



PRIORYTETY NA DRODZE DO DOBROBYTU



Europejski
Bank Inwestycyjny | Grupa

PRIORYTETY NA DRODZE **DO DOBROBYTU**

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI 2024

Sprawozdanie z działalności Grupy Europejskiego Banku Inwestycyjnego za rok 2024
Priorytety na drodze do dobrobytu

© Europejski Bank Inwestycyjny, 2025.

98-100, boulevard Konrad Adenauer
L-2950 Luxembourg

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Wszelkie pytania dotyczące praw i licencji należy kierować na adres publications@eib.org.

Więcej informacji na temat działalności EBI można uzyskać na stronie www.eib.org.

Ponadto można skontaktować się z Bankiem pod adresem info@eib.org. Biuletyn elektroniczny EBI jest dostępny na stronie www.eib.org/sign-up.

© Zdjęcia: EBI, Energy Dome, Verkor, Swappie, Matr Foods, Rim Foam, Shutterstock, GettyImages.

Wydawca: Europejski Bank Inwestycyjny.

Wydrukowano na papierze z certyfikatem FSC®.

CO ZAWIERA TEGOROCZNE SPRAWOZDANIE

Obywatele i przedsiębiorstwa oczekują, że Europa będzie wspierać inwestycje w przyszłość. Inwestycje poprawiające jakość życia. Inwestycje zwiększające bezpieczeństwo i otwierające nowe możliwości. W 2024 r. Grupa EBI przedstawiła strategiczny plan działania, który spełnia te oczekiwania. Kierując się naszymi kluczowymi priorytetami strategicznymi, dążymy do przyspieszenia transformacji ekologicznej, pobudzenia innowacji technologicznych, wzmocnienia bezpieczeństwa i obrony oraz wspierania spójności regionalnej i infrastruktury społecznej. Nasze zaangażowanie w rozwój międzynarodowy i integrację rynków kapitałowych gwarantuje silną obecność Europy na świecie. **Nasze priorytety stymulują wzrost, dobrobyt oraz postęp technologiczny i społeczny w poszczególnych państwach członkowskich, w całej Unii Europejskiej i na świecie.** Są one zgodne z planem działania europejskich liderów w zakresie konkurencyjności, autonomii strategicznej i bezpieczeństwa gospodarczego. Nasza praca w tych obszarach wzmacnia pozycję Europy na całym świecie i pomaga sprostać dzisiejszym wyzwaniom geopolitycznym. Niniejsze sprawozdanie przedstawia projekty, które ilustrują naszą działalność w ramach każdego z tych priorytetów.

SPIS TREŚCI

2 NAJWAŻNIEJSZE WYNIKI ZA ROK 2024, DANE DOTYCZĄCE UDZIELONYCH KREDYTÓW I ICH WPŁYWU

4 GRUPA EBI W POSZCZEGÓLNYCH PAŃSTWACH

6 EBI W INNYCH CZĘŚCIACH ŚWIATA

9 NASZE KLUCZOWE PRIORYTETY STRATEGICZNE

1. KLIMAT

- 12 Niemcy: Energia z dobrej ziemi
- 13 Niemcy: Sieć dla zielonego serca Niemiec
- 14 Francja: Gigadoładowanie akumulatorów
- 16 Włochy: Kopała pełna energii odnawialnej
- 18 Polska: Nareszcie bezpieczni

2. INNOWACJE W ZAKRESIE CYFRYZACJI I TECHNOLOGII

- 22 Belgia: Koniec z maskami do spania
- 23 Finlandia: Technologia bez daty ważności
- 24 Niemcy: Przejazdźka z telekierowcą
- 25 Włochy: Elektryzująca przyszłość
- 26 Hiszpania: Dynamiczna ewolucja motocykli
- 27 Austria: Ekologiczne rozwiązanie dla stali
- 28 Hiszpania i Szwecja: Fala innowacji
- 29 Polska: Z lekkością światła
- 30 Francja: Elastyczne przeciwciała

3. BEZPIECZEŃSTWO I OBRONNOŚĆ

- 34 Dania: Odnowienie portu w Esbjergu

4. NOWOCZESNA POLITYKA SPÓJNOŚCI

- 38 Włochy: Trudna decyzja
- 39 Rumunia: Przejście na dach
- 40 Słowenia: Rozwój zielonej energii
- 41 Polska: Kolejną nad morze

5. INFRASTRUKTURA SPOŁECZNA

- 44 Cypr: Miejsce na rozwój
- 45 Austria: Dużo przestrzeni na wynajem
- 46 Czechy: Ostrawa na bis
- 47 Włochy: Brak sprzeczności

6. ROLNICTWO I BIOGOSPODARKA

- 50 Grecja: Zbiornik zapewniający odporność
- 51 Hiszpania: Olej z innego źródła
- 52 Dania: Mielone z grzybni
- 54 Niemcy: Modernizacja mleczarstwa
- 55 Niemcy: Pyszne rozwiązanie

7. GLOBALNE INWESTYCJE O DUŻYM WPŁYWIE

- 58 Bośnia i Hercegowina: Kierunek: przyszłość
- 62 Albania: Zgodnie z planem
- 63 Ukraina: Wszyscy sobie pomagamy
- 64 Republika Południowej Afryki, Mozambik, Tajwan: Kapitał siłą napędową zmian
- 65 Mauretania: Przyszłość w różnorodności

8. UNIA RYNKÓW KAPITAŁOWYCH

- 68 Hiszpania i Francja: Platformy dla kapitału

72 ŹRÓDŁA ŚRODKÓW FINANSOWYCH

74 STRUKTURA ZARZĄDZANIA

75 NAJWAŻNIEJSZE PUNKTY OPERACYJNEGO PLANU DZIAŁAŃ GRUPY EBI NA LATA 2025–2027

NAJWAŻNIEJSZE DANE 2024

**GRUPA EBI
W ROKU 2024**

88,8 mld €

**EUROPEJSKI
BANK INWESTYCYJNY
W ROKU 2024**

**68,2 mld €
w UE**

**8,4 mld
poza UE**

Europejski Fundusz Inwestycyjny (EFI), który wchodzi w skład Grupy EBI, specjalizuje się w udzielaniu mikroprzedsiębiorstwom oraz małym i średnim przedsiębiorstwom finansowania opartego na kapitale wysokiego ryzyka. Fundusz stymuluje wzrost i innowacyjność w całej Europie, zapewniając finansowanie i wiedzę ekspercką na potrzeby rzetelnie przygotowanych, zrównoważonych operacji inwestycyjnych i gwarancyjnych. Udziałowcami EFI są między innymi EBI, Komisja Europejska oraz publiczne i prywatne banki oraz instytucje finansowe.

**EUROPEJSKI
FUNDUSZ INWESTYCYJNY
W ROKU 2024**

14,4 mld €

ODDZIAŁYWANIE EBI

238 500
ha

zalesionych obszarów
i odbudowanych lasów

854 000

nowych abonentów 5G

368 000

studentów i uczniów
w placówkach oświatowych
korzystających z finansowania

20 964
MWh

mocy wytwórczej
elektrowni z odnawialnych
źródeł energii

100 400

mieszkań o lepszej
charakterystyce
energetycznej

14,7 mln

gospodarstw domowych
z dostępem do energii

107 370 km

wybudowanych lub
zmodernizowanych linii
energetycznych

7,2 mln

zainstalowanych
inteligentnych liczników

14,9 mln

osób korzystających z lepszych
świadczeń zdrowotnych

67,5 mln

osób z dostępem do lepszej
infrastruktury miejskiej lub
regionalnej

305 mln

dotychczasowych przejazdów
transportem publicznym

19 800

wybudowanych lub
wyremontowanych tanich
mieszkań i lokali socjalnych

2,5 mln

osób korzystających
z nowych systemów
zbierania odpadów

5,9 mln

osób korzystających
z lepszych usług
sanitarnych

13,7 mln

osób korzystających
z bezpiecznej wody pitnej

2 mln

osób lepiej chronionych
przed powodzią

49

satelitów wyniesionych
na orbitę

1,5 mln

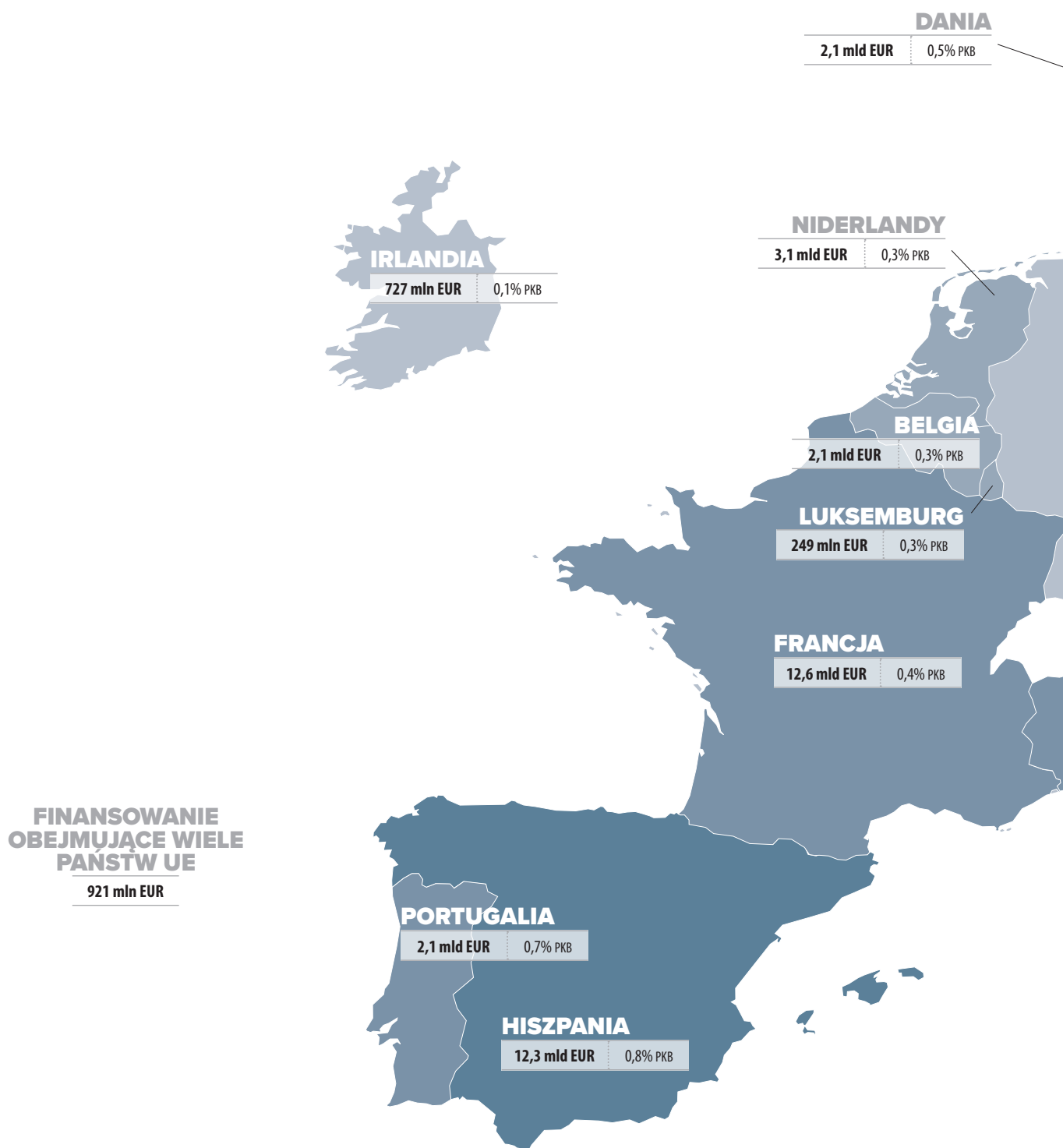
nowych miejsc pracy
utworzonych do 2028 r.

1,1%

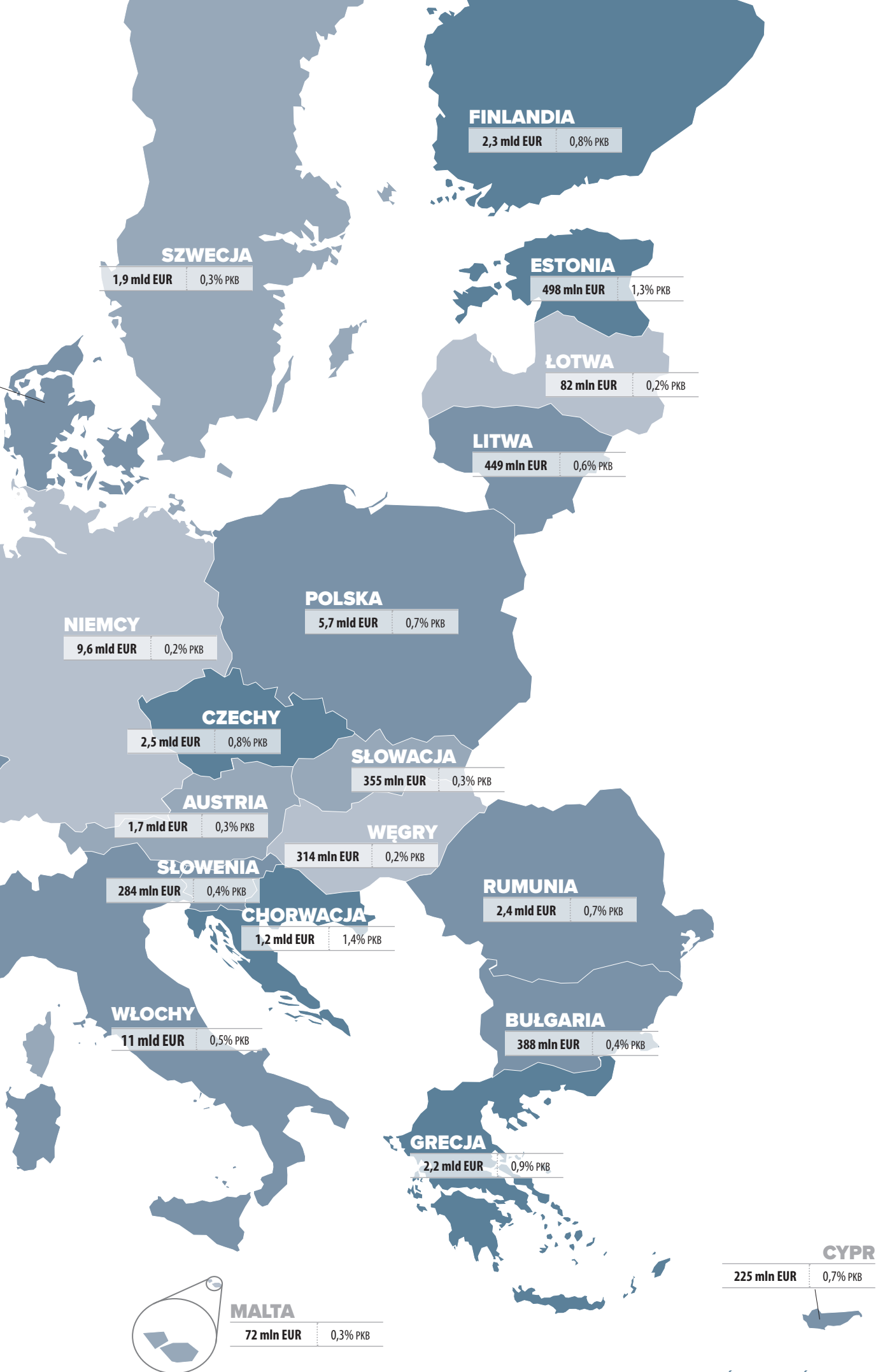
wpływ na PKB UE do 2028 r.

Oczekiwane wyniki nowych
operacji zatwierdzonych
w 2024 r. Dane nie podlegały
badaniu przez biegłego
rewidenta i mają charakter
orientacyjny.

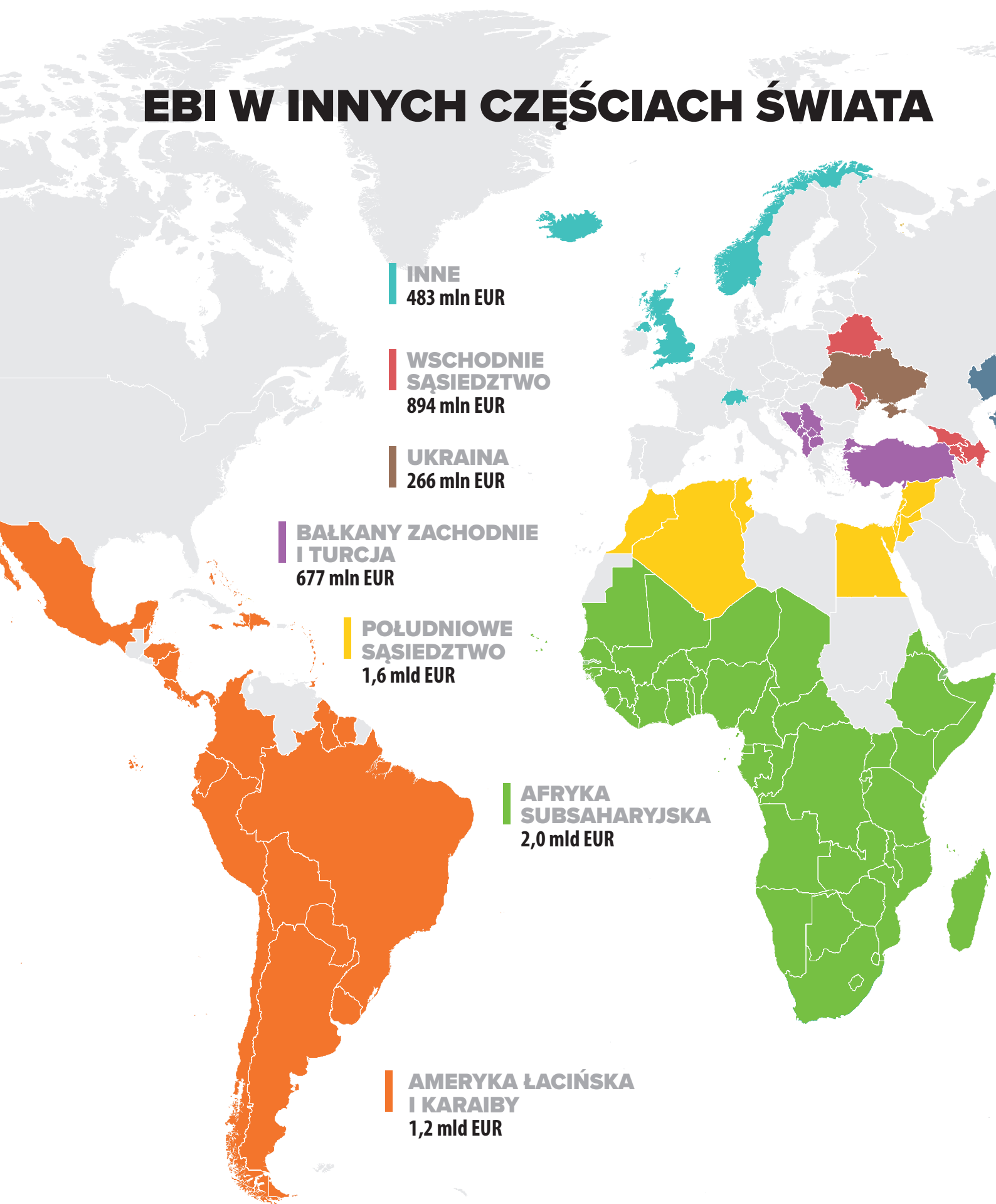
GRUPA EBI W POSZCZEGÓLNYCH PAŃSTWACH



Ciemniejszymi kolorami oznaczono państwa, w których udział inwestycji w PKB jest większy.



EBI W INNYCH CZĘŚCIACH ŚWIATA





**ŁĄCZNIE
POZA UE
8,4 mld EUR**

**AZJA
1,3 mld EUR**

Europejski Bank Inwestycyjny nie potwierdza, nie akceptuje i nie ocenia statusu prawnego żadnych terytoriów, granic, kolorów, nazw bądź informacji przedstawionych na mapie.

W związku z nałożeniem przez UE w listopadzie 2011 r. sankcji na Syrię EBI wstrzymał wszelką działalność kredytową i doradczą w tym państwie. Bank jest jednak członkiem grupy głównych darczyńców, która monitoruje sytuację pod wspólnym przewodnictwem UE i ONZ.

NASZE GŁÓWNE PRIORYTETY STRATEGICZNE



50,7
mld EUR

Położenie gigafabryki firmy Verkor w pobliżu Dunkierki ułatwia import surowców i eksport akumulatorów.

KLIMAT

“ Zwiększanie skali rozwijających się czystych technologii stanowi jedno z najpilniejszych wyzwań współczesnej Europy. Choć innowacje w tej dziedzinie rozwijają się w bezprecedensowym tempie, to przekształcanie przełomowych odkryć w skalowalne rozwiązania gotowe do wprowadzenia na rynek – szczególnie w ramach pionierskich projektów demonstracyjnych – jest nadal trudnym i kosztownym zadaniem. Tego typu projekty wiążą się z wysokim ryzykiem, co sprawia, że aby przezwyciężyć istniejące bariery, należy stworzyć silne partnerstwa między sektorem publicznym a prywatnym. Angażujemy się w wypełnianie tej krytycznej luki w finansowaniu dla firm w fazie wzrostu oraz we wspieranie partnerstw, które wywierają wpływ i przyspieszają wdrażanie przełomowych technologii. Poprzez wspieranie najbardziej obiecujących europejskich przedsięwzięć w zakresie czystych technologii dążymy do przyspieszenia transformacji energetycznej oraz zwiększenia odporności gospodarczej i umocnienia pozycji Europy na globalnym rynku zielonej gospodarki. ”

Irene Gálvez Verdú, kierownik działu kapitału własnego i kapitału wzrostu na rozwój czystych technologii, Dyrekcja Operacji EBI

“ Finansowanie odpornej, zielonej infrastruktury nigdy nie było tak ważne jak teraz, szczególnie w obliczu coraz częstszych katastrofalnych burz, susz i ulew. Europejski Bank Inwestycyjny może wykorzystać swoją uprzywilejowaną pozycję, aby wnieść wkład na dużą skalę, wesprzeć politykę poszczególnych rządów oraz przyciągnąć znaczne środki z sektora prywatnego na finansowanie działań w dziedzinie klimatu. Wierzę, że jako unijny bank klimatyczny możemy nadal działać z większą elastycznością, podejmować nowe działania oraz utrzymywać jasny, długoterminowy kierunek polityki, który doskonale uzupełnia inne kluczowe priorytety strategiczne. ”

Dirk Roos, kierownik działu programów przemian energetycznych, Dyrekcja Projektów EBI

ENERGIA Z DOBREJ ZIEMI

W Niemczech prowadzone są odwierty mające na celu pozyskiwanie ciepła i energii z podpowierzchniowych skał. To innowacyjne rozwiązanie nie wymaga korzystania ze zbiorników wodnych

Daniel Mölk rozpoczął pracę w bawarskim mieście Geretsried na początku 2010 r. przy projekcie poszukiwania gorących podpowierzchniowych zbiorników wodnych na potrzeby realizacji planu lokalnego zakładu energetycznego dotyczącego wytwarzania energii hydrotermalnej. Choć wtedy nie udało się dotrzeć do wody, Mölk i jego zespół pozyskali wartościową wiedzę o ziemi i formacjach skalnych otaczających miasto. Ich działania położyły podwaliny pod pionierskie przedsięwzięcie geotermalne, które zrealizowano w tym samym miejscu 13 lat później.

Projekty związane z energią geotermalną polegają głównie na pozyskiwaniu ciepła z podpowierzchniowych zbiorników wody lub pary za pomocą odwiertów. Jednak zarówno w Geretsried, jak i w wielu innych miejscach dostęp do wód podziemnych jest niemożliwy. Z tego powodu Mölk, dyrektor zarządzający Eavor Niemcy, spółki zależnej kanadyjskiej firmy Eavor, wykonuje głębokie odwierty w ziemi i pozyskuje ciepło bezpośrednio ze skał.

Obecnie w Geretsried powstaje pierwszy komercyjny system Eavor-Loop, budowany dzięki dotacji w wysokości 91,6 mln euro z Funduszu Innowacyjnego UE oraz środkom w wysokości 45 mln euro w ramach finansowania z Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Innowacyjne rozwiązanie zapewni dostawy czystego ciepła i energii elektrycznej z odnawialnych źródeł dla około 30 tys. gospodarstw domowych w regionie.

System przypomina gigantyczny podziemny grzejnik. Technicy firmy Eavor wykonują dwa pionowe odwierty na głębokość od 4500 do 5000 metrów, a następnie wiercą 12 par poziomych kanałów bocznych o długości od 3000 do 3500 metrów od podstawy każdego odwiertu. Łącznie daje to około 80 km odwiertów na pętlę (system w Geretsried będzie obejmował cztery takie pętle). Cały system zostaje następnie napełniony czystą wodą. Pompa inicjuje przepływ wody, ale nawet gdy jest wyłączona, system działa naturalnie na zasadzie „termosyfonu”. Oznacza to, że woda w dolnej części systemu nagrzewa się dzięki przewodności cieplnej podziemnych skał i wypływa naturalnie na powierzchnię, gdzie może być wykorzystana bezpośrednio do celów ciepłowniczych lub do wytwarzania energii. System emituje mniej gazów cieplarnianych niż tradycyjne systemy geotermalne, ponieważ nie wymaga ponownego wtłaczania nowych płynów ani intensywnego stosowania pomp.

Pierwsza pętla projektu Eavor-Loop w Geretsried ma zostać uruchomiona do końca 2024 r., a do 2026 r. będą działać wszystkie cztery pętle. Firma pracuje już nad drugim projektem w Hanowerze.

“Gdy pompa jest wyłączona, system działa naturalnie.”

SIEĆ DLA ZIELONEGO SERCA NIEMIEC

Sieć energetyczna Turynгии przechodzi modernizację w celu usunięcia barier na drodze do dekarbonizacji

Aby ograniczyć emisję CO₂ i wzmocnić bezpieczeństwo energetyczne, Europa intensywnie inwestuje w odnawialne źródła energii takie jak energia wiatrowa i słoneczna. Jednak zmienne dostawy energii ze słońca i wiatru uzależnione od warunków pogodowych utrudniają operatorom sieci przewidywanie podaży i popytu na energię elektryczną i zarządzanie tą energią. Uzależnienie od odnawialnych źródeł energii może również utrudniać sieciom utrzymanie stabilnej częstotliwości elektrycznej. Taka sytuacja zagraża stabilności sieci, ponieważ zmniejsza jej odporność na nagłe zakłócenia takie jak awaria dużego generatora czy nagły spadek siły wiatru.

Operator sieci dystrybucyjnej w niemieckiej Turynгии, TEAG, jest jednym z wielu europejskich przedsiębiorstw sieciowych, które już teraz inwestują w rozwiązania służące zniwelowaniu tych nierówności na drodze do dekarbonizacji. Turynгия, która z uwagi na gęste zalesienie jest nazywana „zielonym sercem Niemiec”, generuje ponad 57% energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych, z czego 22,4% pochodzi z energii wiatrowej.

W kwietniu 2024 r. TEAG zawarł umowę kredytową o wartości 400 mln euro z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym w ramach unijnego planu REPowerEU, aby sfinansować realizację programu inwestycyjnego o wartości 600 mln euro polegającego na modernizacji rozległej regionalnej sieci energetycznej zarządzanej przez przedsiębiorstwo. Sieć obsługuje 620 gmin, z których wiele stanowią małe miejscowości liczące od 10 do 20 tys. mieszkańców. Dzięki kredytowi TEAG może podwoić inwestycje w sieć elektryczną i zatrudnić co najmniej 300 dodatkowych pracowników.

“**Spodziewamy się ogromnego wzrostu zapotrzebowania na odnawialne źródła energii.**”

„Spodziewamy się ogromnego wzrostu zapotrzebowania na odnawialne źródła energii” – mówi Mike Karaschinsky, kierownik oddziału w TEAG. „Niemcy przekształciły swój system energetyczny z silnie scentralizowanego systemu opartego na elektrowniach węglowych i jądrowych, położonych w pobliżu głównych ośrodków konsumpcji energii, w mocno zdecentralizowany system, w którym produkcja energii odbywa się w najlepszych warunkach pogodowych. Wyzwanie polega na przewidzeniu, gdzie wystąpią przyszłe przepływy oraz które trasy będą najbardziej obciążone”.

Inteligentna sieć

W ramach programu inwestycyjnego zostaną zainstalowane nowe kable energetyczne oraz linie napowietrzne o różnych napięciach, a istniejące linie będą wymienione. Planuje się także budowę nowych podstacji oraz nowoczesnych komponentów sieci niezbędnych do zapewnienia zautomatyzowanego i cyfrowego zarządzania dystrybucją energii. Realizowane inwestycje są kluczowe dla modernizacji sieci oraz umożliwiają podłączenie większej liczby zdecentralizowanych producentów i użytkowników energii ze źródeł odnawialnych takiej jak energia słoneczna i wiatrowa. Obejmuje to również konsumentów, którzy chcą zainstalować panele słoneczne, pompy ciepła czy ładowarki ścienne i w pełni korzystać z możliwości zapewnianych przez transformację cyfrową.

„Wraz z rozwojem elektromobilności oraz w związku z tym, że akumulatory samochodowe i systemy ładowania mogą teraz zasilać sieć, musimy zainwestować w znacznie bardziej inteligentną infrastrukturę” – mówi Karaschinsky.

GIGADOŁADOWANIE AKUMULATORÓW

Francuski start-up Verkor buduje gigafabrykę w Dunkierce, aby masowo produkować ogniwa akumulatorowe do 300 tys. samochodów elektrycznych rocznie

Benoît Lemaignan razem z pięcioma innymi osobami w lipcu 2020 r. założył francuską firmę Verkor. Nazwa start-upu nawiązuje do pasma górskiego Vercors, które góruje nad Grenoble, rodzinnym miastem Lemaignana. Dynamika wzrostu firmy okazała się tak wysoka jak zbocza tych górskich szczytów.

Verkor pozyskał 250 mln euro na budowę centrum innowacji w Grenoble, a następnie szybko zdobył kolejne fundusze. Firma otrzymała 650 mln euro z dotacji państwowych w ramach planu France 2030. Plan umożliwił utrzymanie konkurencyjności francuskiego przemysłu, wspierając masowe inwestycje w innowacyjne technologie i zieloną transformację. Dotacje obejmowały 60 mln euro z regionu Hauts-de-France oraz 30 mln euro z Dunkierki.

W kwietniu 2024 r. Europejski Bank Inwestycyjny zatwierdził 270 mln euro w formie kredytów bezpośrednich dla Verkora na budowę gigafabryki w Dunkierce, przy jednoczesnym wsparciu z InvestEU. Bank planuje również zawarcie umów kredytowych z bankami komercyjnymi, które wezmą udział w projekcie, co pomoże zwiększyć całkowite finansowanie do 400 mln euro.

Zmienne rynki

Wszystkie te inwestycje nie są pozbawione ryzyka.

„Pozyskanie miliardowego finansowania kapitałowego i dłużnego na rozwój rynku akumulatorów do pojazdów elektrycznych to ogromne wyzwanie, zwłaszcza dla start-upów takich jak Verkor” – mówi Oliver Kueny, specjalista ds. kredytów w Europejskim Banku Inwestycyjnym, który przygotowywał transakcję. „Popyt na samochody elektryczne i ceny surowców są niestabilne, a projekty tego rodzaju wiążą się z ryzykiem technologicznym, rynkowym i budowlanym, co sprawia, że struktura finansowania staje się kluczową kwestią zarówno dla sponsorów, jak i kredytodawców”.

Akumulatory stanowią od 30% do 50% kosztów pojazdu elektrycznego, a same pojazdy są nadal droższe od tradycyjnych samochodów napędzanych paliwami kopalnymi. Producenci samochodów intensywnie dążą do obniżenia kosztów, aby produkowane w Europie pojazdy elektryczne mogły konkurować z samochodami napędzanymi paliwami kopalnymi, jak również z pojazdami elektrycznymi produkowanymi w Azji. „To wysoce konkurencyjny sektor” – mówi Jonas Wolff, główny inżynier w Europejskim Banku Inwestycyjnym. „Mamy do czynienia z ryzykiem technologicznym, które wynika z faktu, że producenci nieustannie przesuwają granice, aby uzyskać jeszcze lepszą wydajność ogniw i obniżyć ich cenę”.

Jak przesuwać granice?

Na przykład katoda, kluczowy składnik baterii litowo-jonowej, jest wytwarzana z mieszanki niklu, manganu, kobaltu, litu i innych metali. „Formuła mieszanki jest objęta tajemnicą handlową” – wyjaśnia Wolff.

Metale są nie tylko kosztowne, lecz także niestabilne cenowo, a ich wydobycie oraz produkcja wiążą się ze złożonymi procesami, które wpływają na zarządzanie łańcuchami dostaw. Tendencją w branży jest zmniejszanie ilości drogich i niestabilnych cenowo metali w mieszance, aby obniżyć koszty i ustabilizować ceny. Warto także zaznaczyć, że część łańcuchów dostaw znajduje się poza Unią Europejską, co niesie dodatkowe wyzwania w zakresie zgodności. „Chcemy lokalnie wytwarzać materiały, a następnie stopniowo rozszerzać produkcję na Europę i inne regiony” – mówi Lemaignan, założyciel firmy. „Niektóre materiały będziemy pozyskiwać z Afryki, Ameryki Południowej i Azji, ale nasze dostawy litu będą pochodzić głównie z Europy. Planujemy także pozyskiwać nikiel z Europy oraz kobalt z Maroka. Rozwijamy te łańcuchy wartości wspólnie z firmą Renault”.

Lokalizacja gigafabryki w pobliżu portu w Dunkierce ułatwia import surowców i eksport gotowych produktów do fabryk Renault. Gigafabryka, wyposażona w cztery linie produkcyjne, będzie w stanie wytwarzać ogniwa akumulatorowe dla 300 tys. pojazdów rocznie. Projekt ma również doprowadzić do stworzenia od 1500 do 2000 nowych miejsc pracy w Dunkierce do 2030 r.

“ Ta operacja spełnia wszystkie wymagane kryteria. To innowacyjny europejski start-up, który wspiera zieloną transformację sektora motoryzacyjnego w Europie i przyczynia się do wzmocnienia globalnej pozycji konkurencyjnej Europy w tym kluczowym sektorze. ”

KOPUŁA PEŁNA ENERGII ODNAWIALNEJ

Dwutlenek węgla przyczynia się do zmiany klimatu. Pewna włoska firma wpadła jednak na pomysł, jak uczynić z niego rozwiązanie do magazynowania energii odnawialnej – i do walki z globalnym ociepleniem

W środkowej Sardynii widać na horyzoncie ogromny balon. Jest wypełniony dwutlenkiem węgla, jednym z głównych gazów cieplarnianych powodujących niebezpieczną zmianę klimatu. Jednak to właśnie ten gaz napędzający globalne ocieplenie może się stać ważnym czynnikiem w walce ze skutkami zmiany klimatu. Energy Dome, start-up z Mediolanu, wykorzystuje gigantyczny balon, określany kopułą, jako kluczowy element swojej baterii wypełnionej CO₂.

„Odnawialne źródła energii zaczynają dominować w produkcji energii, ale mają pewne ograniczenia – słońce nie zawsze świeci, a wiatr nie zawsze wieje” – mówi Paolo Cavallini, szef personelu Energy Dome. „Potrzebujemy odnawialnej energii dostępnej zarówno w dzień, jak i w nocy, dlatego musimy być w stanie długotrwale magazynować energię”.

Magazynowanie to brakujący element w rewolucji dotyczącej energii odnawialnej. Producenci energii muszą być w stanie przechowywać energię generowaną przez wiatr lub słońce, aby była dostępna w czasie jej niskiej produkcji. Innowatorzy testują różne metody, ale metoda Energy Dome jest jedną z najbardziej obiecujących. Rozwiązanie pozwala na przechowywanie energii przez dziesięć godzin, przy kosztach o połowę niższych niż w przypadku baterii litowo-jonowych. „Czas jest kluczowym czynnikiem, ponieważ umożliwia odnawialnym źródłom energii zastąpienie paliw kopalnych i osiągnięcie 90% udziału w europejskim koszyku energetycznym” – mówi Cavallini.

Demonstracyjna instalacja Energy Dome działa od dwóch lat, a obecnie w gminie Ottana na Sardynii budowana jest także pełnowymiarowa instalacja zdolna do wygenerowania 200 MWh energii w jednym cyklu rozładowania – tj. ekwiwalentu 2439 baterii Tesli 3 Long Range.

„Długotrwale magazynowanie energii jest brakującym ogniwem w transformacji energetycznej” – dodaje Cavallini. „Jesteśmy przekonani, że nasza technologia będzie przełomowa”.

Przekształcenie negatywnego wpływu w pozytywne rezultaty

W ciągu dnia akumulator na bazie CO₂ wykorzystuje nadmiar energii słonecznej z lokalnej sieci do sprężania i skraplania dwutlenku węgla, który jest przechowywany w stalowych zbiornikach. W przeciwieństwie do powietrza dwutlenek węgla skrapla się pod wysokim ciśnieniem w temperaturze otoczenia. Proces sprężania generuje również ciepło, które przechowuje się w specjalnych magazynach energii cieplnej. Gdy zapotrzebowanie na energię wzrasta, proces jest odwracany – ciekły dwutlenek węgla zostaje podgrzany i z powrotem zamienia się w gaz. Gaz napędza turbinę i generuje energię elektryczną, zanim trafi z powrotem do kopuły.

„Cały proces działa w obiegu zamkniętym i zwraca do sieci 75% energii zużytej podczas ładowania” – wyjaśnia Cavallini. „Technologia może działać przez 30 lat bez degradacji w przeciwieństwie do innych rozwiązań elektrochemicznych, które szybko tracą efektywność”.

Wspieranie zielonej transformacji w Europie

Unia Europejska dąży do osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 r. dzięki realizacji ambitnego planu przeciwdziałania zmianie klimatu. Aby sprostać temu wyzwaniu, konieczne jest zastąpienie mocy wytwórczych opartych na paliwach kopalnych bezemisyjnymi źródłami energii takimi jak wiatr i słońce.

Rozwiązanie z zakresu magazynowania energii opracowane przez Energy Dome uzyskało wsparcie Europejskiego Banku Inwestycyjnego oraz założonej przez Billa Gatesa inicjatywy Breakthrough Energy Catalyst. Na realizację projektu przeznaczono łącznie 60 mln euro. Tego typu technologie są niezbędne do osiągnięcia unijnych celów klimatycznych. „To przykład przełomowych technologii, których potrzebujemy więcej zarówno w Europie, jak i na całym świecie” – podkreśla Alessandro Ronzoni, zaangażowany w projekt specjalista ds. kredytów w Europejskim Banku Inwestycyjnym. „Środki wesprą budowę obiektu, wdrożenie nowej technologii oraz zaangażowanie kapitału prywatnego”.

Przyszłość magazynowania długoterminowego

Akumulatory opracowane przez Energy Dome doskonale sprawdzają się w bilansowaniu dostaw energii ze źródeł odnawialnych i zapotrzebowania na nią. Ponadto umożliwiają kilkudniowe przechowywanie zapasu energii, dzięki czemu stabilizują sieć podczas okresów złej pogody, które ograniczają produkcję energii z paneli fotowoltaicznych.

Akumulatory na bazie dwutlenku węgla wyróżniają się przystępną ceną, ponieważ są wykonane z ekologicznych materiałów i gotowych komponentów. Dzięki temu są w stanie dostarczać energię elektryczną taniej niż tradycyjne baterie litowo-jonowe.

„Nasza fabryka na Sardynii to pierwszy pełnowymiarowy moduł tego rodzaju, który stanie się wzorem do wdrażania na całym świecie” – wyjaśnia Paolo Cavallini. „Nasze kopuły można stosować w różnych rozmiarach i konfiguracjach, co sprawia, że są one wszechstronnym rozwiązaniem”.

“ **Długotrwałe magazynowanie energii jest brakującym ogniwem w transformacji energetycznej.** ”

NARESZCIE BEZPIECZNI

We wrześniu 2024 r. południowo-zachodnią Polskę nawiedziła katastrofalna powódź. Zbiornik wodny Racibórz Dolny ochronił wtedy miliony ludzi i pokazał skuteczność zabezpieczeń przeciwpowodziowych

Czesław Burek, wójt Lubomii, marzył o przyszłości, w której mieszkańcy Nieboczów mogliby żyć wolni od ciągłego zagrożenia powodzią. Ta wieś w południowo-zachodniej Polsce bardzo ucierpiała podczas najgorszej w historii regionu powodzi na Odrze w 1997 r. Zniszczenia, jakie poczyniły powodzie, oraz ofiary śmiertelne wstrząsnęły lokalną społecznością. Jako wójt gminy wiejskiej Burek postanowił zrobić wszystko, aby uniknąć powtórzenia się tej tragedii. Okazja ku temu nadarzyła się, gdy polski rząd podjął decyzję o budowie dużego zbiornika wodnego Racibórz Dolny w pobliżu wsi, w dolinie Odry. Aby jednak projekt mógł zostać zrealizowany, mieszkańcy musieli stawić czoła poważnemu wyzwaniu – musieli się przeprowadzić. „Zawszą otaczają nas strumienie, a nagle powodzie pojawiają się za każdym razem, gdy wystąpią ekstremalne warunki pogodowe” – mówi Burek. „Pozostanie tam, gdzie byliśmy, oznaczałoby nasz koniec”.

Powołano do życia nowe Nieboczowy, które znajdują się zaledwie kilka kilometrów od pierwotnego miejsca. Decyzja o przeprowadzce była trudna, ale we wrześniu 2024 r., kiedy katastrofalna powódź nawiedziła południowo-zachodnią Polskę, okazała się słuszna. Wieś nie ucierpiała podczas tej powodzi dzięki nowemu, potężnemu zbiornikowi. Zbiornik nie tylko zapewnił ochronę nowym Nieboczowom, lecz także złagodził skutki powodzi dla ponad 2,5 mln mieszkańców w trzech województwach: śląskim, dolnośląskim i opolskim. „Musieliśmy czekać prawie 19 lat, stawiając czoła wielu wyzwaniom, ale w końcu udało się znaleźć sposób, by ochronić naszą społeczność i zachować nasze dziedzictwo” – mówi Burek.

Pierwszy prawdziwy test

JASPERS, partnerstwo finansowane przez Komisję Europejską i Europejski Bank Inwestycyjny, pomagał w budowie zbiornika Racibórz Dolny i w realizacji innych projektów ochrony przeciwpowodziowej wzdłuż Odry i Nysy. „Zbiornik pełni funkcję gigantycznego bufora, który kontroluje wody powodziowe z Odry i Nysy” – mówi Łukasz Wyrą, starszy inżynier ds. gospodarki wodnej w Europejskim Banku Inwestycyjnym, który pracował nad projektem. „To kluczowy element systemu ochrony przeciwpowodziowej na Odrze”.

We wrześniu 2024 r. zbiornik przeszedł trudny test. Region został dotknięty najcięższymi powodziami, które przewyższyły intensywnością nawet historyczną powódź z 1997 r. (w wyniku tamtej powodzi ogromne szkody poniosło 600 tys. osób we Wrocławiu). Nawałnica Borys w ciągu zaledwie czterech dni spowodowała opady deszczu pięciokrotnie większe niż średnia wrześniowa, powodując ogromne szkody w całej południowej Polsce. Skuteczność zbiornika została tak doceniona, że wywołała tysiące pozytywnych opinii na Mapach Google z wyrazami wdzięczności za poświęcenie wiosek, które musiały zostać przeniesione w związku z jego budową. „Zbiornik uratował miasto Racibórz, skąd pochodzą moja mama i jej rodzice” – czytamy w jednej z opinii. „Pragnę podziękować byłym mieszkańcom Ligoty Tworkowskiej i Nieboczów, czyli 240 wysiedlonym rodzinom” – napisał ktoś inny.

Ochrona przeciwpowodziowa w całej Polsce

Ostatnie powodzie pokazują, jak ważne są projekty zarządzania ryzykiem powodziowym. Stanowią one również dowód na proaktywność polskiego rządu w inicjowaniu ambitnych projektów w obszarze ochrony przeciwpowodziowej w zagrożonych regionach w całym kraju takich jak Kotlina Kłodzka, Sandomierz, Słubice, Żuławy i Węzeł Oświęcimski.

„Dzięki finansowaniu z funduszy UE zrealizowaliśmy 119 projektów na rzecz adaptacji do zmiany klimatu, w tym inwestycje zwiększające bezpieczeństwo przeciwpowodziowe, retencję wody oraz rozwój systemów prognozowania zagrożeń i ratownictwa w Polsce” – mówi Jarosław Orliński, dyrektor w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej. „Gdyby te inwestycje nie zostały zrealizowane, skala zniszczeń byłaby ogromna, znacznie większa niż to, co faktycznie miało miejsce”.

Coraz powszechniejsze zjawisko

Powodzie to jedno z najbardziej niszczycielskich zjawisk naturalnych, a zmiana klimatu sprawia, że stają się one coraz częstsze i bardziej dotkliwe. Naukowcy przewidują, że czterodniowe ulewy będą występować co najmniej dwukrotnie częściej i będą o 7% bardziej intensywne. Jeśli globalne temperatury wzrosną o 2°C, tego rodzaju nawałnice mogą występować o około 50% częściej.

„Potrzebujemy więcej takich projektów, a istniejąca infrastruktura musi zostać rozbudowana i ulepszona, ponieważ margines bezpieczeństwa ciągle maleje” – mówi Eckart Tronnier, który kierował zespołem doradczym JASPERS. „Niejednokrotnie infrastruktura przeciwpowodziowa może po prostu istnieć, ale nie być wykorzystywana w pełni. Dopiero w obliczu klęski żywiołowej uświadamiamy sobie, jak ważna jest ona dla ratowania życia i zapobiegania szkodom”.

W ramach nowego zadania zespół doradztwa technicznego wspiera polskie władze w identyfikacji i ustalaniu priorytetów dla nowych projektów z zakresu zarządzania ryzykiem powodziowym.

Projekty ochrony przeciwpowodziowej mogą również tchnąć nowe życie w miasta.

„We Wrocławiu zaczęły stopniowo pojawiać się restauracje i sklepy, a brzegi rzeki przekształciły się w tereny zielone ze ścieżkami rowerowymi” – dodaje Eckart Tronnier. „W ten sposób woda ponownie stała się atutem i atrakcją miasta”.



**14,4
mld EUR**

Fińska firma Swappie
wydłuża żywotność
smartfonów i zmniejsza
emisję dwutlenku węgla.

2

INNOWACJE W ZAKRESIE CYFRYZACJI I TECHNOLOGII

“

Nasze wsparcie dla przełomowych technologii, takich jak sztuczna inteligencja, odgrywa istotną rolę w przyspieszaniu odkryć naukowych, zwiększaniu produktywności i konkurencyjności, a także w przekształcaniu modeli biznesowych. Przyspiesza również transformację energetyczną oraz zwiększa nasze bezpieczeństwo i obronność, na przykład dzięki technologiom cyberbezpieczeństwa. ”

Antonello Locci, kierownik wydziału innowacyjnych technologii cyfrowych i branży produkcyjnych, Dyrekcja Projektów EBI

“

Każda z tych firm nie tylko przesuwa granice technologii, lecz także wzmacnia przyszłą autonomię Europy w kluczowych sektorach. ”

Yu Zhang, kierownik wydziału zaawansowanych technologii, technologii cyfrowych i nauk przyrodniczych, Dyrekcja Operacji EBI

“

Nasze silne zaangażowanie w finansowanie innowacji i cyfryzacji wspiera wysiłki Europy na rzecz zwiększenia jej konkurencyjności. Finansowanie przez Bank solidnych fundamentów naukowych i technologicznych, szybkiego dostępu do informacji i usług cyfrowych, zwiększa potencjał innowacyjny Europy, a w rezultacie prowadzi do tworzenia nowych miejsc pracy w Europie. ”

Christine Garburg, kierownik wydziału Morze Bałtyckie i Europa Północna – Przedsiębiorstwa, Dyrekcja Operacji EBI

“

Innowacyjne firmy z sektora technologii medycznych na wczesnym etapie rozwoju odgrywają kluczową rolę w europejskich działaniach badawczo-rozwojowych, które przynoszą istotne korzyści w zakresie wiedzy i postępu. Takie inwestycje odpowiadają na niezaspokojone potrzeby medyczne o dużym wpływie społeczno-ekonomicznym, zapewniając jednocześnie istotne korzyści zdrowotne. ”

Dana Burduja, kierownik wydziału nauk biologicznych i zdrowia, Dyrekcja Projektów EBI

KONIEC Z MASKAMI DO SPANIA

Innowacyjna technologia firmy Nyxoah to minimalistyczna metoda leczenia obturacyjnego bezdechu sennego, jednego z najczęstszych zaburzeń snu na świecie

Firma medyczna Nyxoah dostrzegła ogromny potencjał na rynku leczenia obturacyjnego bezdechu sennego i wzięła pod uwagę wysokie zapotrzebowanie ze strony pacjentów oraz ograniczenia związane z tradycyjnymi metodami leczenia. Powody te skłoniły belgijską firmę do opracowania nowego urządzenia, które skutecznie leczy tego typu zaburzenia snu. „Jednym z głównych powodów naszej pracy była wysoka liczba pacjentów rezygnujących z terapii ciśnieniowej dróg oddechowych, która stanowi standardowe leczenie pierwszego rzutu w przypadku obturacyjnego bezdechu sennego” – mówi Olivier Taelman, dyrektor generalny Nyxoah. „Wyraźna niezaspokojona potrzeba znalezienia rozwiązania skoncentrowanego na potrzebach pacjenta skłoniła nas do opracowania minimalnie inwazyjnego urządzenia do neurostymulacji” – dodaje.

Innowacyjny projekt urządzenia Genio firmy Nyxoah może okazać się przełomem dla około 14% mężczyzn i 7% kobiet cierpiących na umiarkowany lub ciężki bezdech senny.

Tradycyjne leczenie za pomocą urządzeń utrzymujących „stałe dodatnie ciśnienie w drogach oddechowych” wiąże się z koniecznością zakładania niewygodnej maski na całą noc, co sprawia, że wielu pacjentów nie toleruje leczenia, gdyż uznaje je za niewygodne lub zakłócające sen. Po kilku latach terapii połowa użytkowników z niej rezygnuje.

Dostrzegając ogromny potencjał technologii, Europejski Bank Inwestycyjny zainwestował 37,5 mln euro w lipcu 2024 r., aby wesprzeć dalsze badania i rozwój oraz zwiększyć skalę produkcji innowacyjnego urządzenia.

„Nasza technologia neurostymulacji, zaprojektowana z myślą o poprawie komfortu i ułatwienia przestrzegania zaleceń, zapewni pacjentom wyższą jakość życia, gdyż stanowi skuteczne, przyjazne dla pacjenta rozwiązanie, które zaspokaja istotną potrzebę medyczną” – podsumowuje Taelman.

Niemal bezinwazyjne rozwiązanie

Obturacyjny bezdech senny powoduje wielokrotne zatrzymywanie oddechu w wyniku blokady dróg oddechowych, spowodowanej często zapadnięciem się tkanek miękkich w gardle. Badania kliniczne wykazały, że u osób cierpiących na to schorzenie, ale nieleczonych, z upływem czasu wzrasta ryzyko śmierci. Nieleczony bezdech senny podwaja ryzyko udaru mózgu oraz pięciokrotnie zwiększa prawdopodobieństwo zgonu z powodu chorób sercowo-naczyniowych. Może również prowadzić do senności w ciągu dnia, utrudniać koncentrację oraz zwiększa ryzyko nadciśnienia i cukrzycy typu 2.

Urządzenie Genio wszczepia się pod brodę na głębokość około 2 cm podczas krótkiego zabiegu ambulatoryjnego. Nie wymaga ono zewnętrznego akumulatora i jest niewidoczne, co gwarantuje wygodę i dyskrecję w codziennym użytkowaniu. Urządzenie stymuluje nerw podjęzykowy, który kontroluje najważniejszy mięsień języka zwany podjęzykowym. Poprzez stymulację obu stron nerwu tuż pod brodą urządzenie wywołuje skurcz tylnej części języka, delikatnie przesuwając go do przodu. W ten sposób zapobiega zapadaniu się języka w stronę gardła i utrzymuje drożność dróg oddechowych przez całą noc.

TECHNOLOGIA BEZ DATY WAŻNOŚCI

Fińska firma Swappie wprowadza innowacyjną metodę odnawiania smartfonów, aby zmniejszyć emisję dwutlenku węgla, zminimalizować ilość e-odpadów oraz oszczędzić cenne surowce

W 2023 r. Europejczycy zakupili 130 mln nowych smartfonów, a produkcja każdego z nich wiązała się z emisją 80 kg CO₂. Odnowione smartfony mają o 78% mniejszy ślad węglowy niż nowe, jednak tylko 25% używanych telefonów w Europie jest odsprzedawanych. To oznacza, że aż 98 mln telefonów nie zostało odnowionych, co stanowi ogromną niewykorzystaną szansę na redukcję emisji dwutlenku węgla. Swappie, fińska firma specjalizująca się w odnawianiu i odsprzedaży smartfonów, pomaga klientom zmniejszyć ślad węglowy i promuje gospodarkę o obiegu zamkniętym.

Historia firmy rozpoczęła się, gdy jej założyciel Sami Marttinen stał się ofiarą oszustwa.

„Kupiłem używany telefon online, ale nigdy go nie otrzymałem” – wspomina Marttinen. Gdy uświadomił sobie, jak często dochodzi do takich oszustw, wspólnie z partnerem dostrzegli w tym szansę biznesową. „Już następnego dnia obudził się we mnie duch przedsiębiorcy” – dodaje. „Przeprowadziliśmy badania rynku i tak narodziło się Swappie” – mówi Marttinen.

Dziś założona przez niego firma jest największą w Europie firmą odnawiającą iPhone'y, z której usług korzysta ponad 2 mln klientów w 13 krajach. „Jeśli ludzie zaufają rynkowi, będą bardziej skłonni do korzystania ze zrównoważonych ekologicznie produktów” – dodaje Marttinen. „Wydłużenie żywotności smartfona o zaledwie jeden rok zmniejsza jego emisję dwutlenku węgla o jedną trzecią” – podsumowuje.

Oszczędność surowców

W Unii Europejskiej generuje się rocznie aż 5 mln ton e-odpadów. Smartfony stanowią istotny element problemu, ponieważ do ich budowy wykorzystuje się cenne surowce takie jak kobalt i lit. Gdyby przynajmniej 50% smartfonów sprzedanych w 2023 r. zostało odnowionych lub poddanych recyklingowi, Europa mogłaby odzyskać aż 1365 ton kobaltu i 195 ton litu – tj. ponad połowę z 380 ton wydobywanych rocznie przez największego europejskiego producenta, Portugalię.

Właśnie z tego powodu Europejski Bank Inwestycyjny udzielił firmie finansowania dłużnego w wysokości 17 mln euro z gwarancją InvestEU. „Działalność Swappie wpisuje się w nasze zaangażowanie na rzecz gospodarki o obiegu zamkniętym oraz zrównoważonych innowacji” – mówi Iwona Biernat, specjalistka ds. kredytów zaangażowana w projekt.

Środki z kredytu będą przeznaczone na wsparcie prac badawczo-rozwojowych oraz rozwoju robotyki w firmie, co pozwoli przyspieszyć i usprawnić procesy naprawy iPhone'ów. Aby jednak sektor odnawiania urządzeń mógł się rozwijać, potrzebny jest jeszcze jeden kluczowy element – zmiana nawyków konsumentów. Zgodnie z danymi Eurostatu mniej niż jedna trzecia Europejczyków sprzedaje lub poddaje recyklingowi swoje stare telefony, a prawie połowa zatrzymuje je w domach. „Musimy zachęcić ludzi do sprzedaży starych smartfonów” – mówi Marttinen.

PRZEJAŹDŹKA Z TELEKIEROWCĄ

Niemiecki start-up Vay wprowadza innowacyjne współdzielenie samochodów w pojazdach elektrycznych obsługiwanych przez zdalnych kierowców

Gdy w 2017 r. Thomas von der Ohe budował w Dolinie Krzemowej samojezdne autobusy, wszyscy byli przekonani, że w ciągu trzech lat pojazdy autonomiczne będą powszechnie dostępne. „Jednak z każdym rokiem ta trzyletnia perspektywa stawała się coraz dłuższa” – mówi von der Ohe, współzałożyciel i dyrektor generalny Vay, niemieckiego start-upu zajmującego się mobilnością autonomiczną. Wtedy jednak der Ohe wpadł na pewien pomysł. Zaproponował, że zamiast czekać, aż autonomiczne pojazdy zostaną udoskonalone, można przecież wprowadzić ekologiczne i wydajne współdzielenie samochodów, które będą zdalnie sterowane przez telekierowcę. Następnie rzucił pracę i wrócił do Europy, aby połączyć siły z dwoma innymi europejskimi inżynierami, Fabriziem Scelsim i Bogdanem Djukicem. Razem założyli firmę Vay w Berlinie.

Oto jak działa technologia Vay: użytkownik może wezwać samochód za pośrednictwem aplikacji firmy, a przeszkolony telekierowca zdalnie poprowadzi pojazd do miejsca wybranego przez klienta. Gdy samochód nadjedzie, użytkownik przejmuje ręczną kontrolę i prowadzi go jak zwykły pojazd. Po zakończeniu podróży użytkownik kończy wynajem w aplikacji i wysiada z samochodu, a telekierowca parkuje pojazd lub prowadzi go do następnego klienta. Telekierowca jest całkowicie zaangażowany w jazdę: czujniki kamer odtwarzają otoczenie samochodu i przesyłają je na ekrany stanowiska telekierowcy. Odgłosy ruchu drogowego takie jak sygnały pojazdów ratunkowych i inne sygnały ostrzegawcze są przesyłane przez mikrofon do słuchawek telekierowcy. „Wierzymy w przyszłość, w której ludzie i komputery ze sobą współpracują” – mówi von der Ohe. „Zamiast gwałtownego przejścia od pełnej kontroli człowieka do sterowania przez komputer bez udziału człowieka realizujemy strategię stopniowego wdrażania autonomicznej jazdy” – dodaje.

Vay w Las Vegas

W styczniu 2024 r. firma Vay zainaugurowała swoją pierwszą komercyjną usługę w Las Vegas, gdzie przepisy dotyczące pojazdów autonomicznych są bardziej liberalne niż w Europie. Firma planuje rozwijać działalność w Las Vegas i stopniowo wprowadzać usługi na rynki europejskie. W 2023 r. Vay zdobyła miano pierwszej firmy w Europie, która uzyskała zgodę na jazdę autonomiczną po drogach publicznych Hamburga. W czerwcu 2024 r. firma ogłosiła współpracę z belgijskim operatorem car-sharingu, Poppy, aby wdrożyć technologię zdalnej jazdy w Belgii. W wrześniu 2024 r. Europejski Bank Inwestycyjny ogłosił finansowanie dłużne typu venture o wartości 34 mln euro, wspierane z programu InvestEU. Środki mają na celu przyspieszenie rozwoju technologii i usług firmy Vay. „Europejski Bank Inwestycyjny umożliwił nam dostęp do finansowania na korzystnych warunkach, co pozwala rozwijać na większą skalę technologię firmy” – mówi von der Ohe. „Wsparcie przyczynia się do wdrażania naszych rozwiązań na kolejnych rynkach, szczególnie w Europie” – dodaje.

“ Wierzymy w przyszłość, w której ludzie i komputery ze sobą współpracują. ”

ELEKTRYZUJĄCA PRZYSZŁOŚĆ

Trzej włoscy inżynierowie przekształcają rodzinną firmę, by opracować innowacyjne przewody, które zmniejszają emisję dwutlenku węgla i poprawiają wydajność silników elektrycznych

Po latach pracy w dużych korporacjach trzech włoscy inżynierowie – Filippo Veglia, Francesco Taiariol i Piero Degasperi – połączyli siły, by opracować nowatorską technologię powlekania drutu. Wynalazek umożliwia produkcję trwałego, bezrozpuszczalnikowego i wysokowydajnego drutu magnetycznego. Aby wprowadzić swoje rozwiązanie na rynek, założyli firmę Tau Group. „Pragnęliśmy stworzyć coś znaczącego” – mówi Francesco Taiariol, dyrektor generalny Tau Group. Opracowana technologia znacząco usprawnia projektowanie silników elektrycznych oraz sprawia, że są one bardziej kompaktowe i wydajne. To z kolei przyspiesza proces elektryfikacji oraz pomaga w redukcji emisji dwutlenku węgla.

„To innowacyjne rozwiązanie wychodzi naprzeciw potrzebom rynku, na które dotychczasowi producenci nie znaleźli odpowiedzi” – wyjaśnia Alberto Casorati, specjalista ds. kredytów Europejskiego Banku Inwestycyjnego, który w listopadzie 2024 r. nadzorował przyznanie Grupie Tau kredytu w wysokości 20 mln euro. „Grupa Tau dostrzegła istotny problem, z którym borykają się klienci, a następnie zaproponowała skuteczne rozwiązanie”. Dzięki finansowaniu z programu InvestEU Grupa Tau może zwiększyć skalę produkcji przewodów elektrycznych z dotychczasowych 2 tys. ton rocznie do imponujących 12 tys. ton.

Fundament elektryfikacji

Drut magnetyczny to przewód elektryczny pokryty cienką warstwą izolacji, który odgrywa istotną rolę w przekształcaniu energii elektrycznej w energię magnetyczną lub mechaniczną w urządzeniach takich jak silniki, generatory i transformatory. Mimo dynamicznego rozwoju technologii materiały wykorzystywane w produkcji drutów magnetycznych nie zmieniły się znacząco przez ostatnie 60 lat. W efekcie nie nadążają one za rosnącymi wymaganiami współczesnych maszyn elektrycznych. „To poważny problem, ponieważ tradycyjne przewody nie działają przy napięciu 800 V, które jest kluczowe w wielu zastosowaniach w silnikach elektrycznych” – wyjaśnia Taiariol.

Grupa Tau opracowała technologię DryCycle, która umożliwia powlekanie drutów magnetycznych wytrzymałymi, elastycznymi technopolimerami o lepszej odporności chemicznej, izolacji elektrycznej i stabilności termicznej. W rezultacie producenci samochodów i projektanci silników elektrycznych mogą pokonać dotychczasową barierę 800 V, a nawet osiągnąć napięcie 1000 V.

Ekologiczne podejście: bez rozpuszczalników, niższe zużycie energii i mniejsza emisja dwutlenku węgla

W tradycyjnych metodach produkcji przewodów polimerowe powłoki nakładane są w formie ciekłych lakierów na bazie rozpuszczalników. Podczas tego procesu rozpuszczalniki parują, uwalniając szkodliwe cząstki do atmosfery. Co więcej, konieczność ich spalania przy produkcji przewodów powoduje emisję milionów ton dwutlenku węgla na całym świecie. Grupa Tau wprowadziła innowacyjną technologię DryCycle, która eliminuje potrzebę stosowania rozpuszczalników i dodatków. Proces polega na nakładaniu bardzo cienkiej warstwy polimeru w jednej aplikacji, co upraszcza produkcję, redukuje koszty i zwiększa efektywność. Bezrozpuszczalnikowa metoda DryCycle zużywa aż o 80% mniej energii w porównaniu z tradycyjnymi metodami opartymi na rozpuszczalnikach. „W Tau skupiamy się na efektywnym wykorzystaniu energii” – podkreśla Taiariol.

DYNAMICZNA EWOLUCJA MOTOCYKLI

Stark Future, firma z siedzibą w Barcelonie, pragnie zrewolucjonizować przemysł motocyklowy dzięki elektrycznym motocyklom dirtowym. Jej misją jest nie tylko promowanie innowacji i zrównoważonego rozwoju, lecz także wspieranie lokalnej gospodarki w Hiszpanii

Anton Wass odkrył pasję do motocykli, gdy jako dziecko w rodzinnych stronach niedaleko Sztokholmu obserwował sąsiada, który jeździł na motocyklu motocrossowym. Już w wieku 16 lat współtworzył firmę e-commerce zajmującą się częściami zamiennymi do motocykli, która z czasem stała się światowym liderem w branży. Jednak marzenie o stworzeniu motocykla, który zmieni świat, nigdy go nie opuściło. „Przez wiele lat stałe myślałem o tym, że musi być możliwe zbudowanie motocykla elektrycznego, który będzie lepszy od najlepszych maszyn spalinowych” – wspomina Wass.

W 2019 r. założył więc w Barcelonie firmę Stark Future z zamiarem transformacji branży motocyklowej dzięki produkcji elektrycznych motocykli terenowych. W 2021 r. firma wprowadziła na rynek model Stark VARG (co po szwedzku oznacza „silny wilk”), najpotężniejszy motocykl dirtowy na świecie. „To była prawdziwa bomba w branży motocyklowej” – mówi Wass. „Uważam, że była to najbardziej udana premiera firmy motocyklowej w historii” – dodaje.

Stark Future planuje dalsze innowacje, aby uczynić swoje motocykle jeszcze bardziej zaawansowanymi technologicznie. Aby wesprzeć te ambitne plany, we wrześniu 2024 r. Europejski Bank Inwestycyjny przyznał firmie kredyt w wysokości 40 mln euro.

Bez sprzęgła

Elektryczny motocykl dirtowy Stark Future, wyposażony w akumulator o pojemności 6,5 kWh oraz niestandardowy silnik z włókna węglowego, generuje aż 80 koni mechanicznych, czyli o 30% więcej mocy niż jego spalinowy odpowiednik motocrossowy o pojemności 450 cm³. Taka konfiguracja pozwala na sześć godzin technicznej jazdy po szlakach lub dostarcza wystarczającą ilość energii do ukończenia pełnego wyścigu motocrossowego, a czas ładowania akumulatora wynosi jedynie dwie godziny.

Finansowanie ze strony Europejskiego Banku Inwestycyjnego wesprze firmę Stark Future w opracowywaniu nowych platform e-motocykli oraz pomoże zwiększyć jej zdolności produkcyjne. Środki pochodzą z programu InvestEU, sztanदारowej inicjatywy Unii Europejskiej, której celem jest uruchomienie ponad 372 mld euro dodatkowych inwestycji publicznych i prywatnych w celu realizacji priorytetów polityki UE do 2027 r.

„Wspieranie start-upów ma kluczowe znaczenie dla rozwoju konkurencyjnego rynku i zatrzymywania wiedzy w Unii Europejskiej” – podkreśla Joanna Lisboa Tiago, specjalistka ds. kredytów w Europejskim Banku Inwestycyjnym, która współpracowała przy tej transakcji. „Bez odpowiedniego wsparcia finansowego rynek kapitału wysokiego ryzyka kurczy się, ograniczając liczbę uczestników oraz ich apetyt na ryzyko. Naszym celem jest wypełnienie tej luki”.

“**Wspieranie start-upów ma kluczowe znaczenie dla rozwoju konkurencyjnego rynku i zatrzymywania wiedzy w Unii Europejskiej.**”

EKOLOGICZNE ROZWIĄZANIE DLA STALI

Mimo że produkcja stali jest niezbędna, austriacka firma Voestalpine stawia na redukcję emisji dwutlenku węgla z jej procesów i inwestuje znaczne środki w zieloną energię oraz badania nad zaawansowanymi technologiami

Przemysł stalowy odpowiada za około 7% globalnej emisji CO₂. W odpowiedzi na te wyzwania Europejski Bank Inwestycyjny, największy inwestor w dziedzinie klimatu w Europie, wspiera jedynie te inicjatywy w branży stalowej, które cechuje zrównoważenie i innowacyjność. Przykładem takiego projektu jest kredyt w wysokości 300 mln euro, zatwierdzony w czerwcu 2024 r., który ma pomóc Voestalpine w badaniach nad nowoczesnymi produktami stalowymi oraz w zrównoważonej produkcji.

Firma, będąca jednym z największych producentów stali w Europie, planuje w ciągu czterech lat przeznaczyć te środki na badania i rozwój procesów, które będą bardziej energooszczędne, mniej surowcochłonne oraz pozwolą na wydłużenie cyklu życia produktów stalowych.

Jak utrzymać przewagę na rynku stali

„Większe nakłady na badania nie tylko sprzyjają ochronie środowiska, lecz także stanowią klucz do globalnej konkurencyjności Voestalpine na rynku stali” – podkreśla Gerald Mayer, dyrektor finansowy firmy. „Mamy do czynienia z niezwykle trudnym środowiskiem gospodarczym, zwłaszcza dla europejskich producentów stali” – mówi Mayer. „Na szczęście nasze innowacyjne produkty stalowe cieszą się dużym zainteresowaniem w najbardziej wymagających sektorach” – dodaje.

Jednym z najnowszych zrównoważonych projektów firmy jest inicjatywa greentec. Jej celem jest redukcja emisji dwutlenku węgla o 30% do 2027 r. w porównaniu z poziomami z 2019 r. Cel zostanie osiągnięty dzięki częściowemu zastąpieniu wielkich wysokoemisyjnych pieców nowoczesnymi piecami łukowymi, które wykorzystują energię elektryczną.

Oprócz wspierania badań Europejski Bank Inwestycyjny niekiedy rozszerza swoje działania na inne aspekty przemysłu stalowego. Na początku 2024 r. Bank podpisał umowę na kwotę 314 mln euro przeznaczoną na budowę nowej fabryki H2 Green Steel w Boden w Szwecji. Zakład będzie wytwarzał stal z rudy żelaza przy użyciu wodoru, co pozwoli zredukować emisję dwutlenku węgla aż o 95%.

Pomoc dla regionów, które ucierpią najbardziej

Dzięki innowacjom i strategicznym inwestycjom Unia Europejska zajmuje drugie miejsce na świecie pod względem produkcji stali, ustępując jedynie Chinom. Roczna produkcja w UE wynosi około 180 mln ton, co stanowi 11% światowej produkcji, podczas gdy Chiny wytwarzają około 1 mld ton.

Komisja Europejska i Europejski Bank Inwestycyjny współpracują w celu wspierania badań i innowacji, które przyczyniają się do bardziej ekologicznej produkcji stali. Programy takie jak „Horyzont Europa” przekazały miliardy euro na projekty ograniczające emisje w sektorach stalowym i cementowym oraz w innych sektorach o wysokim śladzie węglowym. Dodatkowo Fundusz Sprawiedliwej Transformacji wspiera regiony i kraje zależne od stalownictwa, wydobywania węgla lub produkcji cementu w przechodzeniu na bardziej zrównoważone modele gospodarcze i społeczne.

FALA INNOWACJI

Inicjatywa Europejskiego Banku Inwestycyjnego stymuluje innowacje w niebieskiej gospodarce, wspierając zrównoważony rozwój oceanów oraz postęp w zakresie technologii i zasobów morskich

Rene Hansen w trakcie ponad 20 lat pracy w różnych branżach – od snowboardu po energię odnawialną – pomagał firmom na całym świecie w rozwoju i wdrażaniu innowacyjnych rozwiązań. Po zakończeniu swoich globalnych projektów postanowił wrócić do Norwegii. Zdecydował się na współpracę z Konradem Bergströmem, który przedstawił mu wizję stworzenia łodzi elektrycznych. „Zrozumiałem, że chcę skupić swoje wysiłki na firmie, która naprawdę stawia na zrównoważony rozwój” – mówi Hansen. „To była doskonała okazja, by połączyć pracę z osobistymi wartościami i wywrzeć rzeczywisty wpływ” – dodaje.

Założona przez Bergströma firma X Shore, z siedzibą w Szwecji, dąży do rewolucji w przemyśle żeglarskim i opracowuje technologie, które sprawiają, że łodzie stają się bardziej ekologiczne. Dzięki wykorzystaniu włókna szklanego i węglowego firma optymalizuje wagę, wydajność i wpływ na środowisko. W rezultacie emisja CO₂ jest czterokrotnie niższa niż w przypadku tradycyjnych łodzi napędzanych benzyną. „Żeglarstwo powinno być zgodne z naturą” – mówi Hansen.

Z tego powodu X Shore znalazła się w gronie firm wybranych do programu 20 EU Blue Champions, inicjatywy Europejskiego Banku Inwestycyjnego i Komisji Europejskiej. Program zapewnia bezpłatne wsparcie doradcze firmom, które oferują najnowocześniejsze niebieskie technologie i rozwiązania stawiające czoła wyzwaniom niebieskiej gospodarki. Celem programu jest zwiększenie konkurencyjności firm i przygotowanie ich do pozyskania potencjalnego finansowania od inwestorów lub Europejskiego Banku Inwestycyjnego. W ramach programu Blue Champions, który został uruchomiony w maju 2024 r., wybrano firmy z całej Europy, działające w różnych dziedzinach, od podwodnej robotyki, przez ekologiczne rozwiązania żeglugowe, biorafinerie, aż po aplikacje danych satelitarnych i energię wiatrową. Włączenie do programu jest wyrazem uznania dla firm, które są pionierami w swoich branżach i przyczyniają się do przekształcania sektora w stronę bardziej ekologicznej przyszłości. Inicjatywa ma na celu promowanie zrównoważonej niebieskiej gospodarki oraz podkreślenie konieczności działań na rzecz ochrony i odbudowy oceanów, aby zapewnić ich przyszłość dla kolejnych pokoleń.

Unikalne podejście

„Dostrzegliśmy potrzebę wsparcia rynkowego dla rozwoju niebieskich technologii w Europie” – mówi Paulina Brzezicka, doradczynie finansowa Europejskiego Banku Inwestycyjnego, która wraz z Antonellą Calvia-Götz, główną doradczynią, powołała do życia inicjatywę Blue Champions. „Zrozumieliśmy, że musimy podjąć działania wykraczające poza nasze dotychczasowe podejście, czego wcześniej nie robiliśmy” – wyjaśnia.

Nowe podejście polega na ogłoszeniu otwartego zaproszenia w celu identyfikacji niebieskich technologii, które kwalifikują się do bezpłatnego wsparcia doradczego. Celem jest poprawienie biznesplanów firm oraz przygotowanie ich do przyznania potencjalnego finansowania w ramach instrumentu dłużnego Europejskiego Banku Inwestycyjnego lub finansowania od innych inwestorów. Wnioskodawcy muszą być firmami typu scale-up, posiadającymi wiarygodną strategię inwestycyjną zapewniającą wzrost o wartości co najmniej 15 mln euro w ciągu pięciu lat, przy czym połowa tej kwoty powinna być już sfinansowana przez inwestorów. Aby spełniać kryteria potencjalnego finansowania przez Europejski Bank Inwestycyjny, firmy muszą być wystarczająco rozwinięte – lub bliskie osiągnięcia tego etapu.

Z LEKKOŚCIĄ ŚWIATŁA

Polska firma chce pobudzić europejską innowacyjność w dziedzinie urządzeń codziennego użytku dzięki rozwojowi technologii fotonicznych i detektorów podczerwieni

W latach 70. profesor Józef Piotrowski rozpoczął badania w celu znalezienia najlepszego materiału do zastosowań związanych z czujnikami. W Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie dokonał przełomowego odkrycia naukowego, które pomogło zmienić świat technologii podczerwieni. Piotrowski i jego zespół opracowali detektory, które nie wymagają już chłodzenia ciekłym azotem. Innowacja stworzyła grunt pod założenie w 1987 r. VIGO Photonics, firmy, która specjalizuje się w produkcji urządzeń wykorzystywanych w fotonice (technologii fal świetlnych) i mikroelektronice.

Obecnie firma, pod kierownictwem Adama Piotrowskiego, syna Józefa, kontynuuje tradycję innowacyjności dzięki nowej inicjatywie o nazwie HyperPic. Projekt ma na celu zintegrowanie laserów i detektorów fotonicznych na jednym, mikroskopijnym układzie scalonym, co może zrewolucjonizować sposób, w jaki użytkownicy wchodzi w interakcję z urządzeniami codziennego użytku. „Wyobraźmy sobie smartwatch, który nie tylko śledzi nasze kroki, lecz także monitoruje w czasie rzeczywistym poziom glukozy we krwi, lub lodówkę, która ostrzega, że jedzenie wkrótce się zepsuje” – mówi Filip Costa, dyrektor finansowy VIGO. „To tylko niektóre z zastosowań HyperPic w elektronice użytkowej, ochronie środowiska, medycynie i w innych dziedzinach” – dodaje.

Europejski Bank Inwestycyjny wspiera VIGO Photonics finansowaniem typu venture debt w wysokości 21 mln euro, przyznany zgodnie z umową podpisaną we wrześniu 2024 r. Wsparcie ma na celu utrzymanie czołowej pozycji Europy w dziedzinie innowacji fotonicznych.

Wykrywanie niewidocznego

VIGO Photonics specjalizuje się w produkcji detektorów podczerwieni, kompletnych modułów do wykrywania podczerwieni, jak również płytek epitaksjalnych – produktów służących do przechwytywania i przetwarzania sygnałów w paśmie podczerwieni. Obecnie firma dąży do zintegrowania tych komponentów w układzie scalonym wielkości opuszka palca, zwanym fonicznym układem scalonym. Układy te stanowią kolejne istotne przełomowe rozwiązanie w branży, gdyż oferują wiele potencjalnych zastosowań w urządzeniach codziennego użytku oraz w sprzęcie gospodarstwa domowego. Ich kompaktowy rozmiar umożliwia łatwe i wygodne przeprowadzanie złożonych testów, a zarazem eliminuje konieczność posiadania w pełni wyposażonego laboratorium.

Finansowanie UE pomoże VIGO Photonics zwiększyć wydajność detektorów i modułów oraz przyspieszyć badania i rozwój w zakresie nowych detektorów.

„Na rynku środkowoeuropejskim istnieje luka w finansowaniu wysoce innowacyjnych, ryzykownych, ale przełomowych technologii, które mogą zrewolucjonizować całe branże i wpłynąć na globalną gospodarkę w dłuższej perspektywie” – mówi Philippe Hoett, starszy specjalista ds. kredytów typu venture debt w Europejskim Banku Inwestycyjnym, który kierował projektem finansowania VIGO Photonics.

ELASTYCZNE PRZECIWCIAŁA

Francuska firma Fabentech, specjalizująca się w produkcji przeciwciał poliklonalnych, opracowała technologie, które mogą ułatwić zapobieganie atakom biologicznym oraz pomóc w walce z pandemią, ponieważ będą reagować na mutacje wirusów

Historia firmy, specjalizującej się w leczeniu śmiertelnych wirusów i biotoksyn, związana jest z dwoma poważnymi epidemiami: eboli oraz wysoce zjadliwej grypy ptaków, określanej „ptasią grypą”. Bertrand Lépine założył Fabentech w 2009 r. z zamiarem rozwoju technologii na licencji firmy Sanofi Pasteur, w której wcześniej pracował. Jego celem było opracowanie terapii opartych na przeciwciałach poliklonalnych, które mogłyby skuteczniej neutralizować groźne wirusy i toksyny niż tradycyjne metody takie jak terapie monoklonalne. Sanofi Pasteur opracował terapię przeciwciałami poliklonalnymi, która zapobiegała przenikaniu jadu węża i skorpiona do ludzkich komórek. Lépine dostrzegł możliwość zastosowania tego samego podejścia w leczeniu śmiertelnych chorób.

Już przed 2012 r. Fabentech prowadził badania kliniczne nad leczeniem ptasiej grypy, a przed 2015 r. współpracował ze Światową Organizacją Zdrowia oraz Europejską Agencją Leków nad rozwojem terapii przeciwko wirusowi Ebola. W 2017 r. firma rozpoczęła współpracę z francuską armią w celu opracowania antidotum na wysoce śmiertelność biotoksynę pochodzącą z roślin. Chociaż wszystkie terapie przynosiły obiecujące efekty, żadna z nich nie zyskała uznania na szerokim rynku. Przed pandemią Europa nie angażowała się aktywnie w przygotowania na potencjalne zagrożenia atakami biologicznymi czy nowymi formami chorób zakaźnych, w odróżnieniu od Stanów Zjednoczonych, które po atakach z 11 września zaczęły inwestować w start-upy biotechnologiczne opracowujące terapie. „W Europie po prostu nie było tradycji przygotowywania się na zagrożenia biologiczne” – mówi Sébastien Iva, dyrektor generalny Fabentechu.

Potem wybuchła pandemia COVID-19.

„Nastąpiła zmiana paradygmatu, ponieważ wszystkie państwa UE, wraz z instytucjami UE, zaczęły przygotowywać się na tego rodzaju zagrożenia” – dodaje Iva, który dołączył do Fabentechu w 2020 r. w trakcie rozwijającej się pandemii. „Przeznaczono na ten cel odpowiednie środki”.

Gotowość na zagrożenia biologiczne

Jednym z kluczowych źródeł finansowania w tej dziedzinie jest HERA Invest, program finansowy uruchomiony przez Urząd ds. Gotowości i Reagowania na Stany Zagrożenia Zdrowia (HERA). Komisja Europejska powołała HERA w 2021 r. m.in. w celu wspierania europejskich firm specjalizujących się w zwalczaniu oporności na środki przeciwdrobnoustrojowe, obronie biologicznej oraz zapewnianiu gotowości na wypadek pandemii, a także w prowadzeniu badań w tych obszarach.

We wrześniu 2024 r. Europejski Bank Inwestycyjny zawarł umowę z Fabentechem na finansowanie typu venture debt w wysokości 20 mln euro. Będzie to pierwsza inwestycja zrealizowana w ramach HERA. Fabentech przeznaczy środki na dalszy rozwój terapii przeciwciałami poliklonalnymi FabShield, opracowanej na bazie oryginalnej technologii Sanofi Pasteur, a także na rozszerzenie zakresu terapii ukierunkowanych na leczenie różnych patogenów takich jak wirus Nipah, sarbekowirusy (rodzina wirusów związanych z COVID-19) oraz toksyn pochodzących z roślin. „HERA to prawdziwy sojusznik, który pomoże nam przygotować się na przyszłe zagrożenia biologiczne niezależnie od tego, czy będą to celowe ataki bioterrorystyczne czy naturalnie występujące epidemie lub pandemie” – mówi Iva.

Fabentech stoi na czele konsorcjum e-Fabric zrzeszającego europejskie uniwersytety i firmy opracowujące terapie przeciwko sarbekowirusom, które według Światowej Organizacji Zdrowia stwarzają wysokie ryzyko wybuchu kolejnej pandemii. SARS-CoV-2 – wirus wywołujący COVID-19 – należy do rodziny sarbekowirusów. Konsorcjum, które pracuje nad terapiami opartymi na przeciwciałach poliklonalnych Fabentechu, otrzymało w styczniu 2024 r. dotację w wysokości 7,7 mln euro z programu Komisji Europejskiej „Horyzont Europa”.

„Firma została już zakwalifikowana do finansowania przez HERA i Komisję Europejską” – mówi Henri-François Boedt, specjalista ds. kredytów w Europejskim Banku Inwestycyjnym odpowiedzialny za inwestycję Fabentechu. „Prowadzi badania nad zagadnieniem wymagającym dogłębnych analiz oraz znacznych nakładów finansowych”.

Poważny problem: COVID-19

Kiedy Iva dołączył do Fabentechu w lipcu 2020 r., zarząd firmy polecił mu zajęcie się zagadnieniem zaawansowanych terapii COVID-19. Dzięki wsparciu w postaci unijnego finansowania firma szybko opracowała metodę leczenia przeciwciałami poliklonalnymi przeciwko COVID-19 i jego wariantom o nazwie FabenCOV. Choć szybki rozwój szczepionek przeciwko COVID-19 oraz mutacje wirusa sprawiły, że mniej pacjentów wymagało leczenia, rozwiązanie okazało się obiecujące w neutralizacji znanych wariantów COVID-19.

Jednak dla Europy natychmiast stała się jasna potrzeba zidentyfikowania innych śmiertelnych wirusów, które mogłyby szybko przekształcić się w pandemię, jak również opracowania zestawu potencjalnych metod leczenia. W wielu terapiach COVID-19 stosowano wysoce ukierunkowane przeciwciała monoklonalne, które zasadniczo wiążą się z białkiem szczytowym na powierzchni wirusa SARS-CoV-2 i zapobiegają jego wnikaniu do komórek. Jednak w miarę postępowania mutacji wirusa wiele z metod leczenia traci swoją skuteczność.

W leczeniu przeciwciałami poliklonalnymi zastosowano szersze podejście do wirusów i toksyn. Polega ono na identyfikacji i celowaniu w różne receptory lub epitopy istniejące na antygenie. Antygenami są zazwyczaj białka, lipidy lub kwasy nukleinowe znajdujące się na powierzchni wirusa lub toksyny. Przeciwciała poliklonalne wiążą się z kilkoma miejscami (epitopami) na pojedynczym antygenie. Po związaniu się z epitopami przeciwciała skutecznie neutralizują wirusa lub toksynę, blokując ich zdolność do wnikania do ludzkich komórek i wywoływania infekcji lub choroby. „Terapie poliklonalne naprawdę pozwalają uderzyć w wirusa ze wszystkich stron i pod każdym kątem” – mówi Iva. „Jeśli wirus zmutował, przeciwciała monoklonalne nie są w stanie się przyczepić, co zmniejsza skuteczność terapii. Z kolei przeciwciała poliklonalne nadal będą w stanie przyczepić się do konkretnej części antygeny i skutecznie zneutralizować wirusa lub toksynę”.

“ **HERA to prawdziwy sojusznik, który pomoże nam przygotować się na przyszłe zagrożenia biologiczne niezależnie od tego, czy będą to celowe ataki bioterrorystyczne czy naturalnie występujące epidemie lub pandemii.** ”



**1 mld
EUR**

Duński port w Esbjergu jest już istotnym ośrodkiem morskiej energetyki wiatrowej. Teraz będzie odgrywał również rolę związaną z bezpieczeństwem.

3

BEZPIECZEŃSTWO I OBRONNOŚĆ

“ Odgrywamy istotną rolę w zwiększaniu bezpieczeństwa i zdolności obronnych Europy, ponieważ finansujemy kluczową infrastrukturę oraz wspieramy firmy, które napędzają innowacje w tym sektorze. Dzięki inwestycjom w cyberbezpieczeństwo, technologie podwójnego zastosowania i odporną infrastrukturę Europejski Bank Inwestycyjny wzmacnia zdolność Unii Europejskiej do stawienia czoła wyzwaniom w zakresie bezpieczeństwa i ochrony jej obywateli. Nasze ukierunkowane finansowanie umożliwia europejskiemu przemysłowi reagowanie na zmieniające się zagrożenia oraz wspieranie bezpiecznej, autonomicznej Europy. ”

Timo Kiiha, kierownik ds. kredytów dla sektora publicznego (Austria, Niemcy i kraje skandynawskie), Dyrekcja Operacji EBI

ODNOWIENIE PORTU W ESBJERGU

Duński port jako zaplecze do obsługi statków wojskowych i przemysłu energetyki wiatrowej

Choć port w Esbjergu ma zaledwie 156 lat, jest stosunkowo nowy w porównaniu z wieloma innymi portami w Danii i w Europie, które funkcjonują od setek, a nawet tysięcy lat. Niemniej w swojej stosunkowo krótkiej historii na zachodnim wybrzeżu Danii port w Esbjergu przeszedł wiele transformacji, aby dostosowywać się do potrzeb różnych branż – od hodowli zwierząt w XIX w., przez rybołówstwo w latach 20. XX w., aż po wydobycie ropy naftowej i gazu ziemnego na morzu w latach 60. i 70. XX w. Obecnie, gdy Europa stoi w obliczu nowych wyzwań, od dekarbonizacji po zagrożenia geopolityczne, Esbjerg ponownie się zmienia.

„Zaczęliśmy dostrzegać nadchodzące zmiany już kilka lat temu” – mówi Dennis Pedersen, dyrektor portu. „Morskie farmy wiatrowe na Morzu Północnym odgrywają kluczową rolę w transformacji energetycznej w Europie, jednak aby osiągnąć jej cele, musimy zainwestować w rozwój infrastruktury”.

„Z kolei w 2022 r., po inwazji Rosji na Ukrainę, zdaliśmy sobie sprawę, że musimy troszczyć się nie tylko o dekarbonizację, lecz także o bezpieczeństwo Europy”.

Już teraz Esbjerg odgrywa ważną rolę w branży morskiej energetyki wiatrowej, w której czołową pozycję zajmują duńskie firmy takie jak Vestas. Port jest częścią transeuropejskiej sieci transportowej z rozwiniętymi połączeniami kolejowymi i drogowymi. W tym kluczowym obiekcie realizowanych jest około 59 morskich projektów wiatrowych na Morzu Północnym.

Gotowy na rozbudowę...

Morskie turbiny wiatrowe są jednak coraz większe. I większe.

Na drogach prowadzących do portu zostały już przystosowane ronda umożliwiające przejazd bardzo długim pojazdom. Łopaty nowych turbin, które mają obecnie ponad 100 metrów długości, są jednak dwa razy większe od poprzednich pod względem średnicy i wysokości. W efekcie nowe turbiny są wyższe niż słynny londyński „korniszon”.

Transport i montaż tak masywnych konstrukcji wymaga specjalnych urządzeń i dużej przestrzeni. Aby temu sprostać, port w Esbjergu inwestuje w nowy terminal o powierzchni 57 hektarów, czyli większej niż 106 boisk piłkarskich.

...i pogłębienie

Aby lepiej zaspokoić potrzeby Europy w zakresie bezpieczeństwa i obronności, port pogłębia również swój kanał nawigacyjny.

W przeszłości statki NATO wykorzystywały port do sprowadzania pojazdów opancerzonych, takich jak czołgi M1 Abrams i bojowe wozy piechoty M2 Bradley, ze Stanów Zjednoczonych. W czerwcu tego roku port obsłużył ponad 700 pojazdów 1. Pancerniej Brygadowej Grupy Bojowej armii amerykańskiej, a w 2021 r. ponad 300 pojazdów 81. Brygady Stryków Gwardii Narodowej.

Kanał nawigacyjny portu jest jednak zbyt płytki, aby statki transportowe mogły wpływać do niego w pełni załadowane lub w czasie odpływów.

“**Boom na morską energetykę wiatrową potrwa jeszcze wiele dziesięcioleci.**”

Inwestycje podwójnego zastosowania

Podwójne ukierunkowanie przynosi liczne korzyści dla portu Esbjerg.

„Boom na morską energetykę wiatrową potrwa jeszcze wiele dziesięcioleci” – mówi Pedersen. „Nasz plan inwestycyjny nie tylko pomoże nam umocnić pozycję w sektorze i wesprze transformację energetyczną Europy, lecz także przygotowuje nas na przyszłość, otwierając nowe szlaki do Stanów Zjednoczonych”.

Dzięki wzmocnieniu roli jako kluczowego węzła transportowego NATO port uzyskuje dostęp do znacznych środków finansowych z Unii Europejskiej oraz jej podmiotu inwestycyjnego, Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Środki obejmują dotacje z instrumentu „Łącząc Europę” i duńskiego rządu oraz kredyt w wysokości 115 mln euro z Europejskiego Banku Inwestycyjnego, który przeznaczył 8 mld euro na wsparcie unijnej inicjatywy strategicznej na rzecz bezpieczeństwa w Europie.

Inwestycje na rzecz bezpieczeństwa i obronności

Rządy UE domagają się, aby Europejski Bank Inwestycyjny zwiększył wsparcie na rzecz bezpieczeństwa i obronności w Europie. W odpowiedzi Bank uznał ten sektor za priorytetowy, dostosował kryteria udzielania kredytów i wewnętrzne procesy, a także zarezerwował na ten cel dodatkowe środki. W 2024 r. Bank uruchomił punkt kompleksowej obsługi projektów związanych z bezpieczeństwem i obronnością, aby ułatwić firmom z sektora dostęp do finansowania oraz usług doradczych.

„Jest to wyraźny przykład podwójnego zastosowania” – mówi Txema Urrutia Aldama, specjalista ds. sektora transportu w Europejskim Banku Inwestycyjnym. „To prawdopodobnie pierwszy duży projekt infrastrukturalny o podwójnym zastosowaniu, który wsparliśmy.”

PUNKT KOMPLEKSOWEJ OBSŁUGI EBI W ZAKRESIE BEZPIECZEŃSTWA I OBRONNOŚCI

W ramach planu działania na rzecz bezpieczeństwa i przemysłu obronnego z maja 2024 r. Grupa Europejskiego Banku Inwestycyjnego utworzyła punkt kompleksowej obsługi w zakresie bezpieczeństwa i obronności, obejmujący specjalne biuro ds. bezpieczeństwa i obronności oraz sieć ekspertów ds. obronności z całej Grupy EBI. Inicjatywa ma zapewnić sprawne wsparcie finansowe, pomoc ekspertów oraz lepszy dostęp do finansowania Grupy EBI dla europejskiego sektora bezpieczeństwa i obronności. Jej celem jest przyspieszenie inwestycji oraz wykorzystanie środków finansowych w wysokości 6 mld euro, dostępnych w ramach inicjatywy strategicznej na rzecz bezpieczeństwa w Europie (SESI), a także dodatkowe zwiększenie wsparcia Grupy EBI w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności w Europie. Punkt kompleksowej obsługi pełni funkcję pojedynczego punktu dostępu dla klientów i interesariuszy zewnętrznych, który upraszcza i ułatwia dostęp do pełnego zakresu wiedzy finansowej i technicznej Grupy EBI. Jest on dostępny dla każdej firmy lub każdego innowacyjnego podmiotu z siedzibą w UE, które działają w branży bezpieczeństwa i obronności. Od maja do października 2024 r. za pośrednictwem specjalnej strony internetowej odpowiedziano już na ponad 200 zapytań od potencjalnych klientów dotyczących definicji, kwalifikowalności oraz warunków finansowania.

A photograph of a railway track under construction. The tracks are laid on concrete sleepers with wooden rails. Overhead power lines and pylons are visible on the right side. In the background, there are construction vehicles and workers. A large white circle with a purple border is overlaid on the top left, containing the text '38,2 mld EUR'.

38,2
mld EUR

Modernizacja
połączenia
kolejowego do Gdyni
ma kluczowe
znaczenie dla polskiej
gospodarki.

4

NOWOCZESNA POLITYKA SPÓJNOŚCI

“ Polityka spójności jest spoiwem łączącym nasze społeczeństwa. Odgrywamy kluczową rolę we wspieraniu spójności w całej Unii Europejskiej poprzez finansowanie projektów, które zmniejszają nierówności regionalne, sprzyjają zrównoważonemu rozwojowi oraz zwiększają integrację gospodarczą i społeczną. ”

Romolo Isaia, kierownik ds. kredytów dla sektora przedsiębiorstw w Słowenii, w Chorwacji i we Włoszech, Dyrekcja Operacji EBI

“ Nasze projekty infrastrukturalne w zakresie transportu, realizowane w regionach objętych polityką spójności, otwierają nowe możliwości gospodarcze dla mieszkańców. Przykładem jest modernizacja linii kolejowej między Kościerzyną a Gdynią, która zwiększa przepustowość transportu towarowego między portem a jego zapleczem. Efekt? Rozwój gospodarczy, mniejszy ślad węglowy i ograniczenie zależności od bardziej zanieczyszczających środków transportu. Projekty te sprawiają, że miasta stają się łatwiej dostępne dla mieszkańców obszarów podmiejskich i wiejskich, a jednocześnie wspierają czystą mobilność. ”

Max Jensen, kierownik ds. mobilności, Dyrekcja Projektów EBI

“ Nasze działania na rzecz spójności wspierają inwestycje takie jak nowa infrastruktura związana z kulturą i muzyką w Ostrawie. Czeskie miasto boryka się z konsekwencjami przejścia na gospodarkę niskoemisyjną, w tym zamknięcia kopalń i spadku aktywności w przemyśle ciężkim. Wspieramy rozwój ośrodka kultury i sektora kreatywnego na terenach poprzemysłowych, aby przyczynić się do dywersyfikacji rozwoju gospodarczego w regionie morawsko-śląskim. ”

Manuel Dueñas, kierownik ds. kredytów dla sektora publicznego w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej

TRUDNA DECYZJA

Ischia odbudowuje się po katastrofalnym trzęsieniu ziemi i osunięciu się ziemi

Osunięcie się ziemi pozostaje bolesnym wspomnieniem dla mieszkańców miejscowości Casamicciola Terme na wyspie Ischia w Zatoce Neapolitańskiej. „Od razu było jasne, że stało się coś tragicznego” – mówi burmistrz Giosi Ferrandino. „Ilość błotnistego gruzu, który dotarł do centrum miasta, ujawniła nam skalę osuwiska i zniszczenia, jakie trzęsienie ziemi wyrządziło na wzgórzu”. Ulewne deszcze na górze Epomeo w 2022 r. spowodowały osunięcie się ziemi, które zniszczyło domy i wciągnęło do morza samochody, zabijając 12 osób, w tym trzytygodniowe dziecko. Zdarzenie miało miejsce zaledwie pięć lat po trzęsieniu ziemi o sile 4 stopni, które wstrząsnęło całą Ischią, zabijając dwie kobiety oraz zmuszając tysiące mieszkańców do ewakuacji.

Odbudowa po trzęsieniu ziemi i osunięciu się ziemi to ogromne wyzwanie. „Wspieramy Ischię, gwarantując włoskiemu rządowi dostępność niezbędnych funduszy w procesie odbudowy” – mówi Claudia Barone, starsza specjalistka ds. kredytów w Europejskim Banku Inwestycyjnym, która w listopadzie 2024 r. nadzorowała proces zawarcia umowy kredytowej na kwotę 150 mln euro z włoskim Ministerstwem Gospodarki i Finansów na odbudowę infrastruktury publicznej i budynków prywatnych zniszczonych przez trzęsienie ziemi i powódzie. To pierwsza transza pakietu finansowego o wartości 1 mld euro.

Bezpieczniejsza, odporna i zrównoważona odbudowa

Ischia, urokliwa wyspa słynąca ze źródeł termalnych, dziewiczych plaż i wspaniałych krajobrazów, boryka się jednak również z zagrożeniem trzęsieniami ziemi. Problem nasilił się z biegiem lat, ponieważ na terenach o ograniczonym dostępie lub w miejscach wysokiego ryzyka, w tym w korytach rzek, powstały nielegalne budowy. Utrudniło to wchłanianie wody przez ziemię i drzewa, co doprowadziło do powodzi. Naturalne drogi wodne, które miały odprowadzać wodę, zostały zablokowane przez budynki i zanieczyszczone gruzem.

Casamicciola Terme jest szczególnie podatna na osuwiska. Odbudowa miejscowości trwa już od roku. Większość z 8 tys. mieszkańców będzie mogła odbudować swoje domy, ale 20% będzie musiało przenieść się w inne miejsce na wyspie. „To trudna decyzja, ale podjęta z myślą o bezpieczeństwie obywateli” – mówi Giovanni Legnini, nadzwyczajny komisarz ds. odbudowy po trzęsieniu ziemi i delegowany komisarz ds. sytuacji kryzysowej związanej z osuwiskami na Ischii.

Europejski Bank Inwestycyjny zaproponował władzom lokalnym innowacyjne badanie, które ocenia zagrożenia klimatyczne oraz podatność na nie. To pierwsze tego rodzaju badanie we Włoszech rekomenduje również zrównoważone podejście do planowania, projektowania i przeprowadzania odbudowy. „Ischia się odbudowuje i jednocześnie zmniejsza ryzyko, które doprowadziło do pierwotnej katastrofy, co wywiera pozytywny wpływ na cały proces” – mówi Marco Cecchetto, starszy inżynier Europejskiego Banku Inwestycyjnego.

PRZEJŚCIE NA DACH

Firma logistyczna WDP wyposaża swoje magazyny w stacje ładowania pojazdów elektrycznych oraz panele słoneczne na dachach, aby wesprzeć swoich najemców w przejściu na zieloną energię

Warehouses de Pauw (WDP), wiodąca firma z branży nieruchomości logistycznych z siedzibą w Belgii, w 2008 r. zainstalowała pierwsze panele słoneczne na dachach magazynów. „Początkowe instalacje były stosunkowo niewielkie i nie obejmowały całego dachu” – mówi Charlotte De Troyer, kierownik ds. finansów korporacyjnych w WDP. Wyjaśnia, że wówczas najemcy nie zużywali tak dużych ilości energii elektrycznej. Jednak w następstwie wzrostu zapotrzebowania na energię elektryczną, częściowo napędzanego kryzysem energetycznym po inwazji Rosji na Ukrainę w 2022 r., firma postanowiła zmienić strategię. „Operacje logistyczne, a zwłaszcza transport, stają się coraz bardziej zelektryfikowane” – mówi De Troyer. „Z tego powodu zapotrzebowanie na energię elektryczną w nadchodzących latach wzrośnie trzy- lub czterokrotnie” – dodaje.

Aby sprostać zapotrzebowaniu, WDP montuje panele słoneczne na całej powierzchni dachów magazynów w Rumunii, Belgii i Niderlandach. Do 2027 r. instalacje mają zwiększyć produkcję energii słonecznej w WDP do 350 MW, w porównaniu do 180 MW z początku 2024 r. WDP instaluje również w magazynach 480 stacji ładowania pojazdów elektrycznych, które będą zasilane ciężarówkami przewożące towary do i z centrów logistycznych.

Tego typu infrastruktura jest kosztowna, dlatego aby sfinansować projekt, Europejski Bank Inwestycyjny podpisał w lipcu umowę kredytu z WDP na kwotę 250 mln euro.

Zazielenianie łańcucha dostaw w Europie

WDP produkuje zieloną energię elektryczną na dachach, a następnie sprzedaje ją najemcom. Choć zasilanie samych magazynów tą energią skutkuje niewielką redukcją emisji dwutlenku węgla, jej wpływ może być ogromny, jeśli zostanie wykorzystana do napędzania elektrycznych pojazdów dostawczych. „Ciężarówki są stale w ruchu, więc jeśli możemy pomóc klientom w elektryfikacji ich transportu, warto to zrobić” – mówi De Troyer.

Projekty takie jak ten realizowany przez WDP znacząco wesprą Europę w dążeniu do redukcji emisji dwutlenku węgla i osiągnięcia zerowej emisji netto do 2050 r. WDP to jeden z wielu projektów z zakresu instalacji paneli słonecznych zatwierdzonych ostatnio przez Europejski Bank Inwestycyjny w ramach współpracy z firmami logistycznymi. David González García, główny inżynier ds. programów transformacji energetycznej w Europejskim Banku Inwestycyjnym, zgadza się z powyższym stwierdzeniem. „Projekt wyróżnia wykorzystanie terenu, który jest już w pełni zagospodarowany, dzięki czemu nie jest potrzebna dodatkowa przestrzeń” – mówi. „Wystarczy zainstalować panele słoneczne na dachu magazynu i można w ten sposób dodatkowo wspomóc sieć elektryczną” – dodaje.

“**Zapotrzebowanie na energię elektryczną w nadchodzących latach wzrośnie trzy- lub czterokrotnie.**”

ROZWÓJ ZIELONEJ ENERGII

Elektro Ljubljana przystępuje do modernizacji swojej sieci energetycznej, przyspieszając tym samym transformację energetyczną

Elektro Ljubljana, największa słoweńska sieć dystrybucji energii elektrycznej, podjęła wyzwanie modernizacji i rozbudowy krajowej infrastruktury energetycznej, aby wspierać realizację celów klimatycznych kraju. Dzięki infrastrukturze elektrycznej, która obejmuje 30,4% powierzchni kraju, Elektro Ljubljana dociera do każdej części środkowej i południowo-wschodniej Słowenii. „Dzięki planowanym inwestycjom umożliwiamy rozwój sieci dystrybucji energii elektrycznej nawet na odległych obszarach” – mówi Urban Likozar, prezes zarządu. „W ten sposób przyspieszamy postęp gospodarczy i społeczny w tych częściach naszego kraju, które w przypadku braku inwestycji rozwijałyby się wolniej niż ośrodki miejskie” – wyjaśnia.

To ważny krok dla Słowenii, która osiągnęła znaczne postępy w dziedzinie energii odnawialnej. Energia wodna i słoneczna mają coraz większy udział w wytwarzaniu energii elektrycznej. Krajowy plan energetyczno-klimatyczny Słowenii ma na celu zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych o 55% do 2033 r. w porównaniu z poziomem z 2005 r., a do 2030 r. 33% całkowitego zużycia energii ma pochodzić ze źródeł odnawialnych.

“**Ludzie zaangażują się bardziej w zarządzanie własnym zużyciem energii.**”

„Jednym z najistotniejszych aspektów projektu jest jego rola w zaspokojeniu pilnej potrzeby Słowenii dotyczącej infrastruktury energetycznej, zdolnej do integracji odnawialnych źródeł energii, zwłaszcza systemów fotowoltaicznych” – mówi Katja Belsak, starsza specjalistka ds. kredytów w Europejskim Banku Inwestycyjnym. „Szybki wzrost liczby instalacji fotowoltaicznych wywarł ogromną presję na sieć, co prowadzi do opóźnień oraz odrzucania zgłoszeń nowych instalacji w regionach, w których infrastruktura jest przeciążona”.

Jest to szczególnie zauważalne na oddalonych obszarach. We wrześniu 2024 r. Europejski Bank Inwestycyjny podpisał umowę kredytu w wysokości 50 mln euro dla Elektro Ljubljana. Środki zostaną przeznaczone na rozbudowę i modernizację sieci dystrybucji energii w centralnej oraz południowo-wschodniej części kraju.

Wsparcie dla energii odnawialnej

Elektro Ljubljana planuje modernizację linii napowietrznych, instalację kabli podziemnych oraz remont transformatorów i podstacji. Urządzenia, takie jak inteligentne liczniki, stacje ładowania pojazdów elektrycznych i pompy ciepła, pozwolą sprawniej zarządzać potrzebami energetycznymi dzięki wykorzystaniu czystej energii i narzędzi cyfrowych. „Ludzie zaangażują się bardziej w zarządzanie własnym zużyciem energii i dostosują swoje codzienne użytkowanie do celów klimatycznych” – mówi Belsak. „Powiązanie lokalnych ulepszeń infrastruktury z globalnymi celami klimatycznymi stanowi praktyczny i inspirujący krok w kierunku zrównoważonego rozwoju”.

Projekt pomoże Słowenii przejść na czystsze źródła energii i zmniejszyć wpływ na środowisko oraz ułatwi korzystanie z energii elektrycznej w transporcie, przemyśle i innych sektorach. Słoweńska sieć elektroenergetyczna stanie się bardziej niezawodna i efektywna, a ceny energii elektrycznej pozostaną przystępne. Dzięki zapewnieniu równego dostępu do nowoczesnej infrastruktury energetycznej w całej Słowenii projekt przyczyni się również do wzrostu spójności gospodarczej i społecznej.

KOLEJĄ NAD MORZE

Polska firma zmodernizowała i zelektryfikowała 90 km linii kolejowej, usprawniając transport towarowy do Gdyni oraz poprawiając komunikację pasażerską z portem i całym regionem

Aleksandra Merchel-Koter dorastała, słysząc opowieści o pracy ojca i dziadka na kolei. „Zamiłowanie do pociągów mam we krwi od dziecka” – mówi. Postanowiła więc kontynuować rodzinną tradycję, zdobywając dyplom z inżynierii kolejowej na Politechnice Gdańskiej. Dziś, jako dyrektor projektu w PKP Polskich Liniach Kolejowych, chce zadbać o to, aby sieć kolejowa w Polsce była wydajniejsza i lepiej skomunikowana. Od ponad dekady Merchel-Koter pracuje nad projektem bliskim jej sercu i domowi rodzinnemu, a polegającym na modernizacji 90-kilometrowej linii 201 łączącej Kościerzynę z Gdynią w północnej Polsce. Projekt ma na celu dodanie drugiego toru i elektryfikację linii, co pozwoli usprawnić transport towarowy do ruchliwego portu w Gdyni. Zmiany pomogą również zmniejszyć zatłoczenie na trasach równoległych i poprawić jakość usług przewozowych świadczonych okolicznym mieszkańcom. „Linia została zbudowana w latach 20. XX wieku i była początkowo planowana jako dwutorowa” – wyjaśnia Aleksandra Merchel-Koter. „Nasze obecne działania służą zatem realizacji pierwotnego zamysłu”.

Europejski Bank Inwestycyjny wspiera projekt kredytem w wysokości 480 mln euro udzielonym w lipcu 2024 r. Przedsięwzięcie jest kluczowym elementem wieloetapowej modernizacji linii kolejowej łączącej Bydgoszcz z aglomeracją trójmiejską, w skład której wchodzi Gdańsk, Sopot i Gdynia.

Linia o żywotnym znaczeniu dla północnej Polski

Modernizacja linii 201 umożliwi przejazd większej liczbie pociągów i z większymi prędkościami. Korzyści powstaną dzięki wprowadzeniu rozwiązania dwutorowego poprzez wybudowanie drugiego torowiska równoległego do już istniejącego, co pozwoli pociągom na jazdę w obu kierunkach jednocześnie. „Wydajne połączenie z portem w Gdyni jest kluczowe nie tylko dla regionu, ale też dla całego kraju” – podkreśla Merchel-Koter.

“**Wydajne połączenie z portem w Gdyni jest kluczowe dla całego kraju.**”

Kredyt z Europejskiego Banku Inwestycyjnego pozwoli PKP Polskim Liniom Kolejowym na kontynuację tego ambitnego projektu. Inwestycja pomoże przedsiębiorstwu wybudować nowe stacje i zmodernizować już istniejące, a także ułatwi przyszłą instalację europejskiego systemu sterowania pociągami – znormalizowanego systemu sygnalizacji kolejowej zaprojektowanego w celu zwiększenia bezpieczeństwa, interoperacyjności i wydajności europejskich kolei. „Projekt będzie zachęcać coraz więcej osób do podróżowania pociągami i stymulować proces przeniesienia ruchu towarowego z dróg na koleje” – mówi Adam Gephart, specjalista ds. kredytów w Europejskim Banku Inwestycyjnym, który pracował nad umową. „Ponieważ lokalizacja projektu obejmuje mniej rozwinięte obszary, może on pomóc pobudzić rozwój regionalny i zapewnić lepszy dostęp do zrównoważonego transportu”.



**8,7 mld
EUR**

Po zamknięciu przemysłu wydobywczego Ostrawie trudno było odnaleźć nową tożsamość. Nowy projekt miejski uwzględnia dziedzictwo kulturowe czeskiego miasta i wybiega w przyszłość.

5

INFRASTRUKTURA SPOŁECZNA

“ Każdego roku tworzymy odporne miasta dla przyszłych pokoleń, budujemy mieszkania socjalne i lokale przystępne cenowo oraz rozwijamy zrównoważone usługi miejskie. Ściśle współpracujemy z naszymi partnerami bankowymi w zakresie strategicznych inwestycji w kluczową infrastrukturę, zdrowie, edukację i mieszkalnictwo w całej Europie. Z dumą obserwuję, jak nasza praca przekłada się na projekty wspierające wzrost gospodarczy, tworzące miejsca pracy i przyczyniające się do postępu, z korzyścią dla wszystkich Europejczyków. ”

Gemma Feliciani, dyrektor ds. instytucji finansowych, Dyrekcja Operacji EBI

“ Inwestowanie w edukację dzieci, a tym samym w naszą przyszłość, to kluczowa szansa na przezwyciężenie wyzwań stojących przed europejskim dobrobytem i wolnością. Bank odgrywa fundamentalną rolę we wspieraniu edukacji na wszystkich poziomach oraz w rozwijaniu umiejętności studentów w Europie. Obserwujemy rosnącą potrzebę inwestowania w szkolnictwo wyższe, zwłaszcza w zakwaterowanie dla studentów. Chcemy zapewnić młodym ludziom z mniej uprzywilejowanych środowisk możliwość kontynuowania nauki i pełnego wykorzystania ich talentu. ”

Patricia Castellarnau, kierownik wydziału edukacji i badań publicznych, Dyrekcja Projektów EBI

MIEJSCE NA ROZWÓJ

Wielu studentów na Cyprze ma trudności ze znalezieniem przystępnych cenowo mieszkań. Aby rozwiązać problem, uczelnia rozpoczęła budowę zrównoważonych ekologicznie akademików we współpracy z władzami lokalnymi

Konstantinos Karseras planował przeprowadzkę do Limassol, aby rozpocząć studia w dziedzinie multimediiów i grafiki na Politechnice Cypryjskiej. Pandemia COVID-19 zmusiła go jednak do odłożenia planów. Gdy w 2022 r. uczelnia ponownie otworzyła swoje podwoje, Konstantinos stanął przed kolejnym wyzwaniem – znalezienia mieszkania w Limassol. „Przez trzy miesiące codziennie dojeżdżałem z Pafos do Limassol, aby uczęszczać na zajęcia i kontynuować naukę” – wspomina. „Byłem do tego zmuszony, bo brakowało dostępnych mieszkań, a te, które były, często pozostawały poza naszym zasięgiem finansowym”.

Po długich poszukiwaniach udało mu się znaleźć zakwaterowanie, jednak co roku setki nowych studentów zmagają się z tym samym problemem. Aby poprawić sytuację, Politechnika Cypryjska zdecydowała się na budowę przystępnych cenowo mieszkań studenckich oraz modernizację kampusów w Pafos i Limassol. W ramach projektu powstanie ponad 700 nowych mieszkań dla studentów, a także zostaną rozbudowane obiekty akademickie, badawcze i sportowe. „Dzięki tej inicjatywie będziemy w stanie zapewnić zakwaterowanie jednej trzeciej naszych studentów studiów licencjackich i tym samym osiągnąć najwyższą dostępność akademików spośród wszystkich uniwersytetów na Cyprze” – podkreśla Panajotis Zafiris, rektor Politechniki Cypryjskiej.

Aby wesprzeć ten ambitny projekt, Europejski Bank Inwestycyjny udzielił w 2024 r. kredytu w wysokości 125 mln euro. Środki te pomogą uczelni oraz gminie Pafos w realizacji planów budowy zrównoważonych akademików spełniających najwyższe standardy.

„Studenci są bardzo zadowoleni” – mówi Konstantinos Karseras, który obecnie pełni funkcję przedstawiciela studentów w radzie uczelni i pomaga innym w znalezieniu zakwaterowania. „Możliwość studiowania na uczelni, która oferuje zarówno edukację, jak i przystępne cenowo mieszkania, to jeden z najbardziej atrakcyjnych aspektów zdobywania wyższego wykształcenia”.

Domy studenckie na całym kontynencie

W 2024 r. Europejski Fundusz Inwestycyjny przeznaczył ponad 50 mln euro na rozwój domów studenckich w Europie Środkowej i Wschodniej. Równocześnie Europejski Bank Inwestycyjny sfinansował szereg kluczowych projektów związanych z zakwaterowaniem akademickim, czym podkreślił rosnące znaczenie tego obszaru działań. Projekty obejmują:

- budowę i renowację obiektów administracyjnych, akademickich i badawczych, a także nowe zakwaterowanie dla studentów na Uniwersytecie Camerino we Włoszech;
- modernizację Uniwersytetu Medycyny i Farmacji Grigore T. Popa w Jassy w Rumunii wraz z budową nowych mieszkań dla studentów oraz obiektów badawczych;
- renowację, rozbudowę i budowę placówek edukacyjnych w regionie Katalonii w Hiszpanii;
- budowę i renowację szkół średnich w Rodanie we Francji.

DUŻO PRZESTRZENI NA WYNAJEM

Stara dzielnica Wiednia Nordbahnhof pokazuje, dlaczego Austria jest liderem w dziedzinie przystępnych cenowo mieszkań

Na 85-hektarowym terenie dawnego placu towarowego, przylegającego do zburzonego dworca kolejowego Nordbahnhof, powstaje jeden z największych projektów rewitalizacji miejskiej w Europie Środkowej. W nowej dzielnicy znajdują się biura, restauracje, przestrzenie zielone, centrum kongresowe oraz parking publiczny zasilane energią z własnych paneli słonecznych. Istotnym elementem projektu są także tysiące nowych mieszkań, otoczonych 10-hektarowym parkiem, który zachowano jako miejską dziczą. W wielu miastach na świecie lokale w tak prestiżowej lokalizacji byłyby poza zasięgiem finansowym osób o przeciętnych zarobkach. Tymczasem w Wiedniu duża część nowych mieszkań w dzielnicy Nordbahnhof pozostaje dostępna dla zwykłych mieszkańców. „Bardzo cenię sobie życie w pięknej, centralnie położonej dzielnicy, w której spokój łączy się z niepowtarzalnym urokiem” – mówi Natalia Stewanowicz, mieszkanka budynku należącego do Österreichisches Volkswohngewerk (ÖVW), spółki zależnej Erste Bank, będącej jednym z największych właścicieli nieruchomości w Wiedniu. Inwestycja została częściowo sfinansowana przez Europejski Bank Inwestycyjny. „Jest to szczególnie atrakcyjna oferta dla młodszego pokolenia”.

Przystępność cenowa mieszkań w Wiedniu i w innych austriackich miastach to efekt starannie zaprojektowanego systemu, w którym niemal połowa populacji Austrii wynajmuje lokale zamiast je kupować. W samej stolicy odsetek najemców sięga aż 75%.

Austriackie rozwiązanie

Podstawą austriackiego podejścia do mieszkalnictwa jest idea spółdzielni mieszkaniowych o ograniczonym zysku, które oferują mieszkania na wynajem po stawkach zwykle o 25% niższych od wartości rynkowej. Do sukcesu mieszkaniowego Austrii przyczyniają się również dostęp do niedrogich gruntów i stabilna struktura finansowania. Deweloperzy pozyskują najbardziej atrakcyjne grunty, dostępne często w wyniku przekształcenia przestrzeni publicznych takich jak dawne stacje kolejowe, w zamian za zobowiązanie do przeznaczenia do 75% swoich projektów na przystępne cenowo mieszkania. Zapewnia to stałą podaż przystępnych cenowo lokali mieszkalnych w ramach nowych inwestycji. Z kolei długoterminowe kredyty o stałym oprocentowaniu, takie jak te udzielane przez Europejski Bank Inwestycyjny, zapewniają stabilność finansową niezbędną do utrzymania niskich czynszów najmu. „Naszym celem korporacyjnym jest zapewnienie przystępnych cenowo mieszkań” – mówi Andreas Reittinger, dyrektor zarządzający ÖVW. „Dzięki przewidywalnemu długoterminowemu finansowaniu możemy zagwarantować stabilne czynsze, nawet gdy stopy procentowe wzrosną”.

“**To szczególnie atrakcyjna oferta dla młodszego pokolenia.**”

W ciągu ostatnich pięciu lat Europejski Bank Inwestycyjny i Erste Bank podpisały umowy kredytowe o wartości ponad pół miliarda euro na przystępne cenowo projekty mieszkaniowe, a także umowę kredytu w wysokości 100 mln euro na budowę energooszczędnych domów i renowację istniejących. W 2024 r. Europejski Bank Inwestycyjny zgodził się pożyczyć 175 mln euro Salzburger Sparkasse i Tiroler Sparkasse, należącym do Grupy Erste Bank, na budowę przystępnych cenowo i energooszczędnych mieszkań na wynajem w Salzburgu i Innsbrucku.

OSTRAWA NA BIS

Ostrawa przechodzi transformację i zyskuje nowoczesną salę koncertową oraz dom kultury, dzięki czemu miasto staje się nowoczesną metropolią.

Ostrawa to miasto o pragmatycznym obliczu, którego mieszkańcy słyną z prostolinijności i determinacji. Ten praktyczny charakter urzekł Jana Žemlę, dyrektora zarządzającego ostrawskiej Filharmonii Janáčka, zaraz po jego przybyciu do miasta. Ponieważ mocno wierzył w transformacyjną moc muzyki, znalazł w nim inspirację do rozpoczęcia projektu, który miał ożywić kulturalne serce Ostrawy.

Wszystko zaczęło się od chwili, gdy Žemla odkrył, że ćwiczenia orkiestry odbywają się w starym budynku domu kultury z początku lat 60. ubiegłego wieku. „Infrastruktura techniczna obiektu była w fatalnym stanie, a sam budynek wymagał pilnej przebudowy” – wspomina Žemla. „Mieliśmy wiele problemów technicznych związanych m.in. z elektrycznością i wodą, co utrudniało nam grę i przygotowania. Co najważniejsze, w budynku brakowało akustyki niezbędnej dla orkiestry”.

“**Celem jest wyznaczenie nowego kierunku dla Ostrawy.**”

Renomowana orkiestra imienia kompozytora Janáčka potrzebowała nowej siedziby, a żeby jej ją zapewnić, Žemla zabiegał o wsparcie lokalnych władz. Jego skuteczne działania zapoczątkowały renowację Domu Kultury i jego rozbudowę o nową salę koncertową. Nowy projekt połączy nowoczesną akustykę z ochroną aspektu historycznego, a w przestrzeni zaprojektowanej z myślą o promowaniu działań kulturalnych i edukacyjnych znajdzie się

1300 miejsc siedzących. „Chcemy stworzyć coś, co nie tylko posłuży społeczności, lecz także umieści Ostrawę na kulturalnej mapie Europy” – mówi.

Europejski Bank Inwestycyjny wspiera ten projekt kredytem w wysokości 2 mld koron czeskich (84 mln euro) dla miasta Ostrawy przyznany w lipcu 2024 r.

Wspieranie regionu w okresie przejściowym

Stworzenie najnowocześniejszej sali koncertowej i renowacja ogromnego domu kultury wymagają znacznych nakładów finansowych, skrupulatnego planowania oraz dużej ilości czasu. Projekt korzysta również z dotacji w wysokości 500 mln koron czeskich (21 mln euro) z unijnego instrumentu pożyczkowego na rzecz sektora publicznego, będącego częścią mechanizmu sprawiedliwej transformacji.

„To dla Czech sztandarowy projekt, który stanowi precedens dla podobnych inicjatyw w całym kraju” – mówi Peter Chovan, specjalista ds. kredytów w Europejskim Banku Inwestycyjnym.

Ze względu na dziedzictwo przemysłowe i górnicze Ostrawę nazywano niegdyś „czarnym sercem” Czech. Kiedy w latach 90. XX w. zamknięto kopalnie, miastu trudno było odnaleźć nową tożsamość. „Nie chodzi tylko o budowę sali koncertowej” – mówi Kamil Dörfler, starszy specjalista ds. rozwoju obszarów miejskich w Europejskim Banku Inwestycyjnym, który był ściśle zaangażowany w realizację projektu. „Celem jest wyznaczenie nowego kierunku dla Ostrawy, który z jednej strony uwzględnia jej dziedzictwo kulturowe, a z drugiej – stawia na rozwój i przyszłość”.

BRAK SPRZECZNOŚCI

Etyczny bank wspiera firmy i projekty prowadzone przez kobiety w biedniejszych regionach oraz wzmacnia pozycję uchodźców we Włoszech

Fakt, że w kontekście nowego rodzaju instytucji kredytowej trzeba było ukuć nowy termin – „etyczna bankowość” – świadczy o tym, że zasady moralne to ostatnia rzecz, jaka kojarzy się z bankami. Niektóre instytucje finansowe podważają jednak ten stereotyp i na nowo definiują znaczenie banku. Doskonałym przykładem jest Banca Etica. Jako pierwszy we Włoszech etyczny bank finansowy ma zamiar zrewolucjonizować sektor bankowy. W ramach najnowszego projektu Banca Etica chce pomagać osobom najbardziej narażonym na wykluczenie finansowe: kobietom, uchodźcom i przedsiębiorstwom w słabiej rozwiniętych regionach Włoch.

„Zdecydowanie uważamy, że połączenie słów »etyka« i »bank« to nie oksymoron, a raczej realna możliwość i szansa biznesowa” – mówi Tommaso Rondinella, odpowiedzialny za modele oddziaływania i ocenę społeczno-środowiskową w Banca Etica. „Tu chodzi o naszą przeszłość, teraźniejszość i przyszłość”.

Nowy projekt Banca Etica ma pobudzić inwestycje o wartości 168 mln euro i wywołać pozytywny efekt domina w społeczeństwie. Europejski Bank Inwestycyjny wspiera przedsięwzięcie kredytem w wysokości 60 mln euro udzielonym w lipcu 2024 r.

Ośrodki recepcyjne dla uchodźców odgrywają kluczową rolę w stymulowaniu integracji społecznej. Często jednak borykają się z trudnościami w dostępie do potrzebnego im kapitału obrotowego. W ramach nowej inicjatywy Banca Etica zapewni środki w wysokości co najmniej 30% tego kredytu na utrzymanie ośrodków recepcyjnych dla osób ubiegających się o azyl i uchodźców, czym pomoże uchodźcom w integracji oraz wejściu na rynek pracy. „Staramy się zapewnić solidne ramy przyjmowania i integracji” – mówi Rondinella.

Wsparcie i gwarancje

Europejski Bank Inwestycyjny zaoferuje również wsparcie techniczne w ramach programu pomocy technicznej w zakresie finansowania sprzyjającego włączeniu społecznemu, aby pomóc Banca Etica w efektywniejszym wykorzystywaniu zasobów. Program, finansowany przez Centrum Doradztwa InvestEU, wsparł około 60 instytucji mikrofinansowych i kredytowych w ponad 20 krajach UE. Koncentrował się na inwestycjach o dużym wpływie społecznym i zapewniał pomoc w planowaniu inwestycji oraz opracowywaniu projektów.

W sierpniu 2024 r. Europejski Fundusz Inwestycyjny zawarł z Banca Etica umowę gwarancyjną o wartości 200 mln euro. Gwarancja, zapewniona również w ramach programu InvestEU, umożliwi Banca Etica rozszerzenie działalności kredytowej na zielone przedsiębiorstwa zamierzające inwestować w ekologiczną i zrównoważoną transformację, przedsiębiorstwa działające w sektorze kultury i sektorze kreatywnym oraz w różnych innych sektorach, obejmujących studentów, osoby uczące się i przedsiębiorstwa świadczące usługi edukacyjne.



**6,4 mld
EUR**

Duńska firma Matr Foods produkuje substytut mięsa, który odwzorowuje głęboki smak i soczystą konsystencję mięsa bez negatywnego wpływu na zdrowie i środowisko.

6

ROLNICTWO I BIOGOSPODARKA

“ Zasadniczym celem Zielonego Ładu UE jest przejście na bardziej zrównoważony system rolno-spożywczy, który zapewni wszystkim ludziom dostęp do zdrowej żywności, błonnika, bioenergii i biomasy. Koncentrujemy się na bezpieczeństwie żywnościowym, odporności na zmianę klimatu oraz ochronie przyrody, równocześnie wzmacniając konkurencyjność. Ślad niektórych tradycyjnych łańcuchów wartości należy ograniczyć do poziomów zgodnych z niskoemisyjną ścieżką wyznaczoną dla sektora, wykorzystując w pełni potencjał biomasy i gleb w pochłanianiu dwutlenku węgla oraz różnorodności biologicznej, aby zrekompensować nieuniknione emisje resztkowe. Każdego roku Europejski Bank Inwestycyjny zapewnia sektorowi ponad 5 mld euro finansowania w formie kredytów, przy czym 70% środków trafia do rolników i małych firm działających w łańcuchu wartości w ramach linii kredytowych oferowanych przez banki pośredniczące. Całość uzupełniają dodatkowe inwestycje lewarowane za pośrednictwem Europejskiego Funduszu Inwestycyjnego. ”

Felipe Ortega Schlingmann, kierownik wydziału biogospodarki, Dyrekcja Projektów EBI

“ Jesteśmy zaangażowani w rozwój zrównoważonych rozwiązań energetycznych, które wspierają gospodarkę o obiegu zamkniętym. Przykładem naszych działań jest przekształcanie odpadów rolniczych w paliwa odnawialne, co ilustruje, jak zasady gospodarki o obiegu zamkniętym mogą przyczynić się do zmniejszenia emisji w sektorach o wysokim śladzie węglowym, takich jak transport lotniczy i morski, które są trudne do dekarbonizacji. Nasze działania w rolnictwie i biogospodarce wzmacniają energetyczną odporność Europy oraz tworzą wysokiej jakości miejsca pracy. ”

Gilles Badot, dyrektor ds. kredytów dla Półwyspu Iberyjskiego i Adriatyckiego, Dyrekcja Operacji EBI

ZBIORNIK ZAPEWNIAJĄCY ODPORNOŚĆ

Zmiana klimatu powoduje dotkliwe susze na Krecie, ale nowy zbiornik wodny i projekt irygacyjny zminimalizują ich skutki oraz ożywią rolnictwo w regionie

W gminie Amari na Krecie, położonej na południe od Retymnonu, historia, kultura i gospodarka nierozzerwalnie spletają się z żyzną doliną. Coraz częstsze susze, powodowane przez zmianę klimatu, stanowią jednak poważne zagrożenie dla rolnictwa, które może prowadzić do pustynnienia regionu. Aby stawić czoła wyzwaniu, gmina Amari planuje wykorzystać rzekę Platys, która przepływa przez dolinę.

Wspólnie z greckim Ministerstwem Transportu i Infrastruktury gmina zamierza zbudować tamę o pojemności zbiornika 21 mln m³, stworzyć sieć irygacyjną obejmującą ponad 4350 ha oraz sieć rur rozciągającą się na blisko 20 km. Projekt ma na celu poprawę nawadniania w prefekturach Retymnon, Messara i Iraklion – regionach, które są kluczowe dla produkcji rolnej na Krecie. „Budowa tamy jest koniecznym działaniem w odpowiedzi na pogłębiający się problem niedoboru wody, szczególnie w obliczu poważnych susz powodowanych zmianą klimatu” – mówi Pantelis Mourtzanos, burmistrz Amari, który odegrał istotną rolę przy opracowaniu projektu. „Nowy zbiornik umożliwi efektywne zarządzanie zasobami wodnymi, a także zapewni stałe dostawy wody do nawadniania upraw”.

Europejski Bank Inwestycyjny i Bank Rozwoju Rady Europy przyznały po 80 mln euro na wsparcie tej ważnej inwestycji na Krecie, a umowę kredytową podpisano w styczniu 2024 r.

Zmiana klimatu uderza w domy mieszkańców

W ciągu ostatniej dekady na Krecie zaobserwowano gwałtowny spadek opadów deszczu oraz wzrost częstości występowania ekstremalnych susz. W 2023 r. opady deszczu wyniosły zaledwie 40% normalnego poziomu, a na początku 2024 r. sytuacja się nie poprawiła. Dodatkowo średnia temperatura wzrosła o 0,5°C w porównaniu do lat 1991–2020. Spadek dostępności wody, rosnące temperatury i pustynnienie to sygnały, że kryzys klimatyczny wywiera już wpływ na wyspę. Zmiany mają poważne konsekwencje dla mieszkańców Krety, ponieważ wpływają na jakość życia oraz kluczowe sektory takie jak turystyka i rolnictwo.

Faistos, gmina położona w regionie Messara, to jeden z obszarów dotkniętych skutkami kryzysu. Na setkach tamtejszych pól uprawia się różnorodne owoce i warzywa, które są eksportowane do całej Europy oraz stanowią istotne źródło dochodu i utrzymania dla mieszkańców. „Pogoda zawsze była nieprzewidywalna, ale w ciągu ostatnich pięciu lat zmiany stały się tak intensywne, że zaczyna nas to przerażać” – mówi Grigoris Nikolidakis, burmistrz Faistos. „Jeśli nie zadziałamy, wkrótce zabraknie wody dla naszych mieszkańców”.

“ **Pogoda była zawsze nieprzewidywalna, ale w ciągu ostatnich pięciu lat zmiany stały się tak intensywne, że zaczyna nas to przerażać.** ”

OLEJ Z INNEGO ŹRÓDŁA

Zakład Moeve o wartości 1 mld euro będzie przetwarzać zużyte oleje roślinne i pozostałości w biopaliwo, które może zasilać transport ciężki i lotnictwo

Gorący, skwierczący olej kuchenny, który zwykle zamienia młde ziemniaki w chrupiące frytki, może być przekształcany w biopaliwo zasilające ciężarówkę lub samolot. Produkcja odpowiedniej ilości biopaliwa pozwoli na zmniejszenie emisji dwutlenku węgla ze wszystkich rodzajów transportu, zwłaszcza w trudnych do dekarbonizacji sektorach takich jak transport ciężki i lotnictwo.

Hiszpańska firma Moeve buduje w Huelvie, w Andaluzji, zakład produkcji biopaliw drugiej generacji, który będzie przekształcał 600 tys. ton rocznie zużytych pozostałości tłuszczu, olejów i innych odpadów w biodiesel lub HVO oraz w zrównoważone paliwo lotnicze. To wystarczająca ilość, aby pokryć około 1% całkowitego zużycia paliwa lotniczego w Europie.

„W nowym zakładzie produkujemy odnawialny olej napędowy. Zawiera on dokładnie tę samą cząsteczkę co tradycyjny olej napędowy czy paliwo lotnicze” – mówi Matteo Vaglio, dyrektor ds. biopaliw w Moeve, wcześniej znanej jako Cepsa. „Jedyną różnicą jest pochodzenie cząsteczki – nie jest kopalna, lecz biologiczna, a pochodzi z odpadów”.

Zielone cząsteczki

Nowa fabryka biopaliw wpisuje się w zwrot Moeve w kierunku zielonej energii. Jako druga co do wielkości firma naftowo-gazowa w Hiszpanii Moeve dąży do zmniejszenia emisji dwutlenku węgla o 55% do 2030 r., a do 2050 r. chce stać się neutralna pod względem emisji. Częścią transformacji firmy jest także instalacja ultraszybkich stacji ładowania pojazdów elektrycznych na stacjach paliw w Hiszpanii i Portugalii.

Europejski Bank Inwestycyjny pożyczył Moeve 415 mln euro na budowę nowego zakładu produkcji biopaliw, który firma rozwija wraz ze swoim partnerem, Bio-Oils, spółką zależną Apical, czołowego przetwórcy oleju roślinnego w Singapurze. Całkowita wartość inwestycji w zakład szacowana jest na 1,2 mld euro.

„Moeve to prawdziwy pionier” – mówi Luis Velosa, specjalista ds. kredytów Europejskiego Banku Inwestycyjnego odpowiedzialny za projekt. „Spośród firm naftowych i gazowych to ona ma najambitniejszą strategię dekarbonizacji”.

Paliwa z tłuszczu

Nowe dyrektywy UE dotyczące energii odnawialnej i zrównoważonych paliw lotniczych sprzyjają rozwojowi rynku odpadów wykorzystywanych jako surowce. Ich przepisy wymagają, aby do 2030 r. olej napędowy i inne paliwa zawierały minimalny (zwykle niewielki) udział biopaliw, przy czym udział ten ma znacząco wzrosnąć do 2050 r.

Atutem nowego zakładu Moeve jest zdolność do przetwarzania różnorodnych odpadów. „Jest ona kluczowa, ponieważ globalne zasoby surowców biologicznych są ograniczone, a unijne cele – niezwykle ambitne” – podkreśla Carmine Marzano, starszy inżynier w dziale biogospodarki Europejskiego Banku Inwestycyjnego.

“ Moeve to prawdziwy pionier. ”

MIELONE Z GRZYBNI

Duńska firma Matr Foods wykorzystuje fermentację grzybów do stworzenia substytutu mięsa, który odtwarza soczystą konsystencję wołowiny

Morten Sommer, mikrobiolog z Politechniki Duńskiej, zaczął się zastanawiać, czy mikroorganizmy da się wykorzystać do produkcji zdrowszej i bardziej ekologicznej żywności. Podjęli ten temat wspólnie z koleżanką, Leonie Jahn, oraz z Rasmussem Toft-Kehlerem – doświadczonym przedsiębiorcą, z którym Sommer założył już kilka firm biotechnologicznych. Choć cała trójka świetnie znała się na mikroorganizmach i ich potencjale, brakowało im doświadczenia w tworzeniu smacznych potraw. Z tego względu zwrócili się o pomoc do Clausa Meyera, znanego szefa kuchni i współzałożyciela słynnej trzygwiazdkowej restauracji Noma, uznawanej za jedną z najlepszych na świecie. „Powiedzieli mu wprost: »jedzenie to coś pięknego, ale jednocześnie jedno z największych wyzwań dla naszej planety«” – wspomina Randi Wahlsten, dyrektor generalna Matr Foods, firmy założonej przez ten zespół. „Żywność pogłębia nierówności społeczne, niszczy środowisko i przyczynia się do kryzysu zdrowotnego” – dodaje.

Wahlsten dołączyła do Matr Foods kilka miesięcy po jego powstaniu w 2021 r. Po ponad dekadzie pracy w przemyśle spożywczym poszukiwała bardziej zrównoważonego podejścia do produkcji żywności. Już wtedy zauważyła, że rynek oferuje jedynie ograniczony wybór alternatyw dla mięsa. „Pomyślałam, że możemy podejść do problemu zrównoważonego rozwoju, zastępując mięso czymś atrakcyjniejszym niż dostępne na rynku, niezbyt przekonujące alternatywy” – mówi. „Większość z alternatyw była nadmiernie przetworzona i mało atrakcyjna kulinarnie”.

Zespół postanowił stworzyć nowy rodzaj roślinnego substytutu mięsa. Nie chodziło o dosłowne naśladowanie mięsa, jak w przypadku większości dostępnych wówczas produktów, ale o zapewnienie jego głębokiego smaku i soczystej konsystencji – bez negatywnego wpływu na zdrowie i środowisko. Po trzech latach Matr Foods wykorzystuje lokalnie dostępne europejskie składniki, takie jak buraki, ziemniaki, fasola i owies, a następnie poddaje je fermentacji z wykorzystaniem grzybów, aby uzyskać roślinną alternatywę dla mięsa, np. do burgerów czy dań mielonych. „W ten sposób uzyskujemy bogaty smak umami bez potrzeby intensywnego przetwarzania i sztucznych dodatków” – mówi Wahlsten i dodaje, że przypomina on mocno zagęszczony sos z grzybów lub pomidorów. „Fermentacja grzybowa nadaje strukturę, która uwalnia soki podczas gryzienia – zupełnie jak soczysty kawałek mięsa”.

Rozwój substytutów mięsa

Początki kopenhaskiej firmy były skromne – ręczna produkcja pasztecików w kuchni przemysłowej. Produkty trafiły do dwóch prestiżowych restauracji w Danii oraz do popularnej sieci burgerów Gasoline Grill, gdzie spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem zarówno szefów kuchni, jak i klientów.

Obecnie Matr Foods inwestuje około 40 mln euro w badania i rozwój oraz w budowę nowego zakładu produkcyjnego, który zwiększy zdolność produkcyjną do 3500 ton roślinnych zamienników mięsa rocznie – czyli niemal stukrotnie. We wrześniu Europejski Bank Inwestycyjny zawarł umowę z Matr Foods na finansowanie typu venture debt w wysokości 20 mln euro z gwarancją InvestEU.

W ciągu ostatniej dekady substytuty mięsa przeszły ogromne zmiany. Pierwsza generacja opierała się głównie na produktach sojowych takich jak tofu czy tempeh, które nie do końca wpisywały się w europejskie nawyki żywieniowe. „Większość z nas nie umiała łatwo wkomponować tych produktów w domowe przepisy” – mówi Stephan Mitrakas, specjalista ds. inwestycji w czyste technologie w Europejskim Banku Inwestycyjnym. Wyobraźmy sobie spaghetti bolognese z kawałkami tofu – to nie do końca to samo.

Substytuty mięsa drugiej generacji poszły o krok dalej w staraniach, aby wierniej odwzorować smak i strukturę mięsa, co przyniosło im dużą popularność. Spółka Impossible Foods, producent roślinnego burgera Impossible Burger, początkowo planowała wejście na giełdę z wyceną na poziomie 10 mld dolarów, choć od tego czasu jej wartość nieco spadła.

„Niektóre substytuty mięsa zawierały jednak wiele dodatków i „sporo tłuszczu”, często w postaci olejów roślinnych” – zauważa Carmine Marzano, starszy inżynier w dziale biogospodarki Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Te produkty mają stosunkowo długą listę składników i szereg dodatków, które są następnie mieszane i formowane w odpowiedni kształt. „Przypomina to proces produkcji makaronu” – mówi Marzano. „Tyle że w przypadku tych produktów, aby nadać produktom strukturę, wykorzystuje się wegańskie ekstrakty białkowe”.

Porcja zarodników grzybów

Produkt Matr reprezentuje trzecią generację zamienników mięsa – takich, które nie tylko wyglądem i konsystencją przypominają mięso, lecz także można je łatwo wykorzystać w klasycznych zachodnich potrawach takich jak boloński czy placek pasterski. Zamiast stosować dodatki czy tłuszcze, firma wykorzystuje proste składniki: ziemniaki, buraki, fasolę i owies, które są siekane, gotowane i mieszane z wyselekcjonowanymi zarodnikami grzybów. Tak powstała masa jest formowana w burgery i poddawana kontrolowanej fermentacji, co nadaje jej wyjątkową teksturę i smak.

I to właśnie wtedy dzieje się magia.


Zarodniki grzybów kielkują i tworzą grzybnię – strukturę przypominającą korzenie, utworzoną z delikatnych, nitkowatych włókien. Te mikroskopijne „korzenie” rozkładają składniki odżywcze w warzywnej mieszance, aby uwolnić aromatyczne aminokwasy i skrobie. Podobnie jak mięso, masa brązowieje podczas gotowania i zyskuje głęboki smak. Grzybnia działa także jako naturalne spoiwo łączące składniki i nadające burgerom wyjątkową, soczystą konsystencję.

„To trochę jak pieczenie” – mówi Wahlsten. „Gdyby połączyć wodę, mąkę i sól i po prostu włożyć tę mieszankę do piekarnika, nic by się nie wydarzyło. Ale jeśli doda się zakwas lub drożdże, mikroorganizmy zaczną się aktywować, konsumując składniki odżywcze mąki, a w efekcie otrzymamy piękny, aromatyczny chleb. My robimy dokładnie to samo”.

“ **Bogaty smak umami bez potrzeby intensywnego przetwarzania i stosowania sztucznych dodatków.** ”

MODERNIZACJA MLECZARSTWA

Gropper, drugi co do wielkości producent ekologicznego mleka w Niemczech, modernizuje zakład pod kątem wprowadzenia nowych produktów i ograniczenia emisji

 Od 1929 r. firmę Gropper prowadzi ta sama rodzina. Od trzech pokoleń niemiecka firma mleczarska zaopatruje się w surowe mleko u 780 hodowców bydła mlecznego, którzy prowadzą swoje gospodarstwa w promieniu 160 km od Bissingen. Firma zbudowała z nimi trwałe relacje, oparte na dwu- lub trzyletnich umowach oraz uczciwych cenach, odzwierciedlających realia rynkowe. „Stawiamy na otwartą komunikację i ścisłą współpracę z dostawcami. Dzięki temu budujemy zaufanie i wspólnie się rozwijamy” – mówi Heiner Gropper, dyrektor generalny. „Takie podejście pomaga nam rozwijać odporny i zrównoważony łańcuch dostaw na przyszłość”.

Na rozdrobnionym rynku mleczarskim, gdzie dominuje kilka dużych, transgranicznych firm, finansowanie innowacji jest jednak trudnym wyzwaniem. W związku z dywersyfikacją działalności w kierunku koktajli, soków i napojów mlecznych firma Gropper zwróciła się o wsparcie do Europejskiego Banku Inwestycyjnego. W wrześniu 2024 r. podmiot finansujący Unii Europejskiej zainwestował 49 mln euro, aby wesprzeć modernizację istniejących obiektów Gropper. Celem inwestycji jest zmniejszenie zużycia gazu ziemnego i ograniczenie emisji transportowych poprzez automatyzację magazynowania i logistyki. Projekt obejmuje również inwestycje w infrastrukturę do wytwarzania energii odnawialnej. „Cieszymy się, że możemy współpracować z firmą Gropper, ponieważ jest to przedsiębiorstwo rodzinne” – mówi Karol Czarniecki, który pracuje nad projektem w Europejskim Banku Inwestycyjnym. „Firmy takie jak Gropper są prawdziwym fundamentem niemieckiej gospodarki. Doceniamy ich wyjątkowe połączenie stabilności biznesowej z elastycznym podejściem do zarządzania. Współpraca z tą firmą była nieocenionym doświadczeniem, które wzbogaciło naszą wiedzę o tym rynku”.

Zrównoważona inwestycja

Aby sprostać wymaganiom zielonej transformacji i celom zrównoważonego rozwoju, Gropper inwestuje w modernizację i wdraża energooszczędne technologie przechowywania oraz rozwiązania logistyczne, które eliminują potrzebę transportu towarów między sklepami. „Nasza modernizacja to nie tylko wprowadzenie nowych narzędzi i technologii. Chodzi o wizję zrównoważonego przemysłu mleczarskiego” – mówi Gropper, dyrektor generalny. „Ta wizja wpisuje się w szersze globalne trendy na rynku mleczarskim, który mimo wyzwań wciąż wprowadza innowacje w takich obszarach jak redukcja odpadów i automatyzacja”.

Firma modernizuje linie produkcyjne, wdrażając nowoczesną zautomatyzowaną technologię, a także zwiększa moce produkcyjne. „Gropper nie tylko zwiększa wydajność i jakość produktów, lecz także generuje oszczędności energii dzięki odejściu od gazu ziemnego” – mówi Jean-François De Saedeleer, który również zajmował się projektem w Europejskim Banku Inwestycyjnym.

PYSZNE ROZWIĄZANIE

Dzięki innowacyjnemu podejściu do zrównoważonej akwakultury monachijska firma Oceanloop przenosi hodowlę krewetek w XXI w.

Białe krewetki tygrysy cieszą się ogromną popularnością – ich wyjątkowy smak sprawia, że zapotrzebowanie na nie rośnie w imponującym tempie 8% rocznie. Jednocześnie jednak sprostanie temu popytowi niesie ze sobą poważne konsekwencje środowiskowe i społeczne. Krewetki białonogie ze względu na ich związek z degradacją lasów namorzynowych, przełowieniem, zanieczyszczeniem wód oraz poważnymi naruszeniami praw człowieka w niektórych krajach zostały wpisane na czerwoną listę owoców morza Greenpeace International.

Monachijska firma Oceanloop postanowiła znaleźć rozwiązanie. „Nasza w pełni zautomatyzowana technologia hodowli krewetek w pomieszczeniach działa niezależnie od klimatu, co pozwala na ich hodowlę przez cały rok, o każdej porze dnia i nocy, praktycznie w dowolnym miejscu na świecie” – mówi Fabian Riedel, dyrektor generalny Oceanloop.

Specjalizująca się w technologii akwakultury firma opracowała innowacyjny system, który umożliwi hodowlę i przetwarzanie krewetek na lądzie – nawet w chłodniejszym klimacie Europy – minimalizując negatywny wpływ na środowisko i zapewniając optymalne warunki dla zwierząt.

Miejskie namorzyny

Podczas gdy większość krewetek hodowana jest w okrągłych otwartych stawach, Oceanloop stworzył długi, kryty zbiornik z kontrolowanym klimatem. Dzięki ruchomym ścianom krewetki są segregowane według wieku, a pozioma struktura zbiornika pozwala im odpoczywać w sposób zbliżony do naturalnego środowiska. Zamknięty system filtracji i recyrkulacji wody, częściowo zasilany energią odnawialną, eliminuje konieczność stosowania antybiotyków i innych środków farmaceutycznych.

„Kilka lat temu zauważyliśmy, że krewetki po osiągnięciu określonego rozmiaru spędzają dużo czasu na dnie zbiornika” – mówi Riedel. „To naturalne zachowanie krewetek na wolności, jednak w tradycyjnych hodowlach brakuje im przestrzeni. Nasze miejskie lasy namorzynowe działają jak podwodne drapacze chmur i zapewniają im znacznie więcej miejsca do odpoczynku. Dzięki temu nasz system produkcyjny jest efektywny – krewetki doskonale odnajdują się w tych warunkach i rozwijają się znacznie lepiej” – podkreśla Riedel.

Firma planuje znacząco zwiększyć skalę produkcji. Najpierw rozbuduje swój pilotażowy projekt w Kilonii na niemieckim wybrzeżu Bałtyku, a następnie otworzy nową, znacznie większą farmę na hiszpańskiej Gran Canarii, zasilaną energią wiatrową i słoneczną. Aby sfinansować te ambitne plany, Europejski Bank Inwestycyjny wsparł Oceanloop finansowaniem typu venture debt w wysokości 35 mln euro. Długoterminowy kredyt jest przeznaczony dla rozwijających się firm na wczesnym etapie działalności i umożliwi im pozyskanie kapitału bez konieczności rozładniwania udziałów obecnych akcjonariuszy. Finansowanie jest zabezpieczone gwarancją z InvestEU, sztanarowego programu UE wspierającego inwestycje w kluczowych sektorach gospodarki.



**8,4 mld
EUR**

Lokalny bank w Mauretanii, wspierany kredytem EBI, udziela finansowania małym przedsiębiorstwom, które zatrudniają młodych ludzi i kobiety.

GLOBALNE INWESTYCJE O DUŻYM WPŁYWIE

“ Ukraina musi inwestować w infrastrukturę krytyczną, aby zapewnić ciągłość kluczowych usług publicznych. Wspieramy ten proces, oferując atrakcyjne finansowanie oraz pomoc techniczną. Jestem dumny, że mimo trudnych warunków, możemy działać na rzecz Ukrainy. ”

Rafał Rybacki, kierownik ds. kredytów dla sektora publicznego we wschodnim sąsiedztwie UE, EBI Global

“ Różnice w zakresie nierówności płci się pogłębiają, choć społeczeństwa dążą do większej inkluzji i zrównoważonego rozwoju. Z tego powodu tak istotne jest, aby nasze finansowanie na rzecz równości płci rosło z roku na rok. Jestem dumna, że wspieramy przedsiębiorczynie w dostępie do kapitału, finansujemy rozwiązania wspierające zdrowie kobiet oraz sprawiamy, że transport publiczny i przestrzenie miejskie stają się bezpieczniejsze i bardziej dostępne. Pomagamy również rolniczkom w pełnym wykorzystaniu ich potencjału. ”

Yasmine Pagni, kierownik wydziału polityki społecznej, Dyrekcja Projektów EBI

“ Nasza pierwsza umowa kredytu na konwersję klimatyczną, zawarta w grudniu z Barbadosem, to wydarzenie o historycznym znaczeniu. Innowacyjne rozwiązanie finansowe pozwala przekierować środki, które inaczej zostałyby przeznaczone na spłatę wysokich odsetek od wcześniejszych zobowiązań Barbadosu, na inwestycje w infrastrukturę odporną na zmiany klimatu oraz odbudowę ekosystemów. Jest to strategia wzmocnienia pozycji krajów szczególnie narażonych na skutki kryzysu klimatycznego. ”

Alexandra Almeida, starsza specjalistka ds. kredytów, EBI Global

KIERUNEK: PRZYSZŁOŚĆ

Bośnia i Hercegowina buduje fundamenty pod przyszłe członkostwo w Unii Europejskiej dzięki realizacji projektów, które odzwierciedlają siłę i determinację jej mieszkańców

Każdego ranka o 5:10 z Ilidży na zachodnim przedmieściu Sarajewa wyrusza pierwszy tramwaj w stronę Baščaršiji – średniowiecznego bazaru i kulturalnego serca miasta. Ta codzienna podróż jest nieodłączną częścią życia mieszkańców Sarajewa wpisaną w 140-letnią historię jego tramwajów. Z trasy korzystały pokolenia mieszkańców, a tramwaj stał się symbolem tożsamości miasta.

Dla Esada Mujagicia tramwaj to coś więcej niż środek transportu – to jego zawodowa pasja. „Kiedy w latach 80. XX w. rozpocząłem pracę w miejskim przedsiębiorstwie transportowym, nie przypuszczałem, że tramwaje staną się motywem przewodnim mojej kariery” – wspomina.

Podczas brutalnego oblężenia Sarajewa w latach 90. miejskie tramwaje po raz pierwszy w historii przestały kursować, a ich trasy zostały zablokowane w obliczu ogarniającej miasto przemocy. Ich działanie wznowiono po dwóch latach mimo nadal trwającego oblężenia. Od tego momentu każdego dnia Esad Mujagić naprawiał szkody wyrządzone przez kule i odłamki. „Chcieliśmy, żeby tramwaje kursowały” – wspomina. „Dawały ludziom namiastkę normalności w ich codziennym życiu”.

Przez wiele lat po wojnie stare, noszące blizny konfliktu tramwaje Sarajewa wciąż przecinały miasto, a Mujagić niestrudzenie walczył o ich wymianę. Jego starania przyniosły efekty – w 2024 r. Sarajewo po raz pierwszy od 40 lat zaprezentowało nową flotę jaskrawożółtych tramwajów. Zakup sfinansowano z dwóch kredytów o łącznej wartości 75 mln euro udzielonych przez Europejski Bank Inwestycyjny. Celem projektu jest nie tylko upłynnienie ruchu w mieście, lecz także walka z jednym z największych wyzwań Sarajewa – zanieczyszczeniem powietrza.

Nowe tramwaje to tylko jeden z wielu symboli postępu, które czynią rok 2024 przełomowym dla długoterminowych projektów oraz europejskich aspiracji Bośni i Hercegowiny. Na początku 2024 r. przywódcy UE oficjalnie zgodzili się na rozpoczęcie negocjacji akcesyjnych z Bośnią i Hercegowiną. W całym kraju główne projekty infrastrukturalne osiągają istotne cele pośrednie – buduje się nowe drogi, farmy wiatrowe i modernizuje szpitale. Aby przyspieszyć rozwój, Europejski Bank Inwestycyjny współpracuje zarówno z sektorem publicznym, jak i prywatnym.

Ostatni raz Sarajewo otrzymało nowe tramwaje w 1984 r., gdy miasto gościło uczestników Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Zdaniem Esada Mujagicia nowy tramwaj stanowi część większego planu przywrócenia miastu blasku. „Czujemy się, jakbyśmy wrócili do czasów sprzed wojny. Mam nadzieję, że projekt jest tylko jednym z wielu, które sprawią, że Sarajewo stanie się prawdziwym europejskim miastem, a Bośnia i Hercegowina wkroczy na drogę do Unii Europejskiej” – mówi.

Powódź stulecia

Sarajewo, malowniczo położone w dolinie otoczonej pięcioma wiecznie zielonymi górami, rozciąga się wzdłuż brzegów rzeki Miljacka. Ta znana również z piosenek rzeka mija niektóre z najważniejszych zabytków miasta. Miljacka przepływa pod kilkunastoma mostami, w tym pod Mostem Łacińskim, który zapisał się w historii jako miejsce zabójstwa arcyksięcia Franciszka Ferdynanda – wydarzenia, które zapoczątkowało I wojnę światową.

“ Czujemy się, jakbyśmy wrócili do czasów sprzed wojny. ”

Krótką trasą wzdłuż rzeki na wschód prowadzi z centrum miasta do rozległych, ciemnozielonych lasów. To tam znajduje się granica Federacji Bośni i Hercegowiny z Republiką Serbską, jednym z dwóch autonomicznych podmiotów powstałych po wojnie. Republika Serbska, zamieszkaana głównie przez ludność serbską, obejmuje dużą część wschodniej i północnej Bośni.

Jeśli skręcić w prawo, można dotrzeć do olimpijskiego ośrodka narciarskiego w Sarajewie. A jeśli pojechać w lewo, natrafi się na jedną z najbardziej malowniczych tras w kraju, którą można dotrzeć do Bijeljiny, drugiego pod względem zaludnienia miasta Republiki Serbskiej. Podobnie jak Sarajewo, Bijeljina ma za sobą burzliwą historię. W maju 2014 r. miasto znalazło się w epicentrum największej powodzi w historii południowo-wschodniej Europy. W jej wyniku ucierpiało ponad 100 tys. ludzi, a 33 tys. zostało ewakuowanych. Woda zalała ponad 90 tys. hektarów ziemi oraz 35 tys. domów i budynków, a wartość szkód oszacowano na miliard euro.

Przez ostatnią dekadę Miroslav Čvrgić, asystent dyrektora publicznej instytucji gospodarki wodnej Republiki Serbskiej, pracował nad projektem mającym na celu ochronę regionu przed przyszłymi powodziami. W ramach przedsięwzięcia częściowo finansowanego przez Europejski Bank Inwestycyjny kwotą 74 mln euro odnowiono 160 km kanałów wodnych i 100 km wałów przeciwpowodziowych, co pozwoliło zwiększyć odporność regionu na coraz częstsze powodzie spowodowane zmianą klimatu. „Jesteśmy teraz zabezpieczeni przed katastrofalnymi powodziami takimi jak ta z 2014 r. zwana powodzią stulecia” – mówi Čvrgić, mieszkaniec Bijeljiny.

Gdy to mówi, zaczynają padać pierwsze krople deszczu. „Niech pada” – dodaje, spoglądając w niebo. „Już się nie boimy deszczu”.

„Wreszcie czuję się jak prawdziwy lekarz”

Gdy w 2014 r. miasto nawiedziła powódź, nowo wybudowany szpital zaoferował nieocenioną pomoc. Był to pierwszy duży ośrodek opieki zdrowotnej w regionie Bijeljina utworzony po 1939 r. „To był największy projekt zdrowotny w Republice Serbskiej, więc byliśmy w centrum uwagi” – wspomina dr Siniša Maksimović, ówczesny dyrektor szpitala.

Nowy szpital, otwarty w 2013 r. po zaledwie trzech latach budowy, zastąpił kilka przestarzałych obiektów. Został wyposażony w prawie 250 łóżek i pięć sal operacyjnych. „Wszystko było nowe, zarówno wyposażenie, jak i budynek. W tamtym czasie był to najnowocześniejszy ośrodek zdrowia w kraju” – mówi Maksimović. „I udało nam się utrzymać ten standard.”

Dla przełożonej pielęgniarek, Radmili Simić, która od 24 lat pracuje w szpitalu, przeprowadzka do nowego budynku oznaczała prawdziwą transformację. „To było wejście w nową erę opieki zdrowotnej” – mówi. „Od tamtego czasu obserwujemy szybki postęp.” Szpital obecnie przyciąga pacjentów z całej Bośni i Hercegowiny, a nawet z krajów sąsiednich. „Zapewniamy zaawansowaną opiekę zdrowotną, która wcześniej nie była dostępna” – mówi pediatra i obecny dyrektor szpitala, dr Mikajlo Lazić.

Budowa szpitala była częścią projektu o wartości 115 mln euro finansowanego przez Europejski Bank Inwestycyjny, który obejmował również przebudowę ośrodka klinicznego w Banja Luce, największym mieście Republiki Serbskiej. W 2023 r. EBI udzielił kolejnego kredytu na wsparcie budowy nowego kampusu medycznego na Uniwersytecie w Banja Luce oraz kontynuację modernizacji ośrodka klinicznego. Najważniejsze, że nasi pacjenci są zadowoleni” – mówi Simić.

Szpital okazał się przełomem zarówno dla pacjentów, jak i dla personelu. „Kiedy po raz pierwszy otwarto nowy budynek, podszedł do mnie kolega po nocnym dyżurze i powiedział: «Wreszcie czuję się jak prawdziwy lekarz»” – wspomina Maksimović.

„Rzeka oznacza życie”

Bijeljina, położona między rzekami Sawą i Driną, nie jest jedynym regionem w Bośni i Hercegowinie, którego tożsamość kształtują rzeki. Sam kraj swoją nazwę zawdzięcza rzece Bosna, której nazwa pochodzi od iliryskiego słowa oznaczającego „płynącą wodę”. Żadna rzeka nie definiuje jednak regionu bardziej niż Neretwa na południu. Ta rozciągająca się na 225 km rzeka jest znana ze szmaragdowozielonych, lodowato zimnych wód – jednych z najzimniejszych na świecie. Neretwa przecina malownicze wąwozy i historyczne miasta, w tym Mostar, w którym znajduje się jeden z najbardziej rozpoznawalnych zabytków kraju – Stary Most. Zniszczony podczas wojny w latach 90., a później odbudowany, Stary Most w Mostarze stał się potężnym symbolem pojednania.

„Kiedy dorastałem, kąpałem się przy plażach w samym centrum miasta, zaledwie 50 metrów od starego miasta” – mówi Emir Nuspahić, który całe życie spędził w Mostarze. „Uważaliśmy to za coś oczywistego”. Niestety, źle zarządzane systemy kanalizacyjne obniżyły jakość wody i zaczęły zagrażać słynnym turkusowo-zielonym odcieniom Neretwy. „Wraz z rozwojem miasta system kanalizacyjny nie został odpowiednio zaplanowany, co doprowadziło do licznych wycieków ścieków ukrytych w roślinności wzdłuż brzegów rzeki” – wyjaśnia Nuspahić.

Urodzony i wychowany w Mostarze, nigdy nie opuścił swojego rodzinnego miasta i wychowywał swoje dzieci nad brzegami rzeki. „Mówią, że życie jest jak rzeka, ale tutaj rzeka oznacza życie” – dodaje.

Zdeterminowany, by przywrócić rzece świetność, Nuspahić spędził ostatnią dekadę na prowadzeniu projektu oczyszczania, który realizował w ramach swoich obowiązków jako urzędnika miejskiej administracji. „Po obu stronach rzeki zainstalowaliśmy zbiorniki szlamu o dużej średnicy, aby uniknąć odprowadzania ścieków bezpośrednio do Neretwy. Rezultaty są już widoczne”.

Zaledwie 25 km na północny zachód od Mostaru ktoś inny realizuje misję ratowania lokalnej rzeki. Boro Đolo dorastał nad brzegiem rzeki Lištica. „Tutaj ludzie uczą się pływać, zanim jeszcze nauczą się chodzić” – mówi Đolo, spokojny emeryt, który swój wolny czas poświęca na współpracę z lokalną organizacją przywracającą rodzimą populację ryb w regionie. Boro Đolo poświęcił 35 lat na pracę w sektorze wodnym, gdzie angażował się w działania na rzecz ochrony środowiska w mieście Široki Brijeg. Kieruje projektem mającym na celu poprawę usług kanalizacyjnych i ochronę rzeki Lištica. Do tej pory miasto zbudowało i wyremontowało 25 km linii kanalizacyjnych oraz 4 km kanałów burzowych, a aktualnie budowana jest oczyszczalnia ścieków, która obsłuży 15 tys. mieszkańców.

Projekty realizowane w Mostarze i Širokim Brijegu są częścią szerszej zakrojonych działań mających na celu poprawę gospodarki wodnej i sanitarnej w całej Federacji Bośni i Hercegowiny, a finansowanych przez Europejski Bank Inwestycyjny. Zainwestowana kwota 60 mln euro stanowi część szerszego zobowiązania Banku o wartości 240 mln euro. Środki przeznaczone na infrastrukturę wodną i ochronę przeciwpowodziową w kraju.

Rozwój energii wiatrowej

Europejski Bank Inwestycyjny nie tylko chroni środowisko, lecz także wspiera Bośnię i Hercegowinę w przygotowaniach do zielonej transformacji. Bank pomaga krajowi realizować cele w zakresie energii odnawialnej, a jego jednostka zajmująca się rozwojem, EBI Global, zawarła umowę kredytową o wartości 36 mln euro z krajowym publicznym przedsiębiorstwem energetycznym na budowę farmy wiatrowej o mocy 50 MW. Farma powstanie na płaskowyżu góry Vlašić, w geograficznym centrum Bośni i Hercegowiny.

Projekt przyczyni się do usprawnienia dostaw energii w kraju oraz zwiększenia udziału energii ze źródeł odnawialnych. Znajdująca się na górze Vlašić, znanej z produkcji tradycyjnego sera owczego, farma wkrótce pomieści 18 turbin wiatrowych. Oczekuje się, że roczna produkcja energii elektrycznej w ramach projektu wyniesie 115 GWh, co wystarczy do zasilenia 20 tys. gospodarstw domowych. Ponadto projekt pozwoli na zmniejszenie emisji CO₂ o 140 tys. ton rocznie, co odpowiada emisji generowanej przez około 33 tys. samochodów poruszających się po drogach w tym samym okresie.

Kredyt w ramach projektu stanowi uzupełnienie dotacji o wartości 21 mln euro przyznanych przez Unię Europejską za pośrednictwem Ram Inwestycyjnych Bałkanów Zachodnich.

W drodze

Tak jak rzeka Neretwa łączy mieszkańców Hercegowiny, nowa droga przebiegająca przez region ma stać się szlakiem łączącym cały kraj.

Znana jako Korytarz Vc, 679-kilometrowa droga rozciąga się od Budapesztu aż po chorwackie wybrzeże, a większość trasy przebiega przez Bośnię i Hercegowinę. Autostrada nie tylko zbliży do siebie ludzi i firmy, lecz także skróci czas podróży i wzmocni więzi gospodarcze, stając się zarówno rzeczywistą, jak i symboliczną drogą Bośni i Hercegowiny do Unii Europejskiej.

Korytarz Vc, obejmujący ponad 148 mostów i 46 tuneli, jest największym projektem infrastrukturalnym w kraju. W 2024 r. odnotowano szczególne postępy – osiągnięto przełom w budowie najdłuższego tunelu w kraju oraz otwarto jednokilometrowy most nad Neretwą w Hercegowinie. Europejski Bank Inwestycyjny odegrał kluczową rolę w projekcie – do tej pory zainwestował ponad 1 mld euro w realizację Korytarza Vc.

“**Już się nie boimy deszczu.**”

ZGODNIE Z PLANEM

Albania modernizuje swoje linie kolejowe dzięki wsparciu finansowemu i technicznemu Unii Europejskiej i jednocześnie podejmuje działania zmierzające do ograniczenia emisji spalin

Pociągi na trasie między centralnym miastem Vorë a granicą z Czarnogórą poruszają się ze średnią prędkością zaledwie 50 km/h po torach, które przez lata były zaniedbywane. W ramach strategii zrównoważonego rozwoju rząd inwestuje w modernizację sieci kolejowej, co przyczyni się do zmniejszenia emisji, poprawy bezpieczeństwa oraz skrócenia czasu podróży. Dzięki tym inwestycjom średnia prędkość pociągów na linii wzrośnie ponad dwukrotnie do nawet 120 km na godzinę.

Projekt stanowi część planu gospodarczo-inwestycyjnego Komisji Europejskiej i korzysta z kredytu w wysokości 100 mln euro z Europejskiego Banku Inwestycyjnego, dotacji inwestycyjnej w wysokości 126 mln euro z ram inwestycyjnych dla Bałkanów Zachodnich oraz kredytu w wysokości 98,75 mln euro z Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju.

Linia kolejowa Vorë-Hani i Hotit, jako część głównego śródziemnomorskiego korytarza TEN-T, łączy Tiranę z Podgoricą, a następnie z główną europejską siecią kolejową. Stanowi część rządowego planu odbudowy około 420 km torów rozciągających się na północ i wschód od miasta Durrës. Infrastruktura kolejowa Albanii, zbudowana głównie w latach 1947–1987, stopniowo pogarszała się z powodu braku funduszy i niewystarczającej konserwacji. Sytuację pogłębiło katastrofalne trzęsienie ziemi, które nawiedziło kraj w 2019 r.

Obecnie w ciągu najbliższej dekady Albania planuje zmodernizować, odbudować i zelektryfikować ponad 75% swojej sieci kolejowej.

“**Jest nas tutaj wielu i wszyscy sobie pomagamy.**”

„Europejski Bank Inwestycyjny jest jednym z naszych najważniejszych partnerów w realizacji kilku strategicznych projektów dotyczących infrastruktury drogowej i kolejowej” – mówi Belinda Balluku, wicepremier Albanii i minister ds. infrastruktury i energii.

Jako podmiot finansowy Unii Europejskiej, który dotychczas zainwestował ponad 1,9 mld euro w kolej na Bałkanach Zachodnich, Bank jest jedną z głównych instytucji wspierających rozwój sektora w regionie. Poza wsparciem finansowym eksperci z programu doradczego JASPERS finansowanego przez Komisję Europejską i Europejski Bank Inwestycyjny opracowali plan działania mający na celu wzmocnienie zdolności zarządzania projektami infrastruktury kolejowej w Albanii.

„Dzięki naszemu doradztwu w albańskim przedsiębiorstwie kolejowym powstały sprzyjające warunki do podnoszenia kompetencji i przywrócenia kolei na właściwe tory” – mówi Jakubik Denis, kierownik odpowiedzialny za realizację zadań w ramach projektu w JASPERS.

„Inicjatywa powinna nie tylko korzystnie wpłynąć na krajowy system transportu, lecz także stopniowo zintegrować albańskie koleje z europejską siecią i rynkiem oraz wesprzeć proces przystąpienia Albanii do Unii Europejskiej”.

WSZYSCY SOBIE POMAGAMY

Odbudowa Ukrainy koncentruje się na zapewnieniu dostępu do ogrzewania, elektryczności, wody, opieki zdrowotnej oraz edukacji, ze szczególnym uwzględnieniem kobiet

Matka Wadima Chursina zmarła na długo przed wybuchem wojny. Od najmłodszych lat jego ojciec, Dmitro, był dla niego nie tylko rodzicem, ale i najlepszym przyjacielem. Ich więź jeszcze mocniej się zacieśniła, gdy zostali zmuszeni do ucieczki z rodzinnego miasta, położonego przy południowej granicy Ukrainy, po jego zajęciu przez rosyjskie wojska. „Dziś z naszego domu prawie nic nie zostało, a w naszym mieście nie ma już ani jednego ocalałego budynku” – mówi 16-letni Wadim. Od dwóch lat ojciec i syn wynajmują część domu w pobliżu nowej szkoły Wadima w Odessie. „Jesteśmy tymi, których określa się przesiedleńcami. Jest nas tutaj wielu i wszyscy sobie pomagamy” – dodaje chłopak.

Wadim uczęszcza do szkoły nr 41, jednej z pierwszych placówek wyremontowanych w ramach programu odbudowy Ukrainy wspieranego przez Europejski Bank Inwestycyjny. Bank finansuje modernizację ponad 300 szkół, przedszkoli, szpitali i mieszkań socjalnych w około 150 ukraińskich miastach. Poprawia także dostęp do energii elektrycznej, gazu, wody, urządzeń sanitarnych i gospodarki odpadami w kilkunastu regionach, gdzie zrealizował już ponad 100 projektów. Każdego tygodnia do Banku napływają nowe wnioski o pomoc.

Nasze kluczowe inicjatywy

- W ciągu ostatnich trzech lat Grupa EBI przeznaczyła ponad 2 mld euro na remonty w miastach i zaspokojenie pilnych potrzeb Ukrainy. Dodatkowo Bank udzielił kredytów o wartości około 4 mld euro krajom sąsiadującym z Ukrainą, aby wesprzeć budownictwo mieszkaniowe, edukację, opiekę medyczną oraz zwiększyć możliwości zatrudnienia dla uchodźców.
- Jednym z najnowszych narzędzi finansowych jest fundusz „UE na rzecz Ukrainy” stworzony w celu odbudowy infrastruktury komunalnej, przywrócenia usług publicznych oraz wsparcia przedsiębiorców. Kraje Unii Europejskiej zadeklarowały już na ten cel ponad 420 mln euro.
- EBI jest również partnerem w programie Instrument na rzecz Ukrainy – unijnym mechanizmie naprawczym o wartości 50 mld euro, który potrwa do 2027 r. Z tego funduszu Bank przeznaczy ponad 2 mld euro na inwestycje w energię, transport, koleje, wodociągi, mieszkalnictwo i edukację.
- Najważniejsze projekty na 2024 r. obejmują: rozszerzenie zasięgu europejskiego numeru alarmowego 112 na Ukrainie, aby ułatwić kontakt ze służbami ratunkowymi; wsparcie dla UNIT.City – pierwszego na Ukrainie parku innowacji, który koncentruje się na rozwoju umiejętności cyfrowych i szkoleniach, oraz kredyt w wysokości 50 mln euro na zakup nowych wagonów metra dla Kijowa.
- We wrześniu 2024 r. EBI zaproponował także plan ratunkowy w zakresie energii o wartości 600 mln euro, mający pomóc Ukrainie przetrwać nadchodzącą zimę. Środki zostaną przeznaczone na zapewnienie energii elektrycznej i ciepła dla gospodarstw domowych oraz przedsiębiorstw. W ramach projektu powstaną również schrony chroniące podstacje elektryczne przed bombardowaniami.

KAPITAŁ SIŁĄ NAPĘDOWĄ ZMIAN

Od logistyki w Republice Południowej Afryki po morską energetykę wiatrową w Azji Wschodniej – Europejski Bank Inwestycyjny angażuje kapitał w fundusze realizujące projekty przynoszące realne zmiany

Każdego dnia około 1000 ciężarówek przekracza granicę z Republiki Południowej Afryki do Mozambiku, zmierzając do portu w Maputo. Pokonanie zaledwie 100-kilometrowego odcinka do wybrzeża zajmuje im średnio 12 godzin. Dodatkowo odprawa celna i przekroczenie granicy przez ciężarówki załadowane towarami, takimi jak chrom, magnetyt i owoce cytrusowe, mogą trwać aż od sześciu do ośmiu godzin. Kilka kilometrów przed początkiem korków powstała jednak nowa droga prowadząca do alternatywnego przejścia granicznego, zarządzanego przez The Logistics Group – południowoafrykańską firmę wspieraną przez Grupę Europejskiego Banku Inwestycyjnego w ramach inwestycji o wartości blisko 75 mln dolarów w fundusz Africa Infrastructure Investment Managers z siedzibą w Kapsztadzie. Proces odprawy celnej w tym miejscu trwa zaledwie 45 minut. Nowa infrastruktura pozwala na szybki transfer towarów bezpośrednio do pociągów kierujących się do Maputo. „Nie trzeba parkować ciężarówki, wysiadać ani martwić się o dokumenty” – podkreśla Anton Potgieter, dyrektor generalny The Logistics Group. Oprócz znacznych oszczędności czasu i kosztów, rozwiązanie to przyczynia się również do redukcji emisji dwutlenku węgla.

Aby wspierać przedsiębiorstwa takie jak The Logistics Group, których działalność wpisuje się w cele polityczne Unii Europejskiej na rynkach międzynarodowych, Europejski Bank Inwestycyjny inwestuje w fundusze wywierające określony wpływ, dysponujące specjalistyczną wiedzą i doświadczeniem w realizacji takich projektów. „Do realizacji działań w terenie potrzebny jest kapitał własny” – zaznacza Gergely Horvath, specjalista ds. inwestycji w EBI. „To właśnie on jest siłą napędową rzeczywistych zmian”. Europejski Bank Inwestycyjny współpracuje z Africa Infrastructure Investment Managers od 2008 r., a w 2024 r. zainwestował w fundusze tej firmy kolejne 30 mln euro.

Energia „Made in Taiwan”

Dzięki inwestycjom w wyspecjalizowane fundusze prowadzone przez doświadczonych zarządzających Europejski Bank Inwestycyjny wspiera realizację celów politycznych Unii Europejskiej na całym świecie. Jednym z przykładów jest inwestycja 100 mln dolarów w fundusz Global Markets Fund II, prowadzony przez Copenhagen Infrastructure Partners, który wspiera rozwój morskiej energetyki wiatrowej na rynkach wschodzących. Dzięki finansowaniu powstała morska elektrownia wiatrowa Changfang-Xidao, położona 11 km od zachodniego wybrzeża Tajwanu. Ukończona w maju 2024 r., pracując z pełną mocą, dostarczy prawie 600 MW mocy i tym samym zwiększy o 25% potencjał tajwańskiej energetyki wiatrowej.

“**Do realizacji działań w terenie potrzebny jest kapitał własny.**”

PRZYSZŁOŚĆ W RÓŻNORODNOŚCI

Lokalny bank w Mauretanii wspiera przedsiębiorczość za pomocą kredytów, które zapewniają kobietom i młodym ludziom większe szanse na rozwój własnej firmy lub znalezienie pracy

Gdy podczas pandemii COVID-19 szejk Mohamed Elkarachi przejął firmę ojca, natychmiast podjął działania na rzecz większego wsparcia kobiet w zespole. „Chciałem zatrudniać kobiety, ale w firmie nie było nawet osobnych łazienek” – wspomina Elkarachi, dyrektor generalny Rim Foam, jednego z największych producentów pianek i materaców w Mauretanii. „Aby kobiety czuły się bardziej komfortowo w miejscu pracy, wprowadziłem oddzielne łazienki. Ponadto zacząłem zatrudniać je na kluczowych stanowiskach, ponieważ uważam, że firmy w moim kraju powinny być bardziej zróżnicowane płciowo”.

Aby zrealizować zmiany i zwiększyć produkcję, w maju 2024 r. Elkarachi zaciągnął niewielki kredyt w lokalnym Banku Handlu i Przemysłu Mauretanii. Bank mógł wesprzeć Elkarachiego oraz wielu innych przedsiębiorców dzięki kredytowi w wysokości 20 mln euro, który w lutym 2024 r. otrzymał od Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Środki miały na celu wsparcie małych i średnich przedsiębiorstw, szczególnie tych zatrudniających młodych ludzi i kobiety w Mauretanii. Do końca 2024 r. Bank Handlu i Przemysłu udzielił już niewielkich kredytów na łączną kwotę odpowiadającą niemal połowie środków otrzymanych z Europejskiego Banku Inwestycyjnego.

Odwaga do inwestowania w pomysły

Głównym celem kredytu z Europejskiego Banku Inwestycyjnego jest zwiększenie zatrudnienia oraz zachęcenie większej liczby osób do zakładania własnych firm. Mauretańska gospodarka, mocno dotknięta skutkami pandemii, pilnie potrzebuje inwestycji w rozwój biznesu. W 2024 r. wsparcie Banku Handlowo-Przemysłowego otrzymały m.in.: firma Elkarachiego produkująca piankę, prywatne przychodnie lekarskie, instalatorzy paneli słonecznych, producent makaronu oraz przedsiębiorstwo zajmujące się sprzedażą sprzętu do przetwarzania ryżu.

Poziom włączenia ekonomicznego w Mauretanii, zwłaszcza wśród kobiet, jest niższy niż w sąsiednich krajach takich jak Maroko czy Senegal. Kobiety stanowią zaledwie 26% siły roboczej, a według danych Banku Światowego wskaźnik ten nie zmienia się od dziesięcioleci. Dla porównania odsetek aktywnych zawodowo mężczyzn wynosi prawie 60%. Zwiększenie udziału kobiet na rynku pracy mogłoby znacząco podnieść PKB kraju. Wysokie pozostaje także bezrobocie wśród młodych ludzi, które wynosi około 24%.

“ **Uważam, że firmy w moim kraju powinny być bardziej zróżnicowane płciowo.** ”

Aby uzyskać wsparcie z Banku Handlu i Przemysłu, firmy w Mauretanii muszą wykazać, że dążą do realizacji celów globalnej inicjatywy 2X Challenge. Inicjatywa powstała podczas szczytu gospodarczego Grupy G7 w 2018 r. w celu wspierania banków rozwoju w inwestowaniu w kobiety. Najnowszym celem 2X Challenge jest zaangażowanie co najmniej 20 mld dolarów w projekty wspierające kobiety w latach 2024–2027. „W Mauretanii drzemie ogromny potencjał zrównoważonego wzrostu, zwłaszcza dzięki bogatym zasobom naturalnym, rozwojowi odnawialnych źródeł energii i obfitemu rybołówstwu” – mówi Marc-Antoine Coursaget, specjalista ds. kredytów dla Afryki Zachodniej w Europejskim Banku Inwestycyjnym. „Dzięki wzmocnieniu pozycji kobiet i młodzieży możemy wykorzystać mocne strony kraju i stworzyć odporniejszą gospodarkę” – dodaje.



8

UNIA, RYNKÓW KAPITAŁOWYCH

“ Kontynuujemy nasze pionierskie działania, aby pokazać potencjał technologii rozproszonego rejestru w zakresie wspierania przejrzystości, efektywności i bezpieczeństwa na rynkach kapitałowych. W listopadzie przeprowadziliśmy cztery transakcje cyfrowe – trzy emisje obligacji oraz jedną inwestycję w obligacje – we współpracy z uznanymi uczestnikami rynku. To ważny krok w testowaniu i rozwoju rozwiązań cyfrowych, a także w promowaniu ich integracji w europejskim ekosystemie finansowym. ”

Marco Zimmermann, kierownik działu operacji skarbowych i rynków kapitałowych, Dyrekcja Finansów EBI

PLATFORMY DLA KAPITAŁU

Unia rynków kapitałowych ma na celu pobudzenie rynków sekurytyzacji oraz kapitału wysokiego ryzyka, aby zwiększyć inwestycje w realną gospodarkę. Niektórzy europejscy pionierzy już pokazują, jak te mechanizmy mogą funkcjonować w praktyce

Kiedy IPM Rubi, spółka o średniej kapitalizacji z Vitoria-Gasteiz, potrzebowała zmodernizować linie produkcyjne do tłoczenia metali, zwróciła się o finansowanie do Banco Santander. Kredyt w wysokości 4 mln euro od hiszpańskiego banku pomógł firmie zmodernizować fabryki w Galicji oraz w regionie Álava, dzięki czemu w październiku 2024 r. IPM Rubi otrzymała nagrodę w dziedzinie zrównoważonego rozwoju za zmniejszenie zużycia energii oraz emisji gazów cieplarnianych o połowę. Dzięki modernizacji IPM Rubi, która zatrudnia 400 osób, mogła dostosować procesy produkcyjne do tempa rozwoju sektora motoryzacyjnego oraz utrzymać dwóch kluczowych klientów, firmy Mercedes-Benz oraz Stellantis, właściciela marek takich jak Fiat, Opel czy Peugeot.

„Modernizacja ma dla nas kluczowe znaczenie. Bez tego projektu byśmy nie przetrwali” – mówi dyrektor generalny Ricardo Romo. „I nie mogliśmy go realizować bez odpowiedniego finansowania” – podkreśla.

Zmodernizowane linie produkcyjne są przeznaczone dla pojazdów osobowych, ale Romo spodziewa się, że wkrótce będzie musiał wprowadzić podobne ulepszenia na liniach dla pojazdów ciężarowych. „Planujemy ponownie zwrócić się do banków o dalsze finansowanie, aby nadążyć za elektryfikacją przemysłu motoryzacyjnego” – mówi.

“**Bez tego projektu byśmy nie przetrwali.**”

To właśnie w tym miejscu działalność IPM Rubi w zakresie tłoczenia metali, przynosząca roczne przychody na poziomie 128 mln euro, łączy się z tajemniczym i niematerialnym światem sekurytyzacji finansowej. Banco Santander przekształca kredyty, takie jak ten udzielony IPM Rubi, w papiery wartościowe, które następnie sprzedaje inwestorom. Generowane w ten sposób wpływy pozwalają bankowi na udzielanie kolejnych kredytów, w tym tego, który IPM Rubi zamierza zaciągnąć na modernizację linii produkcyjnych dla pojazdów ciężarowych. Sekurytyzacja stanowi ogromny, płynny rynek w Stanach Zjednoczonych i Azji. Europa podąża za tym trendem, aby zapewnić większe finansowanie dla firm takich jak IPM Rubi, które odgrywają kluczową rolę w realnej gospodarce. Europejski Bank Inwestycyjny inwestuje w transakcje sekurytyzacyjne realizowane przez europejskie banki oraz opracowuje innowacyjne struktury sekurytyzacyjne, które mają przyczynić się do rozwoju rynku. Wszystko odbywa się w ramach wspierania jednolitego rynku kapitałowego na całym kontynencie, znanego jako unia rynków kapitałowych.

Efektywne finansowanie dla MŚP

Rygorystyczne regulacje w porównaniu ze Stanami Zjednoczonymi i Azją nieco spowolniły rozwój sekurytyzacji w Europie, szczególnie w segmencie operacji sekurytyzacyjnych o wyższym ratingu i niższej rentowności. Aby temu zaradzić, Grupa EBI wspiera innowacyjne banki dużymi inwestycjami w transakcje sekurytyzacyjne, które przyczyniają się do stworzenia bardziej płynnego rynku.

Jest to część planu finansowego Unii Europejskiej, mającego na celu promowanie unii rynków kapitałowych. Działania te odblokowują także finansowanie dla małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP) w różnych branżach, w tym w kluczowych obszarach takich jak zmiana klimatu i innowacje. „Zwiększamy nasz udział w rynku sekurytyzacji” – mówi Manuel Conthe, specjalista ds. kredytów w Europejskim Banku Inwestycyjnym. „To skuteczny sposób finansowania kredytów dla MŚP” – dodaje.

“ Musimy strategicznie lokować inwestycje i wysiłki Grupy EBI w obszarach, w których rynek i inicjatorzy najbardziej nas potrzebują. ”

To właśnie dlatego Grupa EBI zaangażowała się w inwestycję o wartości 530 mln euro w ramach operacji sekurytyzacji i w maju 2024 r. podpisała umowę z Banco Santander. Europejski Bank Inwestycyjny zainwestował 440 mln euro w transze papierów wartościowych o wysokim ratingu, oparte na puli kredytów Santandera dla jego klientów, a 60 mln euro przeznaczył na transze o ratingu nieinwestycyjnym. W zamian Santander zobowiązał się do podwojenia nowych kredytów dla hiszpańskich MŚP oraz spółek o średniej kapitalizacji, które mają kluczowe znaczenie dla gospodarki kraju, a także odgrywają istotną rolę w stymulowaniu zatrudnienia i wzrostu gospodarczego. „Dzięki sprzedaży tych obligacji zwiększamy zdolność do udzielania dodatkowych kredytów naszym klientom” – mówi Koldo Oleaga Gascue, kierownik działu mobilizacji aktywów w Santanderze w Madrycie. „Reinwestujemy kapitał i zwiększamy wsparcie, jakiego udzielamy społecznościom i naszym klientom”.

Wypełnienie luki na rynku sekurytyzacji

Europejski rynek sekurytyzacji rozwija się stopniowo od połowy ubiegłej dekady, choć dotyczy to głównie transz związanych z niższym ryzykiem. Transze uprzywilejowane, które charakteryzują się niższym ryzykiem i w konsekwencji mniejszym zwrotem z inwestycji, stanowią największą część większości sekurytyzowanych instrumentów, sięgającą często nawet 80%, jak w przypadku operacji sekurytyzacji Santandera. Oznacza to, że banki takie jak Santander muszą plasować na rynku znaczną liczbę tego rodzaju transz.

I właśnie w tym obszarze inwestycja Grupy EBI odgrywa kluczową rolę. „Dzięki nabyciu istotnej części transzy uprzywilejowanej Grupa EBI ułatwia wprowadzenie na rynek pełnej struktury bardzo dużych transakcji” – mówi Bálint Kónya, analityk ds. finansowania strukturyzowanego w Europejskim Funduszu Inwestycyjnym.

Europejski Fundusz Inwestycyjny to jednostka zależna Europejskiego Banku Inwestycyjnego, która koncentruje się na wspieraniu MŚP. Choć jego inwestycja w transakcję sekurytyzacyjną Santandera była znacznie mniejsza i wyniosła 30 mln euro, doświadczenie Funduszu w zakresie syntetycznych papierów wartościowych odgrywa kluczową rolę w strukturyzacji, negocjacjach i realizacji operacji sekurytyzacyjnych zarówno dla Europejskiego Funduszu Inwestycyjnego, jak i dla Banku. Wkład Europejskiego Funduszu Inwestycyjnego, który przyczynił się do decyzji Santandera o uruchomieniu portfela nowych kredytów na kwotę 60 mln euro przeznaczonych na finansowanie MŚP oraz małych spółek o średniej kapitalizacji, obejmował również zobowiązanie do przeznaczenia 30% nowych kredytów na zrównoważone inwestycje, a 20% – na finansowanie sprzyjające równości płci, wspierające firmy prowadzone przez kobiety przedsiębiorców.

Karen Huertas, starsza kierownik ds. inwestycji w Europejskim Funduszu Inwestycyjnym, podkreśla, że transakcje są dowodem wartości, jaką Grupa EBI wnosi do unii rynków kapitałowych. „Udział Grupy EBI w tych transakcjach pokazuje, że transakcje sekurytyzacyjne są efektywne ekonomicznie i zostały skutecznie wprowadzone na rynek, a my nieustannie przyczyniamy się do wzrostu europejskiej gospodarki” – mówi. „Musimy strategicznie lokować inwestycje i wysiłki Grupy EBI w obszarach, w których rynek i inicjatorzy najbardziej nas potrzebują” – dodaje.

Urodzeni i wychowani w Unii Europejskiej

Europejskie firmy są zwykle bardziej uzależnione od finansowania bankowego niż ich odpowiedniki w Stanach Zjednoczonych i w Azji, gdzie rynek kapitału wysokiego ryzyka jest większy. W rezultacie europejskie start-upy często stają się obiektem przejęć przez amerykańskich inwestorów. Europejskim rynkom kapitałowym brakuje także głębokości charakterystycznej dla rynków amerykańskich – mają one bowiem charakter krajowy, co ogranicza ich skalę.

Ostatnie działania na rzecz unii rynków kapitałowych rozpoczęły się od inicjatywy Komisji Europejskiej w 2020 r. Na szczycie strefy euro w Brukseli w marcu 2023 r. przywódcy rządów UE wezwali do „zintensyfikowania wspólnych wysiłków z udziałem decydentów politycznych i uczestników rynku w całej Unii w celu dalszego rozwoju unii rynków kapitałowych”. W październiku 2024 r. ministrowie finansów UE z zadowoleniem przyjęli propozycje Europejskiego Banku Inwestycyjnego dotyczące pogłębienia unii rynków kapitałowych.

Prezes Nadia Calviño przedstawiła kilka przykładów działań, które Europejski Bank Inwestycyjny może podjąć w celu przyczynienia się do budowy unii rynków kapitałowych. Celem tych działań jest zapewnienie, że „pomysły, które narodziły się w Unii Europejskiej, pozostają w Unii Europejskiej”. Jednym z pomysłów jest platforma sekurytyzacyjna, która pozwoliłaby na bardziej znormalizowane transakcje mające na celu przyciągnięcie mniejszych banków i uwolnienie ich kapitału na kredyty dla MŚP.

Czasochłonność

Standaryzacja operacji sekurytyzacyjnych byłaby kluczowa, ponieważ niestandardowe transakcje są skomplikowane i czasochłonne.

W lipcu Europejski Bank Inwestycyjny podpisał umowę z BPCE, dużą francuską grupą bankową. Europejski Bank Inwestycyjny oraz Europejski Fundusz Inwestycyjny nabyły obligacje uprzywilejowane – Bank zainwestował 750 mln euro, a Fundusz – 50 mln euro. W zamian BPCE zobowiązało się podwoić wysokość nowych kredytów w ciągu trzech lat. Po raz pierwszy w historii operacji Europejskiego Banku Inwestycyjnego we Francji nowe kredyty będą skierowane do małych firm działających w sektorze innowacji, w tym w obszarze technologii medycznych. „Zdecydowanie chcemy to robić częściej” – mówi Nicolas Mardam-Bey, specjalista ds. kredytów w Europejskim Banku Inwestycyjnym, który był zaangażowany w transakcję. „Unia rynków kapitałowych powinna złagodzić przepisy, aby umożliwić większe emisje instrumentów dłużnych”.

“ **Skala działalności Europejskiego Banku Inwestycyjnego pozwala na osiągnięcie efektywności ekonomicznej.** ”

Dopóki proces budowy unii rynków kapitałowych nie posunie się dalej, sam udział Europejskiego Banku Inwestycyjnego pomaga w realizacji transakcji, które w przeciwnym razie mogłyby nie dojść do skutku. „Skala działalności Europejskiego Banku Inwestycyjnego pozwala na osiągnięcie efektywności ekonomicznej” – mówi Jean-Philippe Foeillet, lider ekspertów w dziale bankowości inwestycyjnej BPCE Natixis. „Te transakcje są wymagające pod względem zasobów, czasu i technologii informatycznych, dlatego czerpią korzyści skali ze wsparcia Banku, a ich zarządzanie staje się bardziej opłacalne”.

Biorąc pod uwagę skalę transakcji realizowanych przez Europejski Bank Inwestycyjny, Foeillet jest przekonany, że będzie w stanie przyciągnąć innych inwestorów do tej samej struktury.

Struktury, które mogą być platformami

Co więcej, struktura opracowana na potrzeby transakcji BPCE jest bardziej złożona – i zarazem bardziej innowacyjna – niż w przypadku typowej sekurytyzacji.

Większość operacji sekurytyzacyjnych dotyczy określonej puli kredytów bazowych udzielonych w danym czasie. Umowa z BPCE pozwala francuskiemu bankowi na okresowe zastępowanie kredytów bazowych nowymi kredytami. Dzięki temu może on skutecznie utrzymywać tę samą strukturę przez wiele lat, długo po spłacie pierwszych kredytów bazowych. „W ten sposób struktura staje się bliższa strukturze platformy sekurytyzacyjnej, którą Europejski Bank Inwestycyjny mógłby stworzyć w ramach wspierania unii rynków kapitałowych” – mówi Jesper Skoglund, kierownik ds. finansowania strukturyzowanego w Europejskim Funduszu Inwestycyjnym, który pracował nad transakcją z BPCE. „Chcemy dalej wdrażać tego rodzaju instrumenty sekurytyzacyjne, aby zachęcać do udzielania nowych kredytów” – dodaje. „Pozwoli to stworzyć bardziej aktywny rynek sekurytyzacji w Europie i pobudzi kredytowanie realnej gospodarki”.

Czempioni technologii

Europejski Fundusz Inwestycyjny stoi również za inną inicjatywą unii rynków kapitałowych Grupy Europejskiego Banku Inwestycyjnego, która w praktyce stanowi platformę inwestycyjną.

Inicjatywa European Tech Champions ma na celu wypełnienie luki na rynku kapitału wysokiego ryzyka w Europie poprzez mobilizację zarówno zasobów publicznych, jak i prywatnych. Problem niedoboru kapitału wynika z faktu, że większość europejskich firm z branży zaawansowanych technologii korzysta z finansowania inwestorów zagranicznych. Tylko niewielka część tych firm otrzymuje wsparcie od inwestorów europejskich, a finansowanie z rynków kapitałowych jest marginalne.

Europejski Fundusz Inwestycyjny odpowiada za dużą część kapitału wysokiego ryzyka w Europie i inwestuje w fundusze, które z kolei inwestują w start-upy i scale-upy. Inicjatywa Tech Champions 2.0 będzie działać na podobnej zasadzie, a jej dodatkowym celem jest także mobilizacja dużych środków z europejskich funduszy emerytalnych i firm ubezpieczeniowych. Środki te będą trafiać do Tech Champions za pośrednictwem instrumentu inwestycyjnego. Tacy inwestorzy zazwyczaj nie postrzegają kapitału wysokiego ryzyka jako obszaru wartego poświęcenia czasu i zasobów, które są niezbędne, a przekładają się na stosunkowo niewielkie inwestycje. Inicjatywa Tech Champions 2.0 umożliwi im dokonywanie większych inwestycji dzięki instrumentowi, który zapewni im natychmiastowy dostęp do zdywersyfikowanego, europejskiego portfela kapitału wysokiego ryzyka. „Gdy inwestorzy zaczną się zapoznawać z tą klasą aktywów, staną się bardziej skłonni do przeznaczania większych zasobów” – mówi Adrian Zambrano, ekspert ds. strukturyzacji w Europejskim Funduszu Inwestycyjnym.

Inicjatywa Tech Champions stanie się podwójnym bodźcem dla rozwoju europejskiego rynku kapitału podwyższonego ryzyka. Po pierwsze, inwestorzy, tacy jak fundusze emerytalne, wejdą na rynek dzięki inwestycjom w platformę Tech Champions. Po drugie, konsekwentny wzrost inwestycji w fundusze podwyższonego ryzyka umożliwi większej liczbie z nich pozyskanie niezbędnych środków, co zwiększy dostępność finansowania dla start-upów i scale-upów. „Chcemy umożliwić europejskim inwestorom dostęp do tej klasy aktywów” – mówi Zambrano. „Choć jest to duże wyzwanie, liczymy, że rozwiązanie okaże się przełomowe.”

Aby uruchomić fundusz, sześć państw członkowskich UE oraz Europejski Bank Inwestycyjny zainwestowały łącznie 3,7 mld euro. W 2025 r. planowane jest otwarcie funduszu dla inwestorów prywatnych.

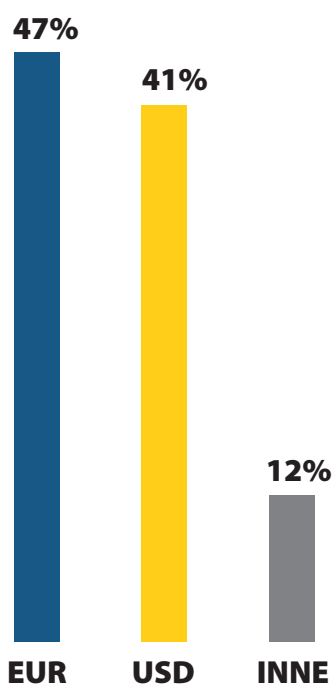
“**Liczymy, że to rozwiązanie okaże się przełomowe.**”

ŹRÓDŁA ŚRODKÓW FINANSOWYCH

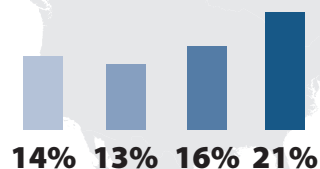
Europejski Bank Inwestycyjny (EBI), jako jedna z największych wielostronnych instytucji finansowych na świecie i instytucji finansujących działania w dziedzinie klimatu, aktywnie wspiera projekty stymulujące wzrost gospodarczy, działania proekologiczne oraz rozwój społeczny zarówno w Europie, jak i na całym świecie. Aby realizować te ambitne cele, Bank pozyskuje długoterminowe środki w drodze emisji obligacji na międzynarodowych rynkach kapitałowych. Obligacje przyciągają inwestorów z całego świata.

W 2024 r. pozyskaliśmy 63,4 mld euro w drodze emisji obligacji w 13 walutach, w tym 18,3 mld euro w ramach instrumentów związanych z ekologią i zrównoważonym rozwojem. Chociaż główny nacisk położono na euro i dolara amerykańskiego, Bank wyemitował również obligacje w innych walutach, takich jak dolar australijski, frank szwajcarski, funt egipski, funt szterling, dolar hongkoński, rupia indyjska, peso meksykańskie, korona norweska, złoty polski, korona szwedzka i rand południowoafrykański, aby zdywersyfikować źródła finansowania.

ROZKŁAD EMISJI WEDŁUG WALUT



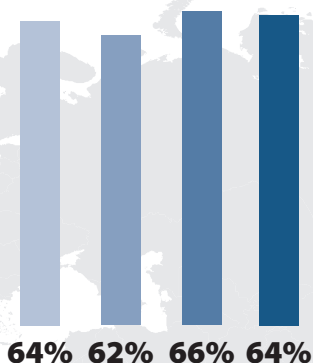
OBIE AMERYKI



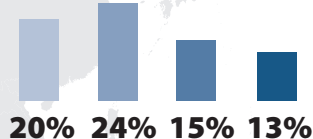
Większość inwestorów pochodzi z Europy i odpowiada za około dwóch trzecich całkowitej kwoty inwestycji. Pozostała jedna trzecia obligacji trafia do inwestorów z Azji, obu Ameryk, Bliskiego Wschodu i Afryki, co świadczy o globalnym zasięgu i atrakcyjności Europejskiego Banku Inwestycyjnego.

Jako pionier innowacji na rynkach kapitałowych EBI odgrywa kluczową rolę w rozwoju zrównoważonego finansowania i transformacji cyfrowej. W 2024 r. wartość wyemitowanych zielonych i zrównoważonych obligacji przekroczyła 100 mld euro, licząc od momentu wprowadzenia pierwszej zielonej obligacji w 2007 r. Środki z tych emisji wspierają projekty środowiskowe oraz inicjatywy o wymiarze społecznym. Najnowsze innowacyjne działania EBI obejmują emisję cyfrowych obligacji. W 2024 r. umocniliśmy naszą pozycję lidera innowacji cyfrowych dzięki udziałowi w badaniach Eurosystemu nad nowymi technologiami rozliczania hurtowych transakcji finansowych banków centralnych.

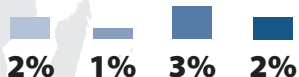
EUROPA



AZJA



BLISKI WSCHÓD I AFRYKA



STRUKTURA ZARZĄDZANIA

EBI jest organem Unii Europejskiej odpowiadającym przed państwami członkowskimi oraz bankiem przestrzegającym najlepszych praktyk bankowych w zakresie podejmowania decyzji, zarządzania i nadzoru.

Rada Gubernatorów składa się z ministrów (przeważnie ministrów finansów) ze wszystkich 27 państw członkowskich UE. Gubernatorzy ustalają wytyczne w zakresie polityki kredytowej Banku i zatwierdzają raz w roku jego roczne sprawozdanie finansowe, a także decydują o podwyższeniu kapitału oraz udziale Banku w operacjach finansowania poza Unią Europejską. Ponadto mianują członków Rady Dyrektorów, Komitetu Zarządzającego oraz Komitetu Kontroli i Audytu.

Rada Dyrektorów podejmuje decyzje w sprawie kredytów, programów pozyskiwania funduszy i innych kwestii związanych z finansowaniem. Rada zbiera się raz w miesiącu i dba o właściwe zarządzanie Bankiem zgodnie z traktatami UE, statutem Banku oraz ogólnymi wytycznymi określonymi przez Radę Gubernatorów. W skład Rady wchodzi 28 dyrektorów – każde państwo członkowskie mianuje jednego dyrektora, swojego przedstawiciela ma także Komisja Europejska – oraz 31 zastępców. Aby poszerzyć swoją wiedzę i kompetencje, Rada Dyrektorów przyjęła w swój poczet sześciu ekspertów, którzy uczestniczą w jej posiedzeniach w charakterze doradców bez prawa głosu. Decyzje są podejmowane większością co najmniej jednej trzeciej głosów członków uprawnionych do głosowania, reprezentujących co najmniej 50% kapitału subskrybowanego przez państwa członkowskie, chyba że statut stanowi inaczej. Posiedzeniom Rady przewodniczy – bez prawa głosu – prezes.

Komitet Zarządzający jest stałym organem decyzyjnym banku, który nadzoruje bieżącą działalność Banku oraz przygotowuje decyzje Rady Dyrektorów i zapewnia ich wykonanie. Komitet Zarządzający zbiera się raz w tygodniu i działa pod kierownictwem prezesa oraz pod nadzorem Rady Dyrektorów. W składzie Komitetu zasiada również ośmiu wiceprezesów EBI. Członkowie są mianowani na okres sześciu lat (z możliwością ponownego mianowania) i odpowiadają wyłącznie przed Bankiem.

W Banku funkcjonuje niezależny Komitet Kontroli i Audytu, który odpowiada bezpośrednio przed Radą Gubernatorów. Jest on odpowiedzialny za przeprowadzanie audytów ksiąg EBI i Grupy EBI, coroczne sprawdzanie operacji przeprowadzanych przez Bank oraz za prawidłowe sporządzanie jego dokumentów księgowych. Do jego zadań należy też sprawdzanie, czy działalność Banku jest zgodna z najlepszymi praktykami bankowymi. Roczne sprawozdanie Komitetu Kontroli i Audytu za rok finansowy jest przedkładane Radzie Gubernatorów wraz z odpowiedzią Komitetu Zarządzającego. Komitet Kontroli i Audytu składa się z sześciu członków powoływanych na okres sześciu kolejnych lat finansowych bez możliwości ponownego mianowania. Ponadto Rada Gubernatorów może powołać trzech obserwatorów, którzy będą wspierać komitet w wykonywaniu określonych zadań.

NAJWAŻNIEJSZE PUNKTY OPERACYJNEGO PLANU DZIAŁAŃ GRUPY EBI NA LATA 2025–2027

- **Rozwój biznesu i konkurencyjność**
- **Inwestycje w instrumenty dłużne typu venture o podwyższonym ryzyku**
- **Badania i rozwój w zakresie przełomowych technologii**
- **Energia odnawialna i zrównoważona infrastruktura**
- **Bezpieczeństwo i obronność**

W obliczu dynamicznych zmian technologicznych, rosnących kosztów związanych ze zmianą klimatu oraz coraz większego zapotrzebowania na inwestycje w obronność, budownictwo mieszkaniowe i projekty o znaczeniu globalnym, kluczowe działania na lata 2025–2027 będą koncentrować się na tych sektorach.

Przewidujemy, że w 2025 r. łączna wartość podpisanych umów osiągnie około 95 mld euro.

Finansowanie działań na rzecz klimatu oraz zrównoważonego ekologicznie rozwoju w 2025 r. nadal będzie stanowić ponad 50% całkowitej wartości inwestycji. Zwiększymy wsparcie na rzecz rozwoju gospodarczego i konkurencyjności, a także zintensyfikujemy inwestycje w projekty kapitałowe i dłużne wysokiego ryzyka.

Nasze działania w Europie w 2025 r. obejmą rozwój energii odnawialnej, rozbudowę infrastruktury, modernizację sieci energetycznych i połączeń międzysystemowych oraz doskonalenie produkcji samochodów, rozwój ekologicznych technologii takich jak zielony wodór, magazynowanie energii i redukcja emisji CO₂ w przemyśle ciężkim.

Ponadto wesprzemy realizację nowego strategicznego programu TechEU, który ma na celu zwiększenie finansowania badań, cyfryzacji i innowacyjnych technologii. Zwiększymy inwestycje w przełomowe technologie takie jak obliczenia kwantowe, sztuczna inteligencja, biotechnologia oraz nauki o zdrowiu.

Grupa EBI rozszerzy wsparcie dla sektora bezpieczeństwa i obronności. W ramach tego działania podpisano już umowy partnerskie z Funduszem Innowacji NATO oraz Europejską Agencją Obrony.

Zwiększymy wsparcie finansowe i doradcze w zakresie budownictwa przystępnego cenowo, szczególnie z myślą o młodszych pokoleniach. Skoncentrujemy się na trzech kluczowych aspektach: badania nad nowoczesnymi technologiami budowlanymi, poprawa efektywności energetycznej starszych budynków oraz rozwój nowego budownictwa przystępnego cenowo.

W 2025 r. zaproponujemy nowe inicjatywy zacieśniające unię rynków kapitałowych. Przedstawimy wnioski dotyczące solidniejszych rynków obligacji ekologicznych i cyfrowych, aby umożliwić europejskim przedsiębiorstwom łatwiejszy dostęp do finansowania publicznego i prywatnego. Europejski Fundusz Inwestycyjny odegra istotną rolę w rozwoju sektora kapitału wysokiego ryzyka.

EBI Global skoncentruje się na kluczowych obszarach takich jak zaopatrzenie w wodę, wsparcie dla małych przedsiębiorstw oraz efektywność energetyczna. Będziemy nadal wspierać Ukrainę oraz proces rozszerzenia Unii Europejskiej na wschód. Region śródziemnomorski i Afryka Subsaharyjska pozostaną priorytetowymi kierunkami naszej globalnej działalności.

Grupa EBI będzie nadal upraszczać procesy, aby zapewnić sprawniejsze wsparcie finansowe i doradcze, a tym samym wzmocnić konkurencyjność europejskiej gospodarki. Przedstawimy ambitne propozycje mające na celu uproszczenie mandatów finansowych, zmniejszenie wymogów sprawozdawczych oraz ograniczenie biurokracji.



Główne priorytety Europejskiego Banku Inwestycyjnego
Więcej informacji na ten temat można znaleźć [tutaj](#)

PRIORYTETY NA DRODZE DO DOBROBYTU

